



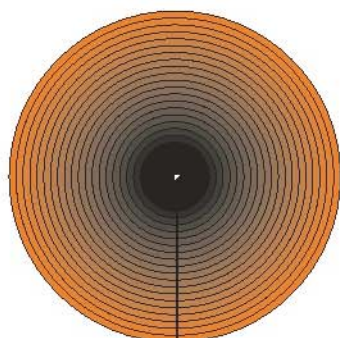
UNIwersytet Zielonogórski

8(126)

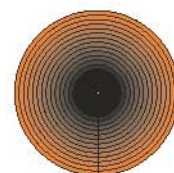
ZIELONA GÓRA PAŹDZIERNIK 2004

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ

ISSN 1644-7867



ZIELONA GÓRA 2004



ZIELONA GÓRA 2004

DNI NAUKI

DNI NAUKI

dni nauki
- największa impreza naukowa na uniwersytecie
podsumowanie roku
uniwersyteckie inwestycje
nowy system pomocy materialnej dla studentów
odznaczenia i nagrody dla pracowników



Zanim powstał nowy kierunek *jazz* / orczył *sektorski* najpierw były sukcesy Jerzego Szymanki i Big Bandu UZ

W n u m e r z a :



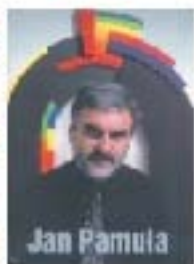
WITAMY
PIERWSZAKÓW



BILANS
OTWARCIA



NA CO MOŻE
LICZYĆ STUDENT



WYSTAWA
JANA PAMUŁY



TARGI BANKOWE
I UBEZPIECZENIOWE



UDANY
SEZON SPORTOWY

e-mail: miesiecznikUZ@uz.zgora.pl

UNIWERSYTET
ZIELONOGÓRSKI

REDAKCJA

ul. Podgórna 50
65-246 Zielona Góra
tel. (0-68) 328 2479,
~2592, ~2354, ~2593

REDAGUJE ZESPÓŁ

Andrzej Politowicz – szef zespołu redakcyjnego

WSPÓŁPRACA

Anetta Barska, Marek Dankowski, Agnieszka Gąsiorowska,
Paulina Komorowska-Birger, Dorota Krassowska, Jarosław
Kuczer, Pola Kuleczka, Barbara Literska, Andrzej Pieczyński,
Agnieszka Rożewska, Ewa Saperko, Anna Urbańska

OPIEKA ARTYSTYCZNA

Jan Berdyszak

PROJEKT GRAFICZNY I ŁAMANIE KOMPUTEROWE
Lucyna Andrzejewska

WYDANIE INTERNETOWE

<http://www.uz.zgora.pl/miesiecznikUZ.html>
opr. Krzysztof Jarosiński

ZDJĘCIA

Kazimierz Adamczewski

KOREKTA

Helena Maria Trzeciak

Wyrażone opinie są osobistymi przekonaniami autorów i nie zawsze są
zgodne ze stanowiskiem kolegium, zespołu redakcyjnego i kierownictwa
uczelni.

Zachęcamy do wypowiedzi polemicznych.

Redakcja zastrzega sobie prawo nadawania tekstom własnych tytułów,
ich skracania i adiacji; materiałów nie zamówionych nie zwracamy.
Za zamieszczane informacje odpowiedzialność ponoszą ich autorzy.

Oddano do druku 27 września 2004 r.

Nakład: 1700 egz.

Druk: Zakład Poligrafii Uniwersytetu Zielonogórskiego

Okladka: Zakład Poligraficzny „Filip” w Zielonej Górze

WYSTĄPIENIE INAUGURACYJNE JM REKTORA NA KOLOROWEJ WKŁADCE

.....W numerze:

Bilans otwarcia	4
Odnaczenia i nagrody dla pracowników	6
Dni Nauki, Zielona Góra 2004 – największa uniwersytecka impreza naukowa	8
Program Dni Nauki i Festynu Naukowego	9
Nowe habilitacje	
Beata Frydryczak	12
Anna Walicka	13
Komu kredycik? – o targach bankowych i ubezpieczeniowych dla studentów	14
Wspomnienie o profesorze Wernerze Gaidzie	15
Z obrad Senatu	16
Zarządzenia JM Rektora	17
Józef Wieczorek – Urodzaj na akademickie kodeksy etyczne	18
Uniwersyteckie inwestycje	20
Na co może liczyć student? – o nowym systemie pomocy materialnej	24
Studia i studenci w liczbach	26
O genewskim sympozjum nt. twórczości Dostojewskiego	28
Rób karierę z Biurem Karier	28
Uniwersyteckie Koncerty Kameralne <i>Ars longa</i>	29
Letnia Scena Jazzowa w klubie „U Ojca”	30
Radiowe lato – letnie atrakcje radia <i>Index</i>	32
Spotkania na dwa języki – polscy i niemieccy uczniowie uczą się języków	32
Udany sezon kulturalny – o uniwersyteckiej kulturze w minionym roku	33
Wiadomości wydziałowe	
Szkoła Nauk Humanistycznych i Społecznych	
Wydział Artystyczny	34
Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych	36
Szkoła Nauk Ścisłych i Ekonomicznych	
Wydział Fizyki i Astronomii	37
Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii	37
Wydział Zarządzania	39
Szkoła Nauk Technicznych	
Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji	40
Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska	41
Wydział Mechaniczny	42
Serwis informacyjny pionu Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą	44
Bogdan Trocha – Majtri i Agape	47
Co, gdzie, kiedy? – letni informator repertuarowy	50
Student ma prawo wiedzieć – o informatorach dla studentów WH	51
Ze sportu akademickiego	52
Diariusz prawniczy	53
Fakty, poglądy, opinie	54
Przegląd prasy	58

Scientia vinces!

Skąd się biorą przeróżne ludzkie zainteresowania? Czy ciekawość poznawcza jest genetycznie wpisana w substancję mentalną człowieka? Jak to się dzieje, że jedno dziecko nieustannie zadaje pytania jak brzechwowy Jaś Pytalski, a inne nie wykazuje nadmiernej ciekawości świata? A może naturalna skłonność poznawcza jest tłumiona przez niewłaściwe postęпки wychowawcze i nieumiejętną edukację?

Osobiście skłaniam się ku temu ostatniemu pogładowi. Najczęściej zadawanym przez małe dziecko pytaniem jest: dlaczego? Myślę, że wynika ono z zadziwienia i ciekawości. I dążenia by wszystkie fakty, obserwacje, zjawiska układały się w spójny obraz doznawanej rzeczywistości. I kiedy dziecko traci poczucie owej spójności, pojawia się pytanie – dlaczego?

Nie każde jednak dziecko ma szansę realizować swą ciekawość – kiedy przyjdzie na świat w rodzinie o miernej kulturze intelektualnej, która nie potrafi rozbudzać ciekawości wiedzy, która nie widzi związku kształcenia z poziomem życia. Albo zwyczajnie biednej, którą nie stać na kupienie książki. Przecież nie każdy ma blisko do biblioteki, a z internetu korzysta ledwie ułamek społeczeństwa. A jeśli w domu jest dostatek, to zwykle zabiegani w pogoni za groszem rodzice też nie mają czasu, by poświęcić rozwojowi dziecka wystarczająco dużo czasu. Nieudolny czy sfrustrowany nauczyciel potrafi tylko skutecznie zniechęcić do przedmiotu. I przeciwnie – mądrym belfrom wielu ludzi zawdzięcza ujawnienie talentu, odkrycie umiejętności czy predyspozycji.

Ciekawe, że rozwój zainteresowań następuje w tak różnym wieku, a nierzadkie są sytuacje, że pasja poznawcza ujawnia się dopiero w późniejszych okresach życia.

Organizowane z inicjatywy prof. Józefa Korbicza Dni Nauki (10 i 11 października) są jednym z szerokokich przedsięwzięć mających na celu odkupienie tych wszystkich grzechów wychowawczych popełnianych najpierw w rodzinie, a potem w niewydolnym systemie edukacyjnym państwa. Niedzielny rodzinny piknik naukowy to szansa dla tych młodych ludzi, którzy jeszcze nie poznali smaku i radości obcowania z wiedzą. Ale też i dla tych, których już pochłonęła pasja poznawania nieznanego. W poniedziałek pomyślano o młodzieży szkolnej i to dla niej będą organizowane wykłady i pokazy – nie tylko z najlepszych liceów, ale prowincjonalnych szkół, które zwykle nie mają pieniędzy na książki do biblioteki i kosztowne pokazy eksperymentalne. Nie bójmy się zatem schodzić z akademickich koturnów, by zaspokoić ciekawość może zbyt nieporadnie sformułowanymi pytaniami czy wynikającymi z niższego pułapu wiedzy. Ciekawie poprowadzony wykład popularnonaukowy czy zmyślny pokaz eksperymentalny może stać się zapłonem owej ciekawości wiedzy.

Czytałem ostatnio w prasie, że książka naukowa jest czytana średnio przez 6 czytelników. Tutaj ludzie nauki będą mieć (o ile dopisze pogoda) nieporównywalnie szersze audytorium.

Powie ktoś, że taka impreza to czystej wody kuglarstwo naukowe, wszak nauka nie jest zajęciem dla wszystkich, że wymaga wysiłku i zdolności. Ale jeśli taka impreza rozbudzi jednak u słuchaczy ciekawość świata, to niech to będzie nawet kuglarstwo!

Zadbajmy zatem, aby to pierwsze święto nauki w regionie spełniło nadzieje inicjatorów i organizatorów, by powszechną stała się świadomość, że jakość życia stoi na mocnym fundamencie nauki.

ap

Bilans otwarcia

Kolejny rok akademicki, czwarty już w zielonogórskim uniwersytecie, rozpoczynamy po raz pierwszy pod unijnymi sztandarami. Za rok będziemy świętować 40-lecie zielonogórskiego środowiska akademickiego, bo właśnie tyle lat temu powstała pierwsza na Środkowym Nadodrzu uczelnia – Wyższa Szkoła Inżynierska. A za dwa lata – uniwersyteckie pięćciolecie.

A jaki będzie nadchodzący rok? A no taki, który pozwoli spożytkować i rozwinąć wcześniej nagromadzony potencjał – naukowy, badawczy, dydaktyczny, organizacyjny. Ale to nie wszystko, co wpływa na końcowy efekt działalności – dużo zależy od uwarunkowań zewnętrznych, a te w szkolnictwie wyższym od kilku lat nie należą do najpomyślniejszych.

Inauguracja, choć jest świętem dla całego środowiska akademickiego, jest dniem szczególnym dla studentów, których w Uniwersytecie w nowym roku będzie **22.695**, z czego na studiach dziennych 13.081, a na zaocznych i wieczorowych - 9.614 osób. Jest to o 600 studentów mniej niż przed rokiem. Tendencja spadkowa jest nieznaczna, ale zauważalna. I ten trend obniżki liczby kształconych będzie się utrzymywał w przyszłych latach, a zjawisko będzie miało – na skutek struktury wiekowej Polaków – coraz bardziej drastyczny wyraz.

Do najliczniejszych kierunków studiów (dziennych i zaocznych) należą: *pedagogika* (4.111 kształconych), *zarządzanie i marketing* (2.757), *informatyka* (1.569), *politologia* (1.113). Wśród najmniej licznych kierunków są: *fizyka techniczna* (79 studentów), *astronomia* (90), *grafika* (90). Tu trzeba jednak zaznaczyć, że liczby te dotyczą najmłodszych kierunków studiów i nie obejmują całego cyklu kształcenia.

Po raz pierwszy mury Uniwersytetu przekroczy **6.700** studentów I roku, z czego 3.550 to studenci studiów dziennych.

Uniwersytet Zielonogórski kształci na **29 kierunkach** studiów i **94 specjalnościach**. W tym roku po raz pierwszy naukę rozpocznie 50 studentów nowego kierunku studiów: **jazz i muzyka estradowa** na Wydziale Artystycznym. I co ważne – w gronie wykładowców udało się zgromadzić nazwiska, które lśnią najjaśniejszym blaskiem na polskiej scenie jazzowej (o czym piszemy na str. 31).

Nowością organizacyjną tegorocznej rekrutacji jest wprowadzenie elektronicznej rejestracji kandydatów za pośrednictwem internetu. Z tej możliwości skorzystało aż 80 proc. kandydatów na studia. Zostało przygotowane specjalne pomieszczenie wy-

posażone w komputery, w którym kandydaci nie posiadający dostępu do internetu - mogli się zalogować i wydrukować podanie. Dokumenty były przyjmowane przez pracowników Działu Kształcenia w jednym miejscu uczelni, w sali specjalnie przystosowanej do tego celu.

Jeśli chodzi o zainteresowania tegorocznych kandydatów na studia dzienne, to największym powodzeniem cieszyła się wśród nich *socjologia* (7,9 kandydatów na miejsce), *filologia* ze specjalnością *język angielski* (5,3), *pedagogika* (4,7), *ochrona środowiska* (3,4). Na kierunek *pedagogika* w zeszłym roku było 3.012 kandydatów, a w bieżącym – aż 3.985 (więcej o prawie tysiąc), *socjologia* rok temu była mniej „modna” (na 75 miejsc – 93 kandydatów), teraz – przy limicie 75 miejsc zgłosiło się 597 kandydatów. Z kierunków technicznych największym zainteresowaniem cieszy się *ochrona środowiska* (3,4 kandydatów na miejsce).

W tym roku na Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych zrezygnowano z egzaminów – w zamian za to odbył się konkurs świadectw i rozmowa kwalifikacyjna. Choć w lipcowym naborze na większość kierunków został wyczerpany limit rekrutacyjny, uczelnia we wrześniowej rekrutacji zaoferowała 573 miejsca, na które zgłosiło się 1.610 kandydatów. Na kierunkach technicznych odstepiono bowiem od listy rezerwowej i gdy osoby z listy podstawowej zrezygnowały, na wolne miejsca był ogłaszany II nabór. Tym, którym nie powiodło się przy starcie na inny kierunek lub w innej uczelni mogli spróbować swoich szans we wrześniu. W roku ubiegłym Uniwersytet Zielonogórski przystąpił do ogólnopolskiego programu dla studentów MOST. Z tej oferty od razu skorzystała 1 osoba, lecz w tym roku do innych Uniwersytetów wyjedzie 11 studentów na 1 lub 2 semestry. Pieczę nad programem MOST sprawuje UKA – Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna, a w Uniwersytecie – Prorektor ds. Studenckich.

W 2003 r. Rozporządzeniem Ministra wprowadzono na uczelnie nowy przedmiot – *przysposobienie obronne*. Studenci i studentki drugich lat studiów mogli uczestniczyć w konsultacjach i wykładach z PO, a następnie przystąpić do egzaminu – wynik jest odnotowany w indeksie. Student z zaświadczeniem o zdanym egzaminie może złożyć wniosek w macierzystym WKU i odbyć na wakacje szkolenie w jednostce wojskowej. Po zdanym egzaminie i zaliczeniu szkolenia student ma uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Decyzją Senackiej Komisji ds. Kształcenia w sem. letnim zostały wprowadzone karty egzaminacyjne i protokoły z miejscem na wpisanie punktów ECTS. Również przez tę Komisję zostały uregulowane zasady równoległego studio-



ZMODERNIZOWANA HALA LABORATORYJNA WYDZIAŁU MECHANICZNEGO

wania na dwóch kierunkach czy specjalnościach.

Studenci studiów dziennych i zaocznych UZ mają dostęp do rozkładów zajęć na stronie internetowej Uniwersytetu. Terminy zjazdów studiów zaocznych są wydrukowane na kolorowych kartonikach lub harmonogramach, które otrzymuje każdy student.

Bezpośredni kontakt ze studentami mają dziekanaty poszczególnych wydziałów, tam można otrzymać informacje o toku kształcenia.

Szczegółowe informacje nt. kierunków studiów i liczby studiujących można przeczytać na str. 26.

O randze szkoły wyższej w pierwszym rzędzie decyduje jej kadra naukowo-dydaktyczna, jej jakość wyrażająca się nie tylko w liczbie tytułów i stopni naukowych, lecz także w umiejętnościach dydaktycznych i rzetelności zawodowej. Aktualnie Uniwersytet zatrudnia **1.104** nauczycieli akademickich, w tym **83 profesorów tytularnych**, **127** profesorów nadzwyczajnych i **22** osoby legitymujące się stopniem naukowym doktora habilitowanego. Nauczycieli akademickich po doktoracie mamy 386. Pozostali nauczyciele (wykładowcy, asystenci, lektorzy i instruktorzy) to 486 osób. Wydziałami zatrudniającymi najwięcej nauczycieli akademickich jest Wydział Humanistyczny (227 osób – tutaj pracuje też najwięcej profesorów tytularnych – 21) i Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych (175). Najmniejszym wydziałem jest Wydział Fizyki i Astronomii (najmłodszy – 46 osób), Wydział Artystyczny (75) i Wydział Zarządzania (91). O jedną osobę więcej zatrudnia Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii. Do grupy średnich należą: Wydział Mechaniczny (133), Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska (120) i Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji (116). Proces naukowo-dydaktyczny obsługuje 767 pracowników nie będących nauczycielami (bibliotekarze, administracja, pracownicy inżynieryjno-techniczni i obsługi). Ogółem Uniwersytet zatrudnia 1.871 osób, jest więc liczącym się pracodawcą nie tylko w mieście, ale i w regionie.

Rozwój własnej kadry naukowej pozwolił na uzyskanie kolejnego, dziesiątego już uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora. W maju takie uprawnienie otrzymała inżynieria środowiska. Przypomnijmy, że Uniwersytet ma już trzy uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego (historia, elektrotechnika i matematyka). A to już pozwala na generowanie własnych samodzielnych kadr naukowych. W minionym roku akademickim 6 pracowników uzyskało tytuł naukowy profesora, 5 stopień naukowy doktora habilitowanego (4 osoby oczekują na zatwierdzenie habilitacji), a 37 stopień doktora. Uruchomiono kolejne studia doktoranckie na kierunku *matematyka*, a łączna liczba uczestników na studiach doktoranckich z *historii i elektrotechniki* wyniosła 48 osób.

Naukowa współpraca międzynarodowa to przede wszystkim realizacja programów Unii Europejskiej, umów międzynarodowych i bilateralnych, ale także organizacja konferencji międzynarodowych i wyjazdów naukowych. W ramach kontynuacji programu SOCRATES/Erasmus ze środków w wysokości 43 tys. euro zrealizowano 39 stypendiów dla studentów oraz 12 wyjazdów pracowników akademickich. Uniwersytet gościł 4 studentów z Francji.

Ogółem w roku akademickim 2003/2004 ponad 550 pracowników i studentów uczestniczyło w konferencjach i stażach zagranicznych, jak również w innych formach spotkań. Ze środków UE przy wsparciu finansowym MNiI były realizowane 3 projekty badawcze: *DAMADICS*, *REASON* i *INVESTIMMO*.

W Bibliotece Uniwersyteckiej utworzono nowy Punkt Informacji Normalizacyjnej przy współpracy z Polskim Komitetem Normalizacyjnym oraz Artotekę wspólnie z Instytutem Sztuk Pięknych UZ. Wartość zbiorów (książki, czasopisma, bazy) zgromadzonych przez Bibliotekę w 2003 roku wyniosła 1,062 mln zł (w tym: dary i wymiana – 210,5 tys. zł), a koszty komputeryzacji to – 170 tys. zł. Biblioteka oferuje

UNIwersytet w LICZBACH

9 wydziałów

29 kierunków studiów,

94 specjalności kształcenia

22.695 studentów,

w tym 13.081 studiów dziennych

6.700 studentów I roku,

w tym 3.550 studiów dziennych

1.871 pracowników,

w tym

1.104 nauczycieli akademickich

83 profesorów tytularnych,

127 profesorów nadzwyczajnych

22 doktorów habilitowanych,

386 doktorów

3 uprawnienia habilitacyjne

i 10 doktorskich

26 budynków dydaktycznych

o pow. 75 tys. m²

8 akademików

z 2.311 miejscami

szeroki zakres dostępu elektronicznego do czasopism renomowanych wydawnictw światowych, jak również pracowników Uniwersytetu w systemie SKEP.

W roku akademickim 2003/2004 zakończono dowiązanie sieci ZielMAN do ogólnopolskiej sieci PIONIER oraz przeprowadzono rozbudowę sieci uczelnianej i miejskiej. Zbudowano połączenie świa-

łtowodowe łączące Kampus A z Kampusem B za kwotę 313 tys. zł oraz zmodernizowano sieć uczelnianą. W ramach inwestycji PIONIER z dotacji MNiI Uniwersytet otrzymał sprzęt o wartości ponad 363 tys. zł. Centrum Komputerowe realizuje projekt celowy finansowany przez MNiI pt. *CLUSTERIX* wraz z dwunastoma ośrodkami naukowymi w kraju.

Na działalność naukowo-badawczą Uniwersytet w 2003 roku otrzymał z Ministerstwa Nauki i Informatyzacji łącznie 3,97 mln zł, w tym na działalność statutową i badania własne – 2,875 mln zł, na realizację 24 projektów badawczych własnych celowych i promotorskich – 1,088 mln zł. W 2004 roku MNiI zakwalifikowało do finansowania 11 projektów badawczych, w tym 5 promotorskich.

Ważnym czynnikiem rozwojowym jest baza materialna – obiekty dydaktyczne i socjalne dla studentów, laboratoria i pracownie, ale także aparatura badawcza. Uniwersytet posiada 26 obiektów dydaktycznych o łącznej powierzchni użytkowej 74.718,91 m² oraz 8 domów studenta. Powierzchnia 494 sal dydaktycznych (sale wykładowe, ćwiczeniowe, seminaryjne, laboratoryjne) wynosi 24.166². Powierzchnia obiektów sportowych (2 hale sportowe, boiska, 2 korty tenisowe, sala gimnastyczna) wynosi 10.231m², a ośrodków wypoczynkowych (Łagów, Karlów, Lubrza, Lubiatów) – łącznie 5,5 ha. Poza Zieloną Górą Uniwersytet włada gruntami o łącznej pow. 392,6 ha (Przytok, Nowy Kisielin, Jany).

Tegoroczna inauguracja połączona jest z przekazaniem do użytku zmodernizowanej (a właściwie przebudowanej) hali laboratoryjnej Wydziału Mechanicznego, która uzyskała nowoczesną elewację nawiązującą do sąsiednich obiektów. Wewnątrz obok pracowni i laboratoriów usytuowano aulę na 250 miejsc, bodaj najładniejszą na całym Uniwersytecie (brak jest jeszcze wyposażenia), a także okazały hall rekreacyjny, w którego części znajdzie się wydziałowy klub.

Niestety, nie udało się – z przyczyn finansowych – oddać do użytku nowej siedziby Instytutu Budownictwa, w części modernizowanej, w większości nowo projektowanej o łącznej kubaturze ponad 13 tys. m³. Szerzej o inwestycjach, które warunkują uruchamianie nowych kierunków studiów, piszemy na str. 20.

Nie sposób na 2 stronach przedstawić Uniwersytet. Starałem się przedstawić u progu nowego roku akademickiego „bilans otwarcia”, telegraficzny raport o stanie uczelni. A jak na bilans przystało, dużo w nim liczb. Dla jednych mogą stanowić ciekawostkę, dla innych – stać się początkiem refleksji nad kierunkiem rozwoju Uniwersytetu.

ap

Odznaczenia i nagrody

Początek każdego roku akademickiego zwyczajowo jest okazją do podziękowania za pracę wykonywaną z pasją, talentem i zaangażowaniem. Pracę niezwykłą, zauważalną w środowisku. Z satysfakcją więc informujemy o odznaczeniach, nagrodach i wyróżnieniach przyznanych naszym pracownikom i studentom. Oto oni:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał:

- **Złoty Krzyż Zasługi**
 - inż. **Andrzejowi Rybickiemu** – dyrektorowi administracyjnemu Uniwersytetu,
- **Srebrny Krzyż Zasługi**
 - dr inż. **Januszowi Baranowskiemu** – dyrektorowi Centrum Komputerowego,
 - mgr **Irenie Bulczyńskiej** – kierownikowi Oficyny Wydawniczej,
 - inż. **Franciszkowi Ruńcowi** – kierownikowi Zakładu Poligrafii,
 - dr inż. **Ryszardowi Rybskiemu** – adiunktowi z Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji.
- **Medal Komisji Edukacji Narodowej** Minister ENiS przyznał:
 - prof. dr hab. **Marianowi Andrzejowi Adamskiemu**, dyrektorowi Instytutu Informatyki i Elektroniki,
 - prof. dr hab. **Marianowi Nowakowi**, kierownikowi Zakładu Analizy Matematycznej, prorektorowi ds. rozwoju,
 - dr hab. **Bogusławowi Pietrulewiczowi**, dyrektorowi Instytutu Edukacji Techniczno-Informatycznej.

Za wyróżniające osiągnięcia naukowe indywidualne **nagrody Ministra Edukacji Narodowej i Sportu** otrzymali:

- dr hab. **Bernadetta Nitschke**, prof. UZ, politolog z Wydziału Humanistycznego za książkę *Vertreibung und Aussiedlung der deutschen Bevölkerung aus Polen 1945 bis 1949*;
- dr hab. **Michaił Kotin**, prof. UZ, germanista z Wydziału Humanistycznego za książkę *Die werden - Perspektive und die werden - Periphrasen im Deutschen*;
- dr **Stanisław Niwczyk**, matematyk z Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii za wyróżniającą się rozprawę doktorską pt.: *Pojęcie niezależności i pewne odpowiedniości Galois*.

Nagrody JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego:

Za osiągnięcia uzyskane w 2003 roku JM Rektor przyznał nauczycielom akademickim naszej uczelni następujące nagrody:

- **Nagrodę indywidualną I stopnia za osiągnięcia naukowe** otrzymali:
 - prof. dr hab. **Janusz Matkowski**,
 - prof. dr hab. **Andrzej Nowak**,
 - dr hab. **Stanisław Borawski**, prof. UZ,

- dr hab. inż. **Daniel Fic**, prof. UZ,
- dr hab. **Grzegorz Gabryś**, prof. UZ,
- dr hab. **Zbigniew Izdebski**, prof. UZ,
- dr hab. **Andrzej Maciejewski**, prof. UZ,
- dr hab. inż. **Jerzy Mutwil**, prof. UZ,
- dr **Magdalena Hawrysz**.

- **Nagrodę zespołową I stopnia za osiągnięcia naukowe** otrzymali:

- **zespół** w składzie:
 - prof. dr hab. **Janusz Gil**,
 - prof. dr hab. **George Melikidze**,
- **zespół** w składzie:
 - prof. dr hab. inż. **Igor Korotyeyev**,
 - prof. dr hab. inż. **Ryszard Strzelecki**,
 - dr inż. **Zbigniew Fedyczak**,
 - dr inż. **Krzysztof Sozański**,
 - dr inż. **Grzegorz Benysek**,
 - dr inż. **Adam Kempski**,
 - mgr inż. **Marcin Jarnut**,
 - mgr inż. **Emil Kot**,
- **zespół** w składzie:
 - dr hab. **Bogusław Pietrulewicz**, prof. UZ,
 - dr **Iwona Korcz**.

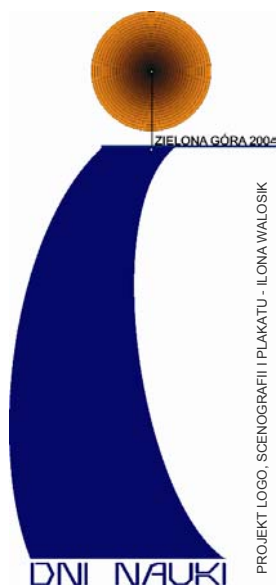
- **Nagrodę indywidualną II stopnia za osiągnięcia naukowe** otrzymali:

- prof. dr hab. **Joachim Benyskiewicz**,
- prof. dr hab. inż. **Eugeniusz Feldsztein**,
- prof. dr hab. **Piotr Garbaczewski**,
- prof. dr hab. **Lesław Koćwin**,
- prof. dr hab. **Jan Kurowicki**,
- prof. dr hab. inż. **Tadeusz Kuczyński**,
- prof. dr hab. **Wojciech Okrański**,
- dr hab. **Leszek Belzyt**, prof. UZ,
- dr hab. inż. **Adam Wojciech Bydałek**, prof. UZ,
- dr hab. **Mieczysław Dudek**, prof. UZ,
- dr hab. inż. **Maria Fic**, prof. UZ,
- dr hab. **Stanisława Danuta Frejman**, prof. UZ,
- dr hab. **Leszek Libera**, prof. UZ,
- dr hab. inż. **Zygmunt Lipnicki**, prof. UZ,
- dr hab. **Marek Piechowiak**, prof. UZ,
- dr hab. **Tadeusz Nadzieja**, prof. UZ,
- dr **Dorota Angutek**,
- dr **Robert Buczek**,
- dr inż. **Marzena Góralczyk**,
- dr **Barbara Hajduk**,
- dr **Joanna Karczewska**,
- dr **Andrzej Krański**,
- dr inż. **Elżbieta Krasicka-Cydzik**,
- dr **Szymon Krzyżaniak**,
- dr **Sławomir Kufel**,
- dr **Grzegorz Kubski**,
- dr **Marek Laskowski**,
- dr **Tomasz Majewski**,
- dr inż. **Teresa Michta-Stawiarska**,
- dr **Tomasz Mróz**,
- dr **Inetta Nowosad**,
- dr **Franciszek Pilarczyk**,

- dr **Robert Potocki**,
 - dr inż. **Marek Rybakowski**,
 - dr **Polina Stasińska**,
 - dr **Maciej Szelewski**,
 - dr inż. **Tadeusz Szmigielski**,
 - dr **Anna Szóstak**,
 - ad. **Bogumiła Tarasiewicz**,
 - dr **Grażyna Wyder**,
 - dr **Barbara Zagórska**,
 - mgr inż. **Anna Pławiak-Mowna**.
- **Nagrodę zespołową II stopnia za osiągnięcia naukowe** otrzymali:
- **zespół** w składzie:
 - prof. dr hab. **Andrzej Więckowski**,
 - mgr **Lidia Kozdrowska**,
 - mgr **Grzegorz Słowik**,
 - mgr **Wanda Wojtowicz**,
 - **zespół** w składzie:
 - dr hab. **Jerzy Motyl**, prof. UZ,
 - dr **Mariusz Michta**,
 - **zespół** w składzie:
 - dr hab. **Krzysztof Maćkowiak**, prof. UZ,
 - dr **Cezary Piątkowski**,
 - **zespół** w składzie:
 - dr hab. inż. **Janina Stankiewicz**, prof. UZ,
 - dr inż. **Patrycja Łychmus**,
 - dr inż. **Karolina Mazur-Łukomska**,
 - mgr inż. **Piotr Kwiatkowski**,
 - **zespół** w składzie:
 - prof. dr hab. inż. **Mirosław Galicki**,
 - mgr inż. **Marcin Relich**,
 - **zespół** w składzie:
 - dr **Joanna Wyrwa**,
 - dr **Janina Jędrzejczak-Gas**,
 - mgr **Jacek Gas**,
 - **zespół** w składzie:
 - prof. dr hab. inż. **Marian Adamski**,
 - dr inż. **Grzegorz Andrzejewski**,
 - dr inż. **Andrei Karatkevich**,
 - dr inż. **Marek Węgrzyn**,
 - **zespół** w składzie:
 - dr hab. **Lidia Łatanowicz**, prof. UZ,
 - mgr **Sylvia Hajdasz**,
 - mgr **Anna Timoszyk**,
 - **zespół** w składzie:
 - prof. dr hab. inż. **Ferdynand Romankiewicz**,
 - dr inż. **Izabela Głazowska**,
 - mgr inż. **Remigiusz Romankiewicz**.
- **Nagrodę indywidualną II stopnia za osiągnięcia artystyczne** otrzymali:
- ad. **Bartłomiej Stankowiak**,
 - ad. **Magdalena Gryśka**.
- **Nagrodę za rozprawę habilitacyjną** otrzymali:
- dr hab. **Ryszard Asienkiewicz**,
 - dr hab. inż. **Andrzej Greinert**,
 - dr hab. inż. **Michał Drab**,
 - dr hab. **Leszek Jerzak**,
 - dr hab. **Urszula Kołodziejczyk**,
 - dr hab. **Jerzy Markiewicz**,
 - dr hab. **Urszula Świdarska-Włodarczyk**,
 - dr hab. **Józef Tatarczuk**,
 - dr hab. inż. **Anna Walicka**.
- **Nagrodę za doktorat z wyróżnieniem** otrzymali:
- dr **Renata Grochowalska**,
 - dr inż. **Roman Kielec**,
 - dr **Beata Machnicka**,
 - dr inż. **Marcin Mrugalski**,
 - dr inż. **Beata Nowogońska**,
 - dr inż. **Maciej Patan**,
 - dr **Aleksandra Rzepka**,
 - dr inż. **Robert Smoleński**,
 - dr inż. **Agnieszka Węgrzyn**.
- **Nagrodę indywidualną w dziedzinie dydaktycznej** otrzymali:
- * dr hab. **Jolanta Misiewicz**, prof. UZ,
 - * dr **Anna Ratuś**.
- **Nagrodę zespołową w dziedzinie dydaktycznej** otrzymali:
- **zespół** w składzie:
 - dr **Grażyna Gajewska**,
 - dr **Anna Szczęsna**,
 - dr **Artur Doliński**,
 - **zespół** w składzie:
 - prof. dr hab. inż. **Sergiej Taranow**,
 - dr hab. inż. **Tadeusz Kurowski**, prof. UZ,
 - **zespół** w składzie:
 - dr hab. inż. **Edward Walicki**, prof. UZ,
 - mgr inż. **Małgorzata Ratajczak**,
 - mgr inż. **Piotr Ratajczak**,
 - mgr inż. **Dariusz Michalski**.
- **Nagrodę za całokształt dorobku naukowego** otrzymali:
- prof. **Jan Berdyszak**,
 - dr hab. inż. **Jerzy Bolikowski**, prof. UZ,
 - prof. dr hab. **Jerzy Brzeziński**,
 - prof. dr hab. **Bronisław Pasierb**,
 - prof. dr hab. **Marian Ściepuro**,
 - prof. dr hab. **Kazimierz Uździcki**.
- **Nagrodę za osiągnięcia organizacyjne** otrzymali:
- prof. dr hab. **Mieczysław Borowiecki**,
 - prof. **Jan Gawron**,
 - prof. dr hab. inż. **Józef Korbicz**,
 - prof. dr hab. **Marian Nowak**,
 - prof. dr hab. **Czesław Osękowski**,
 - dr hab. inż. **Edward Kowal**, prof. UZ,
 - dr hab. inż. **Mieczysław Kuczman**, prof. UZ,
 - dr hab. inż. **Wielisława Osmańska-Furmanek**, prof. UZ,
 - dr hab. **Andrzej Tuchowski**, prof. UZ,
 - dr hab. **Zdzisław Wołk**, prof. UZ,
 - mgr **Władysław Leśniak**,
 - mgr **Jolanta Pacewicz-Johansson**,
 - mgr **Katarzyna Trychoń-Cieślak**,
 - inż. **Andrzej Rybicki**.
- * * *
- Prezydent Zielonej Góry** przyznał roczne nagrody naukowe, kulturalne i sportowe. Wśród laureatów znaleźli się: **Jerzy Szymaniuk** i **Klub Środowiskowy AZS**.
- Wszystkim wyróżnionym pracownikom Uniwersytetu redakcja miesięcznika składa serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów!

ap

Dni Nauki, Zielona Góra 2004



Jak dzieje się od ośmiu lat w kraju, po raz pierwszy w Zielonej Górze Uniwersytet Zielonogórski organizuje festyn naukowy pod hasłem *Dni Nauki, Zielona Góra 2004* w dniach 10-11 października (niedziela-poniedziałek). Celem tej popularno-naukowej imprezy jest popularyzacja, upowszechnianie i propagowanie nauki oraz sztuki. Chcemy zainteresować społeczeństwo Ziemi Lubuskiej osiągnięciami nauki, pokazać jej atrakcyjność oraz wyrobić w nim przekonanie, że wiedza jest podstawą najważniejszych procesów cywilizacyjnych współczesnego świata. Istotnym elementem będzie pokazanie użytecznej strony działalności naukowo-badawczej z możliwościami jej zastosowania już dzisiaj lub w najbliższej przyszłości.

Festyn jest organizowany pod patronatem honorowym Ministra Nauki i Informatyzacji, jak również Marszałka Województwa Lubuskiego oraz Prezydenta Zielonej Góry.

Wszystkie lokalne media są współorganizatorami tej imprezy, a dodatkowo patronat medialny objęły portale edukacyjne www.edulandia.pl oraz www.edu.pracuj.pl. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA w Warszawie Oddział Zielonogórski Zakład Górnictwa Nafty i Gazu to sponsor strategiczny naszego festynu.

W ciągu dwóch dni prezentowane będą ciekawe osiągnięcia i praktyczne zastosowania kilkunastu dziedzin nauki i sztuki. Będą to wykłady i prelekcje z otwartą dyskusją, interdyscyplinarne dyskusje panelowe, jak również warsztaty w pracowniach artystów. Dodatkowo atrakcyjność programu uzupełniają liczne wystawy, pokazy i koncerty.

W niedzielę festyn odbywać się będzie na terenie Kampusu B i będzie miał formę pikniku rodzinnego. Tutaj będzie scena główna wraz z 20 pawilonami do prezentacji projektów, a obok w pięciu salach Gmachu Głównego oraz budynku Collegium Neofilologicum będą prowadzone równoległe wykłady (17) oraz dyskusje panelowe (5). Tematyka wykładów, prezentacji i pokazów obejmuje kluczowe dziedziny nauki obecne na Uniwersytecie, czyli humanistykę, nauki ścisłe i ekonomiczne oraz techniczne. Będzie można się dowiedzieć o powiązaniu muzyki z matematyką, jak również o roli *rytmu i muzyki w nauce języków obcych* oraz w leczeniu. Dowiemy się o tajemnicach początku wszechświata, astroakustyce czarnych dziur, ale również o *pożytkach płynących z dzielenia włosa na czworo* oraz *jak wygrać w totolotka?* Zobaczymy wiele ciekawych rozwiązań technicznych np. robota-psa czy inteligentną maszynę czyszczącą, ale również zapoznamy się z nowoczesnymi technologiami informatycznymi np. jak wykonać film w wirtualnej rzeczywistości, czy jak czuć się bezpiecznie w sieci Internet. Będzie można zobaczyć tajemnice kryształów „na żywo”, eksperymenty z lewitującym nadprzewodnikiem, czy dotknąć żółwia błotnego. Będziemy dyskutować o problemach innowacyjności i powiązaniach nauki z przemysłem (międzynarodowo), o *życiu w hałasie*, o *obrazie i słowie w historii*, ale również *po co*

dziecku potrzebna jest szkoła. Będziemy również mogli wziąć udział w dyktandzie.

W holach budynków Kampusu B będą prezentowane liczne wystawy. Dodatkowe wystawy będzie można oglądać w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. C.K. Norwida oraz w Bibliotece Sztuki UZ przy ul. Wiśniowej. Z historią zielonogórskiego winiarstwa zapoznamy się w Muzeum Ziemi Lubuskiej, a Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprezentuje się w pawilonach obok sceny głównej.

Obserwacje nocnego nieba pod hasłem *Zobacz czego nie widać* będzie można przeprowadzić na Wieży Brani-borskiej. W hali sportowej (Kampus B) odbywać się będą liczne pokazy oraz turnieje, np. tenisa ziemnego. Na scenie głównej, na której konferansjerkę zapewni Znany Wojtek Kamiński z kabaretu *Jurki*, wysłuchamy m.in. koncertu Big Bandu UZ lub będzie można wziąć udział w konkursie krasomównym. W „miasteczku” festynowym można obejrzeć tresurę psów policyjnych, ale również będzie można oddać krew w punkcie krwiodawstwa, a w *Stajni Józefa* przy Parafii św. J. Oblubieńca NMP skorzystać z przejażdżki konnej.

Drugi dzień *Dni Nauki*, poniedziałek, uwzględniła w szczególności potrzeby dzieci i młodzieży szkolnej i odbywać się będzie na terenie Kampusu A, głównie w Budynku Nauk Ścisłych oraz w laboratoriach badawczych i dydaktycznych. Program tego dnia obejmuje cykl równoległe prowadzonych wykładów, pokazów i dyskusji panelowych w trzech salach wykładowych i auli UZ (ogółem 11 projektów). Tylko część z tych projektów będzie powtórzeniem z niedzieli, a większość to propozycje adresowane specjalnie do młodzieży szkolnej np. symulacje komputerowe „na żywo” z USA, czy *wymyślanie na ekranie*. Ponadto w 9 laboratoriach badawczych będzie można brać udział w ciekawych eksperymentach pokazach, np. o odnawialnych źródłach energii czy cyfrowych systemach sterujących.

Mam nadzieję, że proponowany program *Dni* zachęci społeczeństwo Ziemi Lubuskiej do szerokiego udziału w imprezie pokazującej atrakcyjność i ciekawość nauki w lżejszej formie – „od przedszkola do profesora”. Już dzisiaj dziękuję wszystkim autorom i współautorom projektów za opracowanie i przygotowanie interesujących propozycji oraz współpracę w trakcie tworzenia programu. Dziękuję również Komitetowi Organizacyjnemu pod przewodnictwem mgr. A. Poltowicza życząc, aby *Dni Nauki* stały się imprezą cykliczną będącą świętem Uniwersytetu. Zapraszam wszystkich Pracowników i Studentów Uniwersytetu do udziału w *Dniach Nauki, Zielona Góra 2004* i do zapoznania się z programem szczegółowym pod adresem: <http://www.dni-nauki.uz.zgora.pl/>.

Józef Korbicz

<http://www.dni-nauki.uz.zgora.pl/>

szczegółowy program także na następnych stronach Ü

Program DNI NAUKI Uniwersytetu Zielonogórskiego

Niedziela, 10 października 2004 roku
(al. Wojska Polskiego 69), Kampus B, od godz. 10.00

Festyn Naukowy

WYKŁADY :: DYSKUSJE PANELOWE :: POKAZY
DOŚWIADCZALNE :: IMPREZY SPORTOWE :: GRY
I ZABAWY DLA DZIECI :: RYCERZE :: WYSTAWY ::
DODATKOWE ATRAKCJE ::

WYKŁADY

Gmach Główny Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 69)

Aula A

- godz. 11.00: *Recepta na wygraną w totolotka* – dr Jacek Bojarski (Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii)
- godz. 12.00: *Dyktando* (Wydział Humanistyczny)
- godz. 13.00: *O pożytkach płynących z dzielenia włosa na czworo* – dr Maciej Witek (Wydział Humanistyczny)
- godz. 14.00: *Czy dziecko może bronić się przed przemocą?* – dr hab. Grażyna Miłkowska-Olejniczak, mgr Joanna Chrzanowska (Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych)

Aula B

- godz. 12.00: *Sterować każdy może* – dr inż. Grzegorz Andrzejewski (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- godz. 13.00: *Cyfrowe pożegnanie analogu* – mgr inż. Piotr Steć (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- godz. 14.00: *Czy będzie trzeba sprzedać telewizor?* – dr inż. Wojciech Zajac (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)

Aula C

- godz. 11.00: *Supermasywna czarna dziura w centrum Drogi Mlecznej* – prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- godz. 12.00: *Tajemnica początku* – dr hab. Mirosław Dudek, prof. UZ, prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- godz. 13.00: *Galaktyki na żywo w Zielonej Górze* – prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- godz. 14.00: *Czarne dziury śpiewają unisono* – dr hab. Włodzimierz Kluźniak, prof. UZ (Wydział Fizyki i Astronomii)
- godz. 15.00: *Matematyczne obsesje w muzyce i sztuce* – dr Jarosław Grytczuk (Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii)

Aula 8

- godz. 11.00: *Czy muzyka może leczyć?* – dr hab. Andrzej Tuchowski, prof. UZ (Wydział Artystyczny)
- godz. 12.00: *Muzyka w nauce języków* – prof. dr hab. Janina Fyk, dr Anna Metera (Wydział Artystyczny)
- godz. 13.00: *Figury na pięciolinii* – szalone wizje w rytmie fraktali – dr Barbara Literska, mgr Tomasz Kienik (Wydział Artystyczny)
- godz. 14.00: *Bachowski słuchacz idealny* – dr Rafał Ciesielski (Wydział Artystyczny)
- godz. 15.00: *Śpiewać każdy może – mity i rzeczywistość* – I st. kw. art. Bogumiła Tarasiewicz (Wydział Artystyczny)

DYSKUSJE PANELOWE

Budynek Collegium Neofilologicum Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 71A)

Aula I

- godz. 11.00: *Po co dziecku potrzebna jest szkoła?* – dr hab. Krystyna Ferenz, prof. UZ (Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych)
- godz. 12.00: *Każdy może być innowacyjny* – mgr inż. Justyna Patalas (Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii)

- godz. 13.00: *Poszukaj w sobie doradcy* – mgr Marcin Szumi-graj, mgr Ewa Tębińska (Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych)
- godz. 14.00: *Życie w hałasie - nie da się!* – dr hab. inż. Edward Kowal, prof. UZ (Wydział Mechaniczny)
- godz. 15.00: *Obraz i słowo w historii* – dr hab. Wojciech Strzyżewski, prof. UZ (Wydział Humanistyczny)

POKAZY DOŚWIADCZALNE

Namiot na parkingu przed Gmachem Głównym Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 69) godz. 10.00-16.00

- *Internet wokół nas* – dr inż. Janusz Baranowski (Centrum Komputerowe)
- *Jak ośwoić robota?* – dr hab. inż. Dariusz Uciński, prof. UZ (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- *Muzyka na media elektroniczne* – II st. kw. art. Juliusz Karcz, prof. UZ, mgr Tomasz Kienik (Wydział Artystyczny)
- *Radio od tyłu* – mgr Grzegorz Chwalibóg (Radio INDEX)
- *Historia dźwiękiem pisana* – mgr Magdalena Steciąg (Wydział Humanistyczny)
- *Doświadczyć fizyki* – dr hab. Kazimierz Biedrzycki, prof. UZ (Wydział Fizyki i Astronomii)
- *Inteligentne czyszczenie* – inż. Zygmunt Kotwicki (Biuro - IMB), mgr inż. Justyna Patalas (Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii)
- *Ratujemy żółwia błotnego od zagłady* – dr Bartłomiej Najbar (Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska)
- *Życie w hałasie - nie da się!* – dr hab. inż. Edward Kowal, prof. UZ (Wydział Mechaniczny)
- *Zobacz czego nie widać* – prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- *Sen o Księżycu* – promocja pierwszego polskiego wydania książki Jana Keplera – prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- *Sekcja Archeo zaprasza* – dr Zbigniew Bujkiewicz (Archiwum Państwowe)
- *Raz na ludowo* – pokaz praktyczny i wystawa rękodzieła (Uniwersytet Trzeciego Wieku)
- *Starodruki cenniejsze niż złoto* – mgr Ewa Nodzyńska, mgr Mirosław Grycuk (Biblioteka Uniwersytecka)
- *Po mieczu i kądzieli, czyli jak zrobić drzewo genealogiczne* – dr Joanna Karczewska, dr Jarosław Kuczer (Wydział Humanistyczny)
- *Zdarzenia Zielonogórskie oczami plastyków* – dr Jarosław Łukasik (Wydział Artystyczny)
- *Badacze historii zielonogórskiego winiarstwa* (Muzeum Ziemi Lubuskiej)

PONADTO STOISKA

- Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. w Warszawie, Oddział Zielonogórski Zakład Górnictwa Nafty i Gazu - stoisko promocyjne Sponsora Strategicznego Dni Nauki, Zielona Góra 2004
- Muzeum Etnograficzne
- Pocztówka dźwiękowa Radia Plus
- Gazeta Lubuska
- Gazeta Wyborcza
- Radio Zachód
- Punkt informacyjny Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego

Ciąg pieszy wzdłuż akademików w kierunku hali sportowej godz. 10.00-16.00

- *Iść, ciągle iść w stronę Słońca* – słoneczny układ planetarny w naturalnej skali – prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- Wieża Braniborska - Instytut Astronomii (ul. Lubuska 2) od godz. 22.00
- *Zobacz czego nie widać* – obserwacje nocnego nieba – prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)

IMPREZY SPORTOWE

Hala sportowa w Kampusie B

- godz. 11.00, sala nr 1: *Kontroluj swoje kilogramy* - nowoczesna metoda pomiaru składu ciała ludzkiego - dr Ewa Nowacka-Chiari, mgr Dżamila Bogusławska (Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska)
- godz. 11.00, 12.00, 13.00: *Pokaz gwiazd uniho* - mgr Leon Probużański (Studium Wychowania Fizycznego i Sportu)
- godz. 10.00-16.00: Otwarty turniej w tenisa ziemnego o puchar JM Rektora UZ (zapisy na kortach tenisowych przy hali sportowej w Kampusie B)
- do godz. 9.00 dn. 10.10.2004) - Renata Skrzypczyńska (Studium Wychowania Fizycznego i Sportu)
- godz. 14.00: *Teoria i praktyka aerobiku* - mgr Anna Maciejak (Studium Wychowania Fizycznego i Sportu)

GRY I ZABAWY DLA DZIECI

Parking przy akademiku Wcześniak godz. 10.00-16.00

- Gry i zabawy dla dzieci - Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

Plac przy Gmachu Głównym Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 69) godz. 10.00-16.00

FUNDACJA BEZPIECZNE MIASTO

- Pokaz i tresura psów policyjnych; ruchomy punkt prewencyjny, samochód technik kryminalistycznych; wóz strażacki i pokazy umiejętności strażaków; prezentacja pojazdu wojskowego, wojskowa garkuchnia - grochówka (Fundacja Bezpieczne Miasto, Komenda Miejska Policji, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, Wojewódzki Sztab Wojskowy)

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE

Stajnia Józefa przy Parafii pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP (ul. Prosta 47), godz. 10.00-13.00

- Przejazdki konne; przejażdżki bryczką

RYCERZE

Plac pomiędzy Collegium Neofilologicum a budynkiem Katedry Komunikacji Językowej i Społecznej, godz. 12.30-13.30

- Szczęk zbroi i dworskie zaloty (Bractwo Rycerskie)

WYSTAWY

Hall w Gmachu Głównym Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 69), godz. 10.00-16.00

- *Wystawa osiągnięć sportowych AZS* (Studium Wychowania Fizycznego i Sportu)

Palmiarnia w Gmachu Głównym Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 69), godz. 12.00

- *Faust w grafice Karla Bauera* - mgr Ewa Adaszyńska, mgr Ewa Nodzyńska, dr Krzysztof Benyskiewicz, mgr Mirosław Grycuk (Biblioteka Uniwersytecka)

Hall w Budynku Neofilologicum (al. Wojska Polskiego 71A)

- *Moje uniwersytety* - wystawa fotograficzna (Uniwersytet Trzeciego Wieku)

- *Moje malowanie* - wystawa prac plastycznych (Uniwersytet Trzeciego Wieku) Budynek Katedry Komunikacji Językowej i Społecznej (al. Wojska Polskiego 71)

godz. 10.00 - 16.00

- *Jan Stanisław Antos* - 1949-2004. Rysunki metaforyczne (wystawa poświęcona pamięci niedawno zmarłego Stanisława Antosa) - mgr Ewa Nodzyńska, mgr Mirosław Grycuk (Biblioteka Uniwersytecka)

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

im. C. K. NORWIDA (al. Wojska Polskiego 9)

godz. 10.00-16.00

- Publikacje lubuskiego środowiska naukowego (Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna)
- Historycy o regionie - dr hab. Dariusz Dolański, dr Jarosław Kuczer (Wydział Humanistyczny), Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Zielonej Górze

Biblioteka Sztuki (ul. Wiśniowa 10)

godz. 11.00

- Książka artystyczna - dr Piotr Rypson, mgr Janina Wallis (Biblioteka Uniwersytecka)

DODATKOWE ATRAKCJE

- koncert Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego
- pokazy walk Wschodu, turniej rycerski i tańce średniowieczne
- LUPO na Uniwersytecie - gry i zabawy oraz przejażdżki konne dla dzieci
- nowoczesna technika w wojsku, policji i straży pożarnej
- konkurs krasomówczy i dyktando dla każdego
- przegląd kapel studenckich
- występy uniwersyteckich formacji tańca nowoczesnego
- studio radiowe na żywo
- turnieje i rozgrywki sportowe
- pokazy lotnicze i balon Gazety Lubuskiej
- na miejscu - gastronomia i wiele innych atrakcji

Całość poprowadzi Znany Wojtek Kamiński (kabaret Jurki)

GRZYBY

ŻÓŁW BŁOTNY



Program Dni Nauki Uniwersytetu Zielonogórskiego

Poniedziałek, 11 października 2004 roku, (ul. Podgórna 50)

WYKŁADY I DYSKUSJE ... POKAZY DOŚWIADCZALNE ...
ZAJĘCIA WARSZTATOWE ... WYSTAWY ...

Budynek Nauk Ścisłych A-29 (ul. Szafrana 4A)

Sala 106

- godz. 9.00: *Supermasywna czarna dziura w centrum Drogi Mlecznej* - prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- godz. 10.30: *Tajemnica początku* - dr hab. Mirosław Dudek, prof. UZ, prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)
- godz. 12.00: *Czarne dziury śpiewają unisono* - dr hab. Włodzimierz Kluźniak, prof. UZ (Wydział Fizyki i Astronomii)

Sala 107

- godz. 9.00: *Cyfrowe pożegnanie analogu* - mgr inż. Piotr Steć (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- godz. 12.00: *Jak oswoić robota?* - dr hab. inż. Dariusz Uciński, prof. UZ (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- godz. 13.30: *Czy będzie trzeba sprzedać telewizor?* - dr inż. Wojciech Zajac (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)

Sala 104

- godz. 9.00: *Wymyślanie na ekranie* - dr inż. Tomasz Hebisz (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- godz. 11.00: *Przemysł i nauka* - nowe wyzwania - przedstawiciele firm lubuskich, prowadzący: dr hab. Mirosław Dudek, prof. UZ (Wydział Fizyki i Astronomii), prof. dr hab. Wojciech Okrański (Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii)
- godz. 13.00: *Symulacja w cenie* - dr hab. inż. Mieczysław Kuczmą, prof. UZ (Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska)

Aula Uniwersytecka (ul. Podgórna 50)

- godz. 10.30: *Dlaczego jesteśmy agresywni?* - dr hab. Grażyna Miłkowska-Olejniczak, mgr Lidia Wawryk (Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych)

- godz. 17.00: *Fizyczna praca za granicą szansą dla polskich studentów* - Unia debat Oksfordzkich

POKAZY DOŚWIADCZALNE

Godz. 9 -14

- Sala 211, bud. A-29 (Wydział Fizyki i Astronomii): *Doświadczyć fizyki* - dr hab. Kazimierz Biedrzycki, prof. UZ (Wydział Fizyki i Astronomii)
- Sala 212, bud. A-2 (Budynek Dydaktyczny): *Internet wokół nas* - dr inż. Janusz Baranowski (Centrum Komputerowe)
- Sala 014, bud. A-12 (Instytut Inżynierii Środowiska): *Ratujemy żółwia błotnego od zagłady* - dr Bartłomiej Najbar (Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska)
- Sala 015, bud. A-12 (Instytut Inżynierii Środowiska): *Grzyby znane i nieznanne* - dr Bartłomiej Najbar, dr Marlena Piontek (Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska)
- Sala 318/319, bud. A-11 (Wydział Mechaniczny): *Czego gały w kryształach nie widziały* - dr hab. inż. Jerzy. Mutwil, prof. UZ (Wydział Mechaniczny)
- Sala 2, bud. A-9 (Hala Laboratoryjna Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji): *Dźwięk cyfrowy* - dr inż. Krzysztof Sozański (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- Sala 405, bud. A-2 (Budynek Dydaktyczny): *Łatwy demontaż rzeczywistości* - mgr inż. Piotr Steć (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- Sala 5, bud. A-9 (Hala Laboratoryjna Wydz. EliT): *Czysta energia elektryczna* - dr inż. Grzegorz Benysek (Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji)
- Wieża Braniborska - Instytut Astronomii (ul. Lubuska 2) od godz. 22.00: *Zobacz czego nie widać - obserwacje nocnego nieba* - prof. dr hab. Janusz Gil (Wydział Fizyki i Astronomii)

ZAJĘCIA WARSZTATOWE

Aula Uniwersytecka (ul. Podgórna 50)

- godz. 9.00: *Śpiewać każdy może - mity i rzeczywistość* - I st. kw. art. Bogumiła Tarasiewicz (Wydział Artystyczny)

WYSTAWY

Biblioteka Sztuki (ul. Wiśniowa 10)

- godz. 11.00: *Grafika komputerowa i teoria obrazowania komputerowego* - prof. Jan Pamuła, mgr Janina Wallis (Biblioteka Uniwersytecka)

PRZEJŚCIE PLANETY WENUS NA TLE TARCZY SŁOŃCA, 8 CZERWCA 2004



POWIERZCHNIA KSIĘŻYCA



Nowe habilitacje

Beata Frydryczak

Dr hab. Beata Frydryczak jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Instytucie Filozofii, na Wydziale Humanistycznym UZ. Kieruje *Pracownią Estetyki* przy Zakładzie Filozofii Kultury.



FOT. EWA JĘDRZEJOWSKA

Obszar zainteresowań badawczych Beaty Frydryczak jest szeroki i obejmuje dwa ząbębające się i wzajemnie oddziałujące na siebie zagadnienia, którymi są: „status estetyki we współczesnych badaniach nad kulturą i sztuką” oraz „miejsce i rola sztuki we współczesnym świecie”. W swej działalności naukowej Beata Frydryczak konsekwentnie zajmuje się obydwoma zagadnieniami. Już w pracy magisterskiej zatytułowanej *Kategoria wolności w kontrkulturze* (napisanej w 1988 r. w Instytucie Kulturoznawstwa UAM, pod kierunkiem prof. Anny Zeidler-Janiszewskiej) zaznaczył się sposób myślenia, pozwalający poddać analizie zjawiska współczesnej kultury. W pracy tej wolność została potraktowana jako przejaw ludzkiej ekspresywności, znajdującej swój szczególny wyraz w estetycznie zorientowanym ruchu kontrkulturowym. Swoje wczesne zainteresowania Beata Frydryczak kontynuowała w rozprawie doktorskiej – *Estetyki oporu. Doświadczenie estetyczne jako siła transformująca społeczeństwo w dobie postmodernistycznej?* – napisanej pod kierunkiem prof. Zeidler-Janiszewskiej w 1994 r., w Instytucie Filozofii UAM. W dysertacji, która została opublikowana już w następnym roku (*Estetyki oporu* Zielona Góra: Wydaw. WSP TK 1995), Autorka podjęła kwestię refleksji nad sztuką

awangardową, szczególną uwagę poświęcając Jean-François Lyotarda estetyce wzniosłości.

Będąc jeszcze na studiach doktoranckich w IF UAM, Beata Frydryczak rozpoczęła w 1993 r. pracę w Instytucie Sztuki i Kultury Plastycznej WSP w Zielonej Górze, wiążąc się na stałe z naszą uczelnią. Od tamtego czasu obserwujemy nieustanne powiększanie się Jej dorobku z imponującą liczbą publikacji naukowych (kolejną książką była praca pt. *Mędzy gestem a dyskursem. Szkice z teorii sztuki* Warszawa: Instytut Kultury 1998). Oprócz pokaźnego dorobku naukowego Beata Frydryczak znana jest jednak również ze swej działalności organizacyjnej. Wkrótce po podjęciu pracy w WSP zorganizowała dwie konferencje naukowe oraz włączyła się w działalność wystawienniczą, kładąc główny nacisk na ekspozycje o charakterze problemowym. Wystawy te były próbą przełożenia na język sztuki zagadnień, które podejmowała w swej pracy teoretycznej. Wśród wielu takich prób dwie zasługują na szczególną uwagę. Były nimi dwie interesujące wystawy, które towarzyszyły wydaniu wspomnianej książki. Beata Frydryczak pełniła wówczas funkcję kuratora obu imprez artystycznych, w których wzięli udział artyści z Polski i zagranicy. Pierwsza miała miejsce w Berlinie w Instytucie Kultury Polskiej, druga zaś w Słubicach, w Galerii „Prowincjonalna”. W tym czasie sprawowała również funkcję Prezesa *Stowarzyszenia KRAAA* organizującego wystawy sztuki współczesnej w Zielonej Górze. Kolejnymi ważkimi osiągnięciami organizacyjnymi były: Międzynarodowa Konferencja Estetyczna pt. *Sztuka i media w świecie współczesnym* (Zielona Góra 1996), impreza o charakterze interdyscyplinarnym, oraz – zorganizowana w następnym roku – konferencja pt. *Miejsce sztuki: między przestrzenią prywatną a publiczną*. W ostatnim okresie przygotowała również cykl trzech wystaw w zielonogórskim BWA pt. *Dialog jako wewnętrzny autorski projekt*. Tej bogatej działalności towarzyszyła również współpraca z *Magazynem Sztuki*, w którym Beata Frydryczak redagowała, w latach 1996–1998, dział „Obszary dyskursu”. Natomiast w chwili obecnej jest członkiem Rady Redakcyjnej czasopisma filozoficznego *Nowa Krytyka*.

14 kwietnia 2003 r., na podstawie zaprezentowanego dorobku naukowego oraz książki pt. *Świat jako kolekcja. Próba analizy estetycznej natury nowoczesności* (Poznań: Wydaw. Fundacji Humaniora 2002), Rada Naukowa Instytutu Filozofii UAM podjęła uchwałę o nadaniu Beacie Frydryczak stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Uchwała ta została następnie zatwierdzona przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów w styczniu 2004 roku.

Świat jako kolekcja jest wynikiem przesunięcia obszaru zainteresowań badawczych Autorki w stronę szerzej pojętej estetyki i procesu estetyzacji świata. W pracy swej bada ideę kolekcjonowania rozumianą jako sposób partycypacji jednostki w kulturze nowoczesnej. Problemy podejmowane w dwóch pierwszych rozdziałach („Doświadczenie nowoczesności” i „Figury nowoczesności”) znajdują swoje dopełnienie w części trzeciej pt. „Kolekcjonowanie jako Benjaminowski model zbawienia”. Autorka, poszukując u Waltera Benjamina ram pojęciowych i modelu interpretacyjnego wizji kultury określonej jako rodzaj kolekcji, dostrzega w tej metaforze możliwość przywołania, coraz słabiej wyczuwalnego w nowoczesności, momentu utopijnego, który poprzez ideę rekonstrukcji wpisana w mesjanistyczne myślenie autora *Pa-saży paryskich* pozwala sformułować projekt zbawienia kultury. Budowana w tej przestrzeni pojęciowej wizja

kultury – gdzie kolekcjonerska postawa wobec świata przybiera dwojaką naturę: melancholijną i radosną – okazuje się być zarówno owocnym narzędziem interpretacyjnym, jak również pewną procedurą, dzięki której proces destrukcji i rekonstrukcji prowadzi ku odnowionej sferze sensów i znaczeń. Procedura ta znajduje pełny wyraz w sztuce, w której idea zbawienia – przyjmując postać artystycznego działania – jest przykładem zastosowania metody, której rezultaty czytelne są w idei emancypacji poprzez sztukę.

Książka Beaty Frydryczak spotkała się już z uznaniem środowisk naukowych w kraju. Interesująco o tej pracy pisze np. Dagmara Jaszewska, w wydawanym przez Instytut Filozofii UJ piśmie *Estetyka i Krytyka* (nr 4, 1/2003). *Świat jako kolekcja* nie jest jednak ostatecznym

zwieńczeniem filozoficznych poszukiwań jej Autorki, lecz kolejnym etapem w pracy naukowej. Podjęta w rozprawie habilitacyjnej idea poszerzonej estetyki otwiera nową perspektywę badawczą, ku której Beata Frydryczak zwróciła się już w swych najnowszych publikacjach. Badając kategorie wzniosłości i malowniczości podejmuje studia nad XVIII-wieczną estetyką angielską, szukając tam inspiracji dla próby rozwinięcia nowego obszaru badań, który zamykałby się w ramach estetyki krajobrazu. W badaniach swych koncentruje się na interesującej kwestii, jest nią – traktowana jako pewien element przesłrzeni *αἰσθησις* – estetyczna idea ogrodu. Należy się spodziewać, że praca ta już wkrótce wyda piękne owoce.

Stanisław Hanuszewicz

Anna Walicka

3 grudnia 2003 r. odbyło się przed Radą Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej kolokwium habilitacyjne dr inż. Anny Walickiej, adiunkta Wydziału Mechanicznego UZ.

W czasie kolokwium habilitantka zaprezentowała główne osiągnięcia naukowe zawarte w monografii habilitacyjnej pt.: *Reodynamika przepływu płynów nienewtonowskich w kanałach prostych i zakrzywionych*.

Recenzentami przewodu habilitacyjnego byli profesorowie: Jarosław Mikieliewicz (członek korespondent PAN), Zdzisław Kabza i Stanisław Wroński. W ramach kolokwium habilitantka przedstawiła wykład habilitacyjny pt.: *Klasyfikacja fenomenologiczna płynów nienewtonowskich*.

Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej nadała dr inż. Annie Walickiej stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie mechaniki – reologii płynów nienewtonowskich. Uchwałę Rady Wydziału Politechniki Wrocławskiej zatwierdziła Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów w Warszawie, pismem z dnia 29 marca 2004 roku.

Dr hab. Anna Walicka studia techniczne ukończyła na Wydziale Mechanicznym Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy w 1976 r.; tytuł magistra inżyniera uzyskała przedstawiając pracę pt.: „Dynamika ruchu pojazdów jednośladowych”. W 1982 r. ukończyła – pod opieką prof. dr W. J. Prosnaka, członka rzeczywistego PAN – pracę doktorską zatytułowaną: „Badanie wpływu sił bezwładności na ruch cieczy mikropolarnej w szczelinie między wirującymi powierzchniami obrotowymi”, której obrona odbyła się na początku 1983 r. przed Radą Wydziału Mechanicznego Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej. Recenzentami pracy byli profesorowie: Jerzy Rutkowski i Stanisław Wroński.

Od września 1983 r. jest adiunktem, w latach 1983-89 na Wydziale Mechanicznym AT-R, zaś od 1992 r. do chwili obecnej na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W latach 1989-1992 była wykładowcą na Uniwersytecie Technicznym w Tiarecie w Algierii. Począwszy od 1981 roku przebywała za granicą na licznych krótkoterminowych stażach lub była zapraszana przez uniwersytety w: Pizie, Besançon, Grenoble, Nancy, Metz, Mińsku, Moskwie. Rezultatem staży i zaproszeń był aktywny udział w licznych konferencjach zagranicznych organizowanych przez uniwersytety w: Pizie, Londynie, Biaritz, Ljublanie, Kłajpedzie, Sheffield, L'Aquila, Cambridge, Grenoble, Mińsku, Moskwie, Wiedniu, Erlangen, Salerno.

Celem badań naukowych dr hab. Anny Walickiej jest analiza przepływów płynów lepkich newtonowskich i nienewtonowskich w prostych i zakrzywionych kanałach pierścieniowych, ograniczonych powierzchniami obrotowymi; powierzchnie mogą w ogólności wirować, być nieprzepuszczalne lub porowate. Badania te, ze względu na ich charakter poznawczy, można umownie podzielić na badania odnoszące się bądź do reologii, bądź do tribologii (teoria smarowania). Ze względu na przyjęte do rozważań modele matematyczne związków tensorów naprężeń z tensorami prędkości deformacji można podzielić Jej badania dotyczące płynów nienewtonowskich na następujące grupy odnoszące się do płynów:

- lepkoplastycznych,
- lepkosprężystych,
- uogólnionych drugiego rzędu,
- mikropolarnych,
- z naprężeniami momentowymi.



Oryginalne osiągnięcia dr hab. Anny Walickiej to:

- uogólnienie metody Hohenemsera i Pragera umożliwiającej przejście od jednowymiarowego do trójwymiarowego zapisu związku tensora naprężeń z tensorem prędkości deformacji (dla dowolnego modelu płynu),
- współautorstwo dwóch modeli uogólnionych płynów drugiego rzędu stanowiących swoiste połączenie płynów Rivlina-Ericksena i Shulmana,
- autorstwo nowej klasy uogólnionych płynów drugiego rzędu, dla której równania konstytutywne stanowią kombinację odpowiednich równań dla płynów lepko- lub pseudoplastycznych i dla płynów lepkosprężystych Rivlina-Ericksena,
- podanie nowych rozwiązań dla przepływów uogólnionych płynów typu Shulmana,
- podanie wzorów opisujących straty przepływu w dyszach klinowych i stożkowych dla uogólnionych płynów drugiego rzędu.

Należy podkreślić, że znacząca ilość prac, których dr hab. Anna Walicka jest autorem lub współautorem, poświęcona jest wyznaczaniu parametrów przepływu bądź parametrów mechanicznych łożysk ślizgowych. Prace te zawierają rozwiązania opisujące przepływy mediów smarnych zarówno o newtonowskich jak i nienewtonowskich własnościach. Rozwiązania te pozwalają na wyznaczenie parametrów przepływów w łożyskach, a także formach odlewniczych oraz w wielu elementach przepływowych różnych urządzeń.

Łączny dorobek naukowy dr hab. Anny Walickiej liczy 213 pozycji, w tym 4 monografie i 7 podręczników i skryptów; 175 prac zostało opublikowanych w periodykach naukowych zagranicznych (67 prac w tym 11 z listy „filadelfijskiej”) i krajowych (108 prac w tym 43 prace o zasięgu międzynarodowym). 27 pozycji to różnego rodzaju opracowania niepublikowane wykonane dla różnych instytucji. Osiągnięcia naukowe dr hab. Anny Walickiej zostały wyróżnione poprzez przyznanie Jej 13 nagród rektorskich indywidualnych bądź zespołowych.

Aktywność społeczna dr hab. Anny Walickiej przejawia się w pracach różnych organizacji.

Od 1996 r. jest członkiem Włoskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej (AIMETA), natomiast od 1997 r. jest członkiem założycielem Polskiego Towarzystwa Reologii Technicznej oraz członkiem towa-

rzystw reologicznych w Słowenii (1998), Francji (od 1999 r.), Portugalii (2000 r.), Rosji (2000 r.), Wielkiej Brytanii (1999 r.). Od 1995 r. jest członkiem założycielem, następnie sekretarzem redakcji, a od 2001 r. członkiem (z wyboru międzynarodowego) rady naukowej kwartalnika: *International Journal of Applied Mechanics and Engineering*.

Dr hab. Anna Walicka jest także współorganizatorem sześciu międzynarodowych konferencji – trzech z reologii i trzech z tribologii – jakie miały miejsce na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Od 1996 r. kieruje w Zakładzie Mechaniki tematem naukowo-badawczym: *Modelowanie przepływów płynów lepkich między powierzchniami obrotowymi*. W latach 1996-1999 była kierownikiem Zakładu Mechaniki w Instytucie Budowy i Eksploatacji Maszyn. W latach 1999-2002 była członkiem Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów oraz Uczelnianej Komisji Bibliotecznej.

Dr hab. Anna Walicka jest promotorem dwóch przewodów doktorskich otwartych na Wydziale Mechanicznym UZ; oto one:

- *Wpływ rodzaju medium smarnego na parametry mechaniczne wzdłużnego łożyska ślizgowego z porowatą wkładką*, doktorant: mgr inż. Paweł Jurczak, otwarcie przewodu: 12 maja 2004 r.
- *Analiza przepływu płynów pseudoplastycznych w szczelinach między wirującymi powierzchniami obrotowymi*, doktorant: mgr inż. Małgorzata Ratajczak, otwarcie przewodu: 12 maja 2004 r.

Obrony obu prac doktorskich przewidziane są jeszcze w bieżącym roku.

Senat UZ na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2004 r. podjął decyzję o powołaniu dr hab. inż. Anny Walickiej z dniem 1 października 2004 r. na stanowisko profesora nadzwyczajnego UZ.

Dariusz Michalski*

* Dr inż. Dariusz Michalski jest adiunktem w Zakładzie Mechaniki Instytutu Budowy i Eksploatacji Maszyn

Komu kredycik, ubezpieczenie komu?

Już w pierwszym tygodniu nowego roku akademickiego na Uniwersytecie Zielonogórskim zorganizowana zostanie impreza o charakterze targowym pn. „Kredyt dla studenta”. Trwające trzy dni targi rozpoczną się 5 października. W tych dniach swoje stoiska promocyjne wystawią te zielonogórskie banki, które w swojej ofercie usług posiadają kredyt studencki. Na stoiskach promocyjnych pracownicy banków prezentować będą swą ofertę. Tam również będzie można otrzymać wyczerpujące informacje dotyczące warunków, jakie należy spełnić w celu otrzymania kredytu, aktualnej wysokości mie-

sięcej raty kredytowej, a także terminu i miejsca składania wniosków o kredyt studencki.

Ponadto również w październiku studenci naszej uczelni będą mieli możliwość ubezpieczenia się od następstw nieszczęśliwych wypadków. Na obu kampusach Uniwersytetu zlokalizowane będą stoiska promocyjne firm ubezpieczeniowych.

W tym roku obie imprezy organizowane są już po raz drugi. Ubiegłoroczne „targi” cieszyły się dużą popularnością firm, a także społeczności studenckiej.

Zarówno udział banków, jak i firm ubezpieczeniowych w akcji jest odpłatny, a środki uzyskane z tytułu wynajmu stoisk promocyjnych zasilą konto uczelni.

Anna Urbańska

Centrum Informacji i Promocji

Ze smutkiem i głębokim żalem zawiadamiamy,
że 21 września 2004 roku

z m a r ł

dr hab. WERNER GAIDA

Profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego,
Prodziekan ds. Nauki Wydziału Zarządzania

W Zmarłym straciliśmy długoletniego pracownika, współorganizatora procesu naukowo-dydaktycznego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze, później w Uniwersytecie Zielonogórskim.

Profesor Werner Gaida był wysokiej klasy specjalistą z zakresu psychologii, o czym świadczą jego liczne publikacje, tłumaczenia i szerokie kontakty z krajowym i zagranicznym środowiskiem naukowym.

Wspominając osobę Pana Profesora należy wspomnieć o jego długoletniej współpracy z Uniwersytetem w Leningradzie, Instytutem Psychologii Uniwersytetu w Poczdamie.

Jego zainteresowania dotyczyły: eksperymentalnych badań z zakresu psychologii procesów poznawczych, szczególnie percepcji wzrokowej i akustycznej, pomiaru w psychologii i diagnostyki psychologicznej. Zajmował się również wypaleniem zawodowym. Prace badawcze wykonane przez Profesora Wernera Gaidę znamionowała wysoka precyzja i rzetelność metodologiczna.

W osobie Pana Profesora utraciliśmy cenionego wykładowcę i pracownika nauki, a także serdecznego kolegę. Będziemy Go pamiętać jako wrażliwego człowieka, naszego przyjaciela, na co dzień osobę skromną i życzliwą.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

*Dziekan, Prodziekan ds. Studenckich
oraz koleżanki i koledzy z Wydziału Zarządzania*

Profesor Werner Gaida

Z ogromnym smutkiem informujemy, że w dniu 21.09.2004 r. odszedł od nas Profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego **Werner Gaida**. Zmarły był wieloletnim pracownikiem naukowo-dydaktycznym. Pełnił wiele funkcji kierowniczych, a ostatnio – Prodziekana ds. Nauki Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Profesor Werner Gaida był wysokiej klasy specjalistą z zakresu psychologii, o czym świadczą jego liczne publikacje, tłumaczenia i szerokie kontakty z krajowym i zagranicznym środowiskiem naukowym.

W swej karierze naukowej był ściśle związany z Uniwersytetem w Leningradzie, gdzie ukończył studia wyższe, a od roku 1962 pracował w Pracowni Psychologii Przemysłowej. Tam też obronił swoją rozprawę doktorską nt. „Przestrzenne spostrzeganie i kodowanie wizualnej informacji”. Ze względu na jego walory, jako nauczyciela akademickiego o dużym doświadczeniu, zdobytym podczas pracy w znaczącym ośrodku akademickim w Leningradzie, cieszył się znakomitą opinią wśród pracowników Wydziału Psychologii tamtejszego Uniwersytetu.

W 1994 roku uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego. Tematem pracy habilitacyjnej Pana Profesora była „Ewolucja poglądów i praktyka współczesnej psychodiagnostyki”.

Od lat 90-tych był związany z zielonogórskim środowiskiem naukowym, pracując najpierw w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze, później w Uniwersytecie Zielonogórskim.

Wspominając osobę Pana Profesora należy wspomnieć o jego długoletniej współpracy z Instytutem Psychologii Uniwersytetu w Poczdamie.

Jego zainteresowania dotyczyły: eksperymentalnych badań z zakresu psychologii procesów poznawczych, szczególnie percepcji wzrokowej i akustycznej, pomiaru w psychologii i diagnostyki psychologicznej. Zajmował się również wypaleniem zawodowym. Prace badawcze wykonane przez Profesora Wernera Gaidę znamionowała wysoka precyzja i rzetelność metodologiczna.

W osobie Profesora Wernera Gaidy utraciliśmy cenionego wykładowcę i pracownika nauki, a także serdecznego kolegę. Będziemy Go pamiętać jako wrażliwego człowieka, naszego przyjaciela, na co dzień osobę skromną i życzliwą.

*koleżanki i koledzy z Wydziału Zarządzania
Uniwersytetu Zielonogórskiego*



Z O B R A D S E N A T U

..... Senat na zwyczajnym posiedzeniu w dniu 7 lipca 2004 r. podjął następujące uchwały:

- n **Nr 214** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr hab. Andrzeja Mańkiewicza, prof. UZ na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nie określony.

- n **Nr 215** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr hab. Bohdana Halczaka na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.

- n **Nr 216** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr hab. Olgierda Kieca na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.

- n **Nr 217** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr hab. Jacka Kozioła na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.

- n **Nr 218** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr hab. inż. Marii Kowal na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.

- n **Nr 219** w sprawie opinii wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr hab. inż. Anny Walickiej na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.

- n **Nr 220** w sprawie uchwalenia zmiany Statutu Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Senat wprowadził zmianę w § 27 ust. 1 Statutu Uniwersytetu Zielonogórskiego, który otrzymał następujące brzmienie:

„1. W skład Senatu wchodzi:

- 1) rektor jako przewodniczący,
- 2) prorektorzy,
- 3) dziekani,
- 4) wybrani przedstawiciele nauczycieli akademickich zatrudnionych na stanowisku profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego oraz innych nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora habilitowanego, wybranych z ich grona,
- 5) wybrani przedstawiciele pozostałych nauczycieli akademickich,
- 6) wybrani przedstawiciele samorządu studenckiego,
- 7) wybrani przedstawiciele pracowników uczelni nie będących nauczycielami akademickimi,

przy czym łączna liczba:

- nauczycieli akademickich zatrudnionych na stanowisku profesora zwyczajnego lub nadzwyczajnego oraz innych nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora habilitowanego wynosi 32,
- przedstawicieli pozostałych nauczycieli akademickich wynosi 10,
- przedstawicieli samorządu studenckiego wynosi 9,
- przedstawicieli pracowników uczelni nie będących nauczycielami akademickimi wynosi 3.

Uchwała wejdzie w życie po zatwierdzeniu jej przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu.

- n **Nr 221** w sprawie wyrażenia zgody na głosowanie jawne w sprawie powołania komisji dyscyplinarnej dla studentów.

Senat wyraził zgodę na głosowanie jawne w sprawie powołania komisji dyscyplinarnej dla studentów.

- n **Nr 222** w sprawie powołania komisji dyscyplinarnej dla studentów.

Senat powołał komisję dyscyplinarną dla studentów w na-

stępującym składzie:

1. ad. II st. Leszek Knaflowski – Wydział Artystyczny
 2. dr inż. Grzegorz Kobyłecki – Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji
 3. mgr Dariusz Fabisz – Wydział Humanistyczny
 4. dr Jarosław Kijak – Wydział Fizyki i Astronomii
 5. mgr Sylwia Hajdasz – Wydział Fizyki i Astronomii
 6. dr Krystyna Walińska – Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska
 7. dr Róża Dąbrowska – Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii
 8. dr Szymon Borowski – Wydział Mechaniczny
 9. dr Ewa Narkiewicz – Niebalec – Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych
 10. dr Ryszard Małachowski – Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych
 11. dr hab. Mieczysław Dudek, prof. UZ – Wydział Zarządzania
 12. dr Iwona Lubimow-Burzyńska – Wydział Zarządzania
 13. Paulina Marciszyn – studentka
 14. Marta Konkel – studentka
 15. Małgorzata Molarny – studentka
 16. Alicja Chwiej – studentka
 17. Arkadiusz Mieczysławski – student
 18. Michał Grzegorek – student
 19. Marta Wiśniewska – studentka
 20. Ewa Zamorska – studentka.
- n **Nr 223** zmieniająca uchwałę nr 132 Senatu UZ z dnia 24 kwietnia 2002 r. w sprawie przyjęcia zasad organizacji studiów eksternistycznych w Uniwersytecie Zielonogórskim.
- Senat postanowił, iż w załączniku do uchwały nr 132 Senatu UZ z dnia 24 kwietnia 2002 r. w sprawie przyjęcia zasad organizacji studiów eksternistycznych w Uniwersytecie Zielonogórskim skreśla się pkt 3, 4 i 5. Pozostałe postanowienia uchwały pozostały bez zmian.*
- n **Nr 224** zmieniająca uchwałę nr 130 Senatu UZ z dnia 19 listopada 2003 r. w sprawie warunków tworzenia i funkcjonowania zakładów w Uniwersytecie Zielonogórskim.
- Senat przyjął następujące zmiany w uchwale nr 130 Senatu UZ z dnia 19 listopada 2003 r. w sprawie warunków tworzenia i funkcjonowania zakładów w Uniwersytecie Zielonogórskim:*
1. § 1 ust. 1 otrzymał brzmienie:

„1. W zakładzie powinno być zatrudnionych co najmniej 5 pracowników będących nauczycielami akademickimi, w tym przynajmniej jedna osoba zatrudniona na podstawie mianowania, posiadająca stopień doktora habilitowanego lub równoważne kwalifikacje artystyczne”.
 2. § 2 po sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej polegającej na zamianie w uchwale Senatu UZ nr 138 z dnia 13 maja 2002 r. w sprawie zasad przyznawania dodatków funkcyjnych pkt b) na pkt c) oraz pkt c) na pkt d) r. otrzymuje następujące brzmienie:

„W § 1 uchwały Senatu UZ nr 138 z dnia 13 maja 2002 r. w sprawie zasad przyznawania dodatków funkcyjnych skreśla się pkt d)”.
- n **Nr 225** w sprawie zmiany limitów przyjęć na studia dzienne w roku akademickim 2004/2005.
- Senat zmienił limity rekrutacyjne na studiach dziennych w roku akademickim 2004/2005 na kierunkach:*
1. Informatyka – studia 5 i 3,5 letnie – do 211 osób,
 2. Elektronika i Telekomunikacja – studia 3,5 letnie – do 142 osób,
 3. Edukacja Techniczna – Informatyczna – studia 5 letnie – do 162 osób,
 4. Mechanika i Budowa Maszyn – studia 5 i 3,5 letnie – do 163 osób,
 5. Zarządzanie i Inżynieria Produkcji – studia 5 i 3,5 letnie – do 140 osób,
 6. Ochrona Środowiska – studia 5 letnie – do 116 osób,
 7. Budownictwo – studia 5 i 3,5 letnie – 172 osób,
 8. Inżynieria Środowiska – studia 5 i 3,5 letnie – do 135 osób,

9. Filologia, specjalność: język angielski – studia 3 letnie – do 65 osób,
10. Filologia, specjalność: język niemiecki – studia 3 letnie – do 50 osób,
11. Filologia, specjalność: język francuski – studia 3 letnie – do 35 osób,

12. Architektura wnętrz – studia 3 letnie – do 32 osób,
13. Malarstwo – studia 3 letnie – do 14 osób,
14. Grafika – studia 3 letnie – do 14 osób,
15. Edukacja Artystyczna w zakresie Sztuki Muzycznej – studia 3 letnie – do 30 osób,
16. Matematyka – studia 5 letnie – do 180 osób.

ZARZĄDZENIA JM REKTORA

.....JM Rektor wydał zarządzenia:

- n **Nr 40** z dnia 9 lipca 2004 r. zmieniające zarządzenie Rektora UZ nr 28 z dnia 12 maja 2004 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu pracy w Uniwersytecie Zielonogórskim.
W załączniku do zarządzenia Rektora UZ nr 28 z dnia 12 maja 2004 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu pracy w Uniwersytecie Zielonogórskim § 65 ust. 3 regulaminu pracy otrzymał następujące brzmienie:

- „3. W przypadku określonym w § 64 ust. 6 wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:
- 1) minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych – przy potrąceniu należności na rzecz pracodawcy;
 - 2) 80% kwoty określonej w pkt 1 – przy potrąceniu innych należności niż określonych w pkt 1.”

- n **Nr 41** z dnia 9 lipca 2004 r. zmieniające zarządzenie Rektora UZ nr 7 z dnia 24 marca 2004 r. w sprawie zasad rozliczeń za godziny nadwymiarowe na studiach dziennych oraz na studiach zaocznych.

W załączniku do zarządzenia Rektora UZ z dnia 24 marca 2004 r. w sprawie zasad rozliczeń za godziny nadwymiarowe na studiach dziennych oraz na studiach zaocznych pkt 3 otrzymał następujące brzmienie:

„3. Wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe na studiach zaocznych zrealizowane w semestrze zimowym będzie wypłacane jednorazowo do końca marca danego roku akademickiego, a za godziny nadwymiarowe zrealizowane w semestrze letnim do końca października danego roku akademickiego”.

- n **Nr 42** z dnia 9 lipca 2004 r. w sprawie utworzenia Stanowiska ds. Obsługi Informatycznej.

W Pionie Prorektora ds. Studenckich utworzone zostało Stanowisko ds. Obsługi Informatycznej w następującym składzie:

1. lic. Tomasz Jasiewicz, 2. mgr Anna Kuczak, 3. Paweł Kasza.

- n **Nr 43** z dnia 13 lipca 2004 r. zmieniające zarządzenie Rektora UZ nr 25 z dnia 4 grudnia 2002 r. w sprawie zasad rozliczeń za realizację zajęć dydaktycznych przez osoby nie będące pracownikami UZ.

W Zarządzeniu Rektora UZ nr 25 z dnia 4 grudnia 2002 r. w sprawie zasad rozliczeń za realizację zajęć dydaktycznych przez osoby nie będące pracownikami UZ § 2 otrzymał następujące brzmienie:

„1. Wypłata wynagrodzenia na studiach dziennych dokonywana będzie jednorazowo do końca lipca danego roku akademickiego na podstawie wystawionego przez wykonawcę rachunku.

2. Wypłata wynagrodzenia na studiach zaocznych dokonywana będzie w sposób następujący: za zajęcia zrealizowane w semestrze zimowym – jednorazowo do końca marca danego roku akademickiego na podstawie wystawionego przez wykonawcę rachunku, a za zajęcia zrealizowane w semestrze letnim – jednorazowo do końca października danego roku akademickiego na podstawie wystawionego przez wykonawcę rachunku.”

- n **Nr 44** z dnia 15 lipca 2004 r. w sprawie określenia wysokości stawek stosowanych przy obliczaniu wynagrodzeń za prace związane z praktykami studentów.

1. JM Rektor ustalił następujące wysokości stawek przy obliczaniu wynagrodzeń za prace związane z praktykami studentów od 1 września 2004 r. do 31 sierpnia 2005 r.:

- 1) dla nauczyciela, wychowawcy lub instruktora sprawu-

jącego opiekę nad praktyką śródroczną studenta w wymiarze 30 godzin w semestrze stawka wynosi **58 zł za każdego studenta odbywającego semestralną praktykę śródroczną.**

- 2) dla dyrektora (kierownika) placówki lub osoby przez niego wyznaczonej stawka za koordynowanie przebiegu praktyk śródrocznych wynosi 30 % stawki określonej w pkt. 1 tj. **17 zł za każdego studenta odbywającego semestralną praktykę śródroczną.**
- 3) dla nauczyciela, wychowawcy lub instruktora sprawującego opiekę nad praktyką ciągłą stawka za każdego studenta wynosi **29 zł za tydzień sprawowania opieki nad praktyką ciągłą.**
- 4) dla nauczyciela akademickiego pełniącego funkcję organizatora praktyk ciągłych studentów stawka wynosi 73 % stawki określonej w pkt. 3, tj. **21 zł za każdego studenta skierowanego na praktykę ciągłą.**

2. Zarządzenie ustanawia ostateczny termin rozliczenia organizatora praktyki ciągłej - upływa on po miesiącu od terminu zakończenia praktyki.

3. Ustalono zostało wynagrodzenie dla nauczyciela akademickiego pełniącego funkcję organizatora praktyk na kierunkach i specjalnościach niepedagogicznych: astronomia, budownictwo, dziennikarstwo, edukacja techniczna – informatyczna, elektronika i telekomunikacja, elektrotechnika, grafika, informatyka, inżynieria środowiska, inżynieria środowiska pracy, mechanika i budowa maszyn, ochrona środowiska, politologia, zarządzanie i marketing, w wysokości zależnej od liczby studentów kierowanych na praktykę, płatne na podstawie umowy o dzieło zawieranej na miesiące: maj, czerwiec, wrzesień, październik:
- | | |
|-----------------------|-----------------------|
| do 50 praktyk | – 150 zł miesięcznie |
| od 51 do 100 praktyk | – 250 zł miesięcznie |
| od 101 do 200 praktyk | – 350 zł miesięcznie |
| od 201 do 300 praktyk | – 450 zł miesięcznie |
| od 301 do 400 praktyk | – 550 zł miesięcznie |
| powyżej 400 praktyk | – 650 zł miesięcznie. |

4. Ustalono zostało wynagrodzenie dla nauczyciela akademickiego lub specjalisty ds. praktyk, pełniącego funkcję organizatora praktyki indywidualnej w wysokości **25 zł za każdego studenta skierowanego na praktykę indywidualną.**

5. Ustalono zostało wynagrodzenie dla nauczyciela akademickiego pełniącego funkcję organizatora praktyk na studiach zaocznych na kierunkach: elektrotechnika, elektronika i telekomunikacja, informatyka, politologia w wysokości **15 zł za każdego studenta skierowanego na praktykę.**

6. Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 września 2004 r.

- n **Nr 45** z dnia 4 sierpnia 2004 r. w sprawie wprowadzenia kodów jednostek organizacyjnych – pół spisowych ewidencji majątkowej Uniwersytetu Zielonogórskiego.

JM Rektor wprowadził wykaz kodów jednostek organizacyjnych Uniwersytetu Zielonogórskiego – pół spisowych ewidencji majątkowej, stanowiący załącznik do niniejszego zarządzenia. Jednocześnie przestał obowiązywać załącznik nr 2 do zarządzenia nr 27 Rektora UZ z dnia 11 marca 2002 r. w sprawie zaliczania rzeczowych składników majątku do grupy środków trwałych, oprogramowania lub wyposażenia.

Agnieszka Gąsiorowska
Dział Organizacyjno-Prawny

Teksty uchwał i zarządzeń dostępne są na stronie internetowej Uniwersytetu Zielonogórskiego pod adresem:

<http://www.uz.zgora.pl/ap/>

*Postanowiono w lesie wreszcie wydać prawa.
Co może robić niedźwiedź, co lis, co trawa.
Uradzono przepisy, nowele, ustawy,
Osobno dla niedźwiedzi, dla lisów, dla trawy.
A potem prawodawcy, co prawa wydali,
Schodzili w bok przed misiem, a trawę deptali...*

Jan Sztudynger

Józef Wieczorek

Urodzaj na akademickie kodeksy etyczne

W szkolnictwie wyższym nie dzieje się najlepiej. Coraz częściej słyszymy a to o plagiatach profesorów czy doktorów tuszowanych na ogół przez solidarne środowisko, a to o pracach dyplomowych kupowanych w internecie, a to o profesorach wieloletowcach – nierzadko fikcyjnych. Jednym słowem dobrze nie jest. Zauważyła to nawet senacka Komisja Nauki, Edukacji i Sportu Senatu RP, która po kontrolach NIK wydała oświadczenie na temat patologii w szkolnictwie wyższym, a także Konferencja Rektorów Szkół Akademickich, która wystosowała w tej sprawie osobny apel. Wielu jednak nadal mówi, że nie można uogólniać – są przecież dobre uczelnie, porządni ludzie. Nie można w to wątpić. Nawet w komunizmie byli porządni ludzie, ale system był jednak nieludzki i to uogólnienie jest uprawnione. Uprawnione jest też uogólnienie, że z etyką korporacji akademickiej jest niedobrze, mimo że są w niej także porządni ludzie. O tym świadczą nie tylko z rzadka ujawnianie afery, ale przede wszystkim reakcje środowiska. Właśnie przyzwolenie na przekręty, na wieloletowość, na fikcyjne etaty, fikcyjne dyplomy to sygnały kiepskiej kondycji moralnej środowiska akademickiego.

Ostatnio obrodziły nam uczelniane kodeksy etyczne. Ich twórcy ogłaszają – tak dalej być nie może, ktoś musi powiedzieć, że „król jest nagi”, trzeba zaprowadzić jakiś ład w środowisku akademickim.

W ubiegłym roku, w maju Senat UJ ogłosił Akademicki Kodeks Wartości. W ślady poszła Politechnika Wrocławska, a niewiele później AGH ogłaszając kolejne Akademickie Kodeksy Etyczne.

Czy to może napawać optymizmem? Na pierwszy rzut oka – tak. Są kodeksy, to znaczy, że problem jest zauważony i próbuje się go rozwiązać dla dobra społecznego. Im więcej uczelnianych kodeksów etycznych to może i „etyczność” środowiska rośnie. My lubimy krzywe, które rosną. To weszło do naszej mentalności.

Ale dlaczego nie ma jednego kodeksu etycznego nauczyciela akademickiego opartego na uniwersalnych wartościach etycznych?

Więcej niż Siedem Grzechów Głównych

Kodeksy zawierają zasady etyczne, które winny obo-

wiązywać nauczyciela akademickiego, i to bez względu na stopnie oraz tytuły jakie posiada, i bez względu na to jakie stanowiska piastuje. Założenia są surowe. Na ogół 9-11 zasad – więcej niż grzechów głównych. To może świadczyć o skali problemu i budzić nadzieję na poprawę.

W Akademickim Kodeksie Wartości mowa jest o takich wartościach jak odpowiedzialność, sprawiedliwość, rzetelność, lojalność, samodzielność, uczciwość, godność, wolność, którymi winni się kierować nauczyciele akademicy. Nie zawsze jednak pozostają z nimi w zgodzie. Drogowskazy zostały albo zniszczone albo poprzestawiane. Nie wiadomo było jak iść. AKW ma być takim drogowskazem, tym razem dobrze umocowanym, trudnym do zniszczenia, niełatwym do przestawienia. W AKW czytamy *Powinnością każdego mistrza jest wychowanie innych mistrzów*. A jak z tym jest w rzeczywistości? Mistrzowie się skarżą, że nie ma kto ich zastąpić. Nie dodają jednak, że tych którzy to mogli zrobić nierzadko „wycięli w pień”. O tym nie mówią, narzekają że to wina braku pieniędzy. Jeśli odejdą na emeryturę to pozostanie luka pokoleniowa. Muszą więc dalej być zatrudnieni, najlepiej na kilku etatach. Bo nikt ich przecież zastąpić nie zdoła. Taki jest biedny los mistrzów, którzy nie wychowali innych mistrzów. No trzeba jednak wspomnieć o mistrzowskich wychowankach, którzy salwowali się ucieczką za ocean aby mieć jakieś warunki do normalnej pracy naukowej. Twórcy AKW objaśniają: *Szkoła wyższa to zarazem wyższa szkoła sprawiedliwości. Sprawiedliwego stosunku wymaga merytoryczna i etyczna wycena pracy innych*. Tak być powinno, ale niestety jest całkiem inaczej. Ocena pracy nierzadko jest uzależniona od kryteriów genetycznych, kryteriów lojalności i zmienia się w zależności od poglądów wypowiedzianych przez nauczycieli. Większość na wszelki wypadek albo się nie wypowiada w ogóle, albo się wypowiada anonimowo, pseudonimowo.

Podobnie jest z tolerancją o której czytamy: *Tolerancja – to uważne wsłuchiwanie się w opinie innych, nawet w te przeciwstawne ogólnie obowiązującym, zwłaszcza naszym, osobistym*. Niestety takich opinii nikt nie chce słuchać, a najbardziej twórcy tych zasad. Ktoś kto wykazuje odmienną – od decydentów – orientację intelektualną i moralną nie ma raczej szans na zrobienie kariery akademickiej.

Na pytania: Czy AKW w jakiś sposób zapewni chociaż odpowiedni klimat do urzeczywistnienia tych zasad? Czy stworzy atmosferę dobrej roboty? Trudno odpowiedzieć z przekonaniem twierdząco.

Na szczególne uznanie zasługuje stwierdzenie AKW: *Podkreślić trzeba z naciskiem, iż te same normy winny obowiązywać profesorów, co i oszukujących studentów, z tym, że ci pierwsi muszą bezdyskusyjnie i niezmiennie w ciągu całej kariery nauczyciela akademickiego świecić osobistym przykładem młodszym kolegom oraz całej studiującej młodzieży*.

Gdyby tą zasadę dało się wprowadzić w życie, gdyby chociaż twórcy AKW zaczęli świecić takim przykładem, to kondycja moralna środowiska akademickiego byłaby całkiem inna.

Lojalność ponad wszystko

Wśród wartości akademickich na czoło wysunięto zasadę lojalności. Sprawdza się zatem uniwersalność genialnego Cesarza Ryszarda Kapuścińskiego. Zacytujmy: *Była to może najwybitniejsza indywidualność w elicie, człowiek godzien najwyższych zaszczytów i stanowisk. Cóż z tego, kiedy – jak wspomniałem – łaskawy pan nigdy nie kierował się zasadą zdolności, tylko zawsze i wyłącznie zasadą lojalności.*

Niestety ta zasada jest częścią systemu nauki polskiej i tak zdaje się ma pozostać po wprowadzeniu w życie zasad etycznych. W niemal każdym wystąpieniu na temat etyki właśnie ta zasada jest przywoływana. Odnosi się wrażenie, że cały kodeks wartości został wokół niej zbudowany, stworzony tylko po to, aby mieć zasadę lojalności na podporządku i szachować nią nauczycieli akademickich. Kto nie jest lojalny wobec trzymających władzę w uczelni nie ma większych szans na utrzymanie się na etacie. Inne wartości są na drugim planie. Nie mają takiej użytkowej wartości.

Etyka mierzona kilometrami

Senat UJ w ramach wcielania w życie zasad AKW ogłosił walkę z wieloetatowością. Słyszymy, że ci którzy pracują na kilku etatach zatracili poczucie przyzwoitości. Argument słuszny i zasadny w aspekcie dobra publicznego. Mamy bezrobocie, miliony ludzi bez etatów, a na uczelniach więcej etatów niż ludzi.

Niestety te decyzje są złudne. Okazuje się, że nieetyczni są tylko ci, którzy wykładają na wielu uczelniach położonych w granicach miasta Krakowa, w odległości co najwyżej kilku kilometrów od serca Alma Mater. Kto wyklada w odległości 50, 100 czy 500 km ma poziom etyczny wystarczający do bycia *metrem* z Sevres w środowisku akademickim.

Mamy zatem nowy system etyczny. Wreszcie znaleziono długo poszukiwany sposób pomiaru poziomu etycznego w populacji *Homo sapiens academicus*. Poziom ten mierzy się obecnie w kilometrach! I co na to nasi filozofowie-etycy, których dotychczasowe dysertacje nadają się tylko do kosza. Na razie jest w tej materii cicho, zapewne filozofowie mają na względzie zasadę lojalności.

Walkę z wieloetatowością w pierwszym porywie popart też Rektor AGH, który jednak po zreflektowaniu się, że przecież sam jest wieloetatowcem, podobnie jak bardzo wielu jego elektorów, zmienił zdanie i w objaśnieniu do Akademickiego Kodeksu Etycznego AGH stwierdzał: *Po pierwsze nie koncentrujemy się w nim na modnym problemie wieloetatowości, mniemamy bowiem, iż można etycznie pracować na więcej niż jednym etacie.* Czy to mniemanie jest zasadne? Obserwując spadający poziom absolwentów AGH mniemać można, że nie.

Czy kodeksy mają wpływ na etykę?

Szоста zasada Akademickiego Kodeksu Etycznego AGH głosi: *Unikać rzeczywistych lub potencjalnych konfliktów interesów i działań wymierzonych w powagę i autorytet Uczelni*, natomiast w Gazecie Wyborczej nie tak dawno pisano, że podjęto działania w kierunku obdarzenia prezydenta Kazachstanu doktoratem *h.c.* Prezy-

dent Kazachstanu to człowiek majątny, trzymający władzę, wraz z całą rodziną, nad tym wielkim państwem i jego zasobami węglowodorów. Dobrze jest z takim trzymać i robić interes, ale czy to nie byłby interes „spod latarni”? Czy powaga i autorytet uczelni nie zostałyby wystawione na szwank? Dobrze, że te działania zostały ujawnione przez prasę, której jednak rektor AGH groził procesem. Dziewiąty i ostatni punkt kodeksu etycznego AGH mówi: *Sprzeciwiać się każdej formie patologii życia akademickiego i społecznego*, ale jak widać w praktyce jak ktoś ujawni patologię, to musi się liczyć z procesem!

Poszczególne uczelnie tworzą odrębne kodeksy etyczne dostosowane do interesów uczelni. Na ogół żadnych konsekwencji w stosunku do łamiących zasady nie zamierza się jednak wyciągać, bo traktowanie na serio kodeksów etycznych dotknęłoby także trzymających władzę w uczelniach. Rektorzy oczywiście w mediach apelują o zasady etyczne, ale na ogół pozostają głusi na swe apele.

O praktyce tylko teoretycznie

Jakieś dziesięć lat temu głośno było o *Dobrych Obyczajach w Nauce* stanowiących kontynuację wcześniejszego *Kodeksu etycznego pracownika nauki*. Autorzy „Obyczajów” narzekali, że nikogo to nie obchodzi, że nikt nie chce dyskutować o etyce. Tak jednak nie było. Próbowałem ich zainteresować problemami etycznymi, łamaniem dobrych obyczajów w nauce. Ale nadaremnie. Napisałem zatem tekst o tym, jak dobre obyczaje w nauce wyglądają w założeniach, a jak jest w praktyce. Chciałem tym tekstem zainteresować jedną z redakcji, aby spowodować dyskusję, choćby w internecie. Tekst uznano za godny uwagi, ale zostałem zobligowany do napisania o praktyce teoretycznie, bez wskazywania konkretnych przykładów. Poczułem się jak nauczyciel ze znanego spektaklu *Przedstawienie Hamleta we wsi Głucha Dolna*, który na polecenie organizacji partyjnej miał przerobić Hamleta tak, aby go mogli grać wieśniacy. Niestety nie byłem w stanie napisać teoretycznie o praktyce i kontakt z redakcją się urwał.

Utworzono tymczasem przy KBN komisję etyczną, która miała mieć większą moc sprawczą. Komisja ta wydała kilka oświadczeń, po czym zamilkła. Ostatni jej głos dotyczył nieetycznych kwestii prowadzenia prac magisterskich przez „jedynie doktorów”. Okazało się, że nasza etyka jest swoista, inna niż w innych częściach globu, gdzie „jedynie doktorzy” otrzymują nawet nagrody Nobla, a nikt tego etycznie nie napiętnuje. Nasza etyka nie jest uniwersalna, ale uzależniona od tytułów i stanowisk, no i nie zapominajmy – od kilometrów!

Józef Wieczorek (Kraków)*
jozef.wieczorek@interia.pl

* dr Józef Wieczorek, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, były wykładowca geologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, współautor (wraz z dr hab. Cezarym Wójcikiem) głośnego artykułu „Prof. dr hab. dożywotni – Polska nauka choruje na tytułomanię” („Polityka” nr 30, 24 lipca 2004 r.

<http://polityka.onet.pl/162,1176405,1,0,2462-2004-30,artykul.html>

Uniwersyteckie inwestycje

Tworzenie przez Uniwersytet Zielonogórski nowych kierunków kształcenia, a także konieczność systematycznego podnoszenia jakości kształcenia wymaga zapewnienia właściwej bazy dydaktycznej i socjalnej.

Na potrzeby rozbudowy tej bazy został opracowany i zatwierdzony przez Senat UZ Uchwałą nr 127 z dnia 19 listopada 2003 r. kompleksowy „Program inwestycyjny na lata 2004-2013”, obejmujący budowę, rozbudowę i modernizację obiektów:

- naukowo-dydaktycznych,
- mieszkalnych i socjalnych.

Na realizację zadań Uniwersytet stara się pozyskiwać środki finansowe z MENiS, KBN, Fundacji na rzecz Uniwersytetu oraz środki z programów pomocowych Unii Europejskiej.

Realizacją procesu inwestycyjnego zajmuje się Dział Inwestycji, uczestnicząc we wszystkich jego etapach. Bierze czynny udział w przygotowaniu dokumentacji budowlanej, procedurach przetargowych, prowadzi nadzór nad robotami budowlanymi oraz pierwszym wyposażeniem obiektów, dokonuje rozliczeń finansowych, przekazuje obiekty w użytkowanie oraz egzekwuje zobowiązania wykonawców z tytułu gwarancji i rękojmi.

1. Zadania inwestycyjne kontynuowane:

1.1. Budynek dydaktyczny Wydziału Nauk Ścisłych

Budynek będący obecnie siedzibą Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii oraz Instytutu Fizyki, otrzymał tytuł „Mister budowy- edycja 2002” w kategorii budownictwa użyteczności publicznej.



BUDYNEK NAUK ŚCISŁYCH



ZMODERNIZOWANA
HALA LABORATORYJNA WYDZIAŁU MECHANICZNEGO

Wykonawcą robót budowlano - montażowych wyłonionym w wyniku przetargu była Skanska S.A. Oddział Jedyńka Poznań. Zakres rzeczowy wynikający z zawartej umowy o roboty budowlano- montażowe został zrealizowany do 11.09.2002 roku. Roboty zostały odebrane, a budynek w dniu 27.09.2002r. otrzymał pozwolenie na użytkowanie.

W roku 2003 zgodnie z uzyskaną decyzją Prezesa UZP, wykonywane były roboty dodatkowe wynikające ze zmian funkcjonalnych pomieszczeń. Kontynuowane było również wyposażanie obiektu.

Zadanie realizowane było ze środków budżetowych MENiS i KBN, ze środków własnych Uczelni oraz zostało dofinansowane przez Fundację na Rzecz Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Wartość zadania inwestycyjnego od początku realizacji do września 2004r. wynosi 33.233 tys. zł. W latach 2004 - 2005 przewidziane są jeszcze do poniesienia nakłady obejmujące kontynuację pierwszego wyposażenia obiektu.

1.2. Modernizacja i przebudowa istniejącej hali laboratoryjnej Wydziału Mechanicznego

Inwestycja pn. „Modernizacja i przebudowa hali laboratoryjnej Wydziału Mechanicznego” polegała na zmianie stanu technicznego obiektu i zmianie programu funkcjonalnego polegającego na wygospodarowaniu ze środkowej części hali, przestrzeni przeznaczonej na salę wykładową na około 300 osób, czterech sal seminaryjnych, patia rekreacyjnego. Nawy boczne hali przeznaczone są na pomieszczenia laboratoryjne i dydaktyczne. Budynek jest siedzibą trzech instytutów:

- Instytutu Informatyki i Zarządzania Produkcją,
- Instytutu Budowy i Eksploatacji Maszyn,
- Instytutu Edukacji Techniczno - Informatycznej.

Pozwolenie na budowę uzyskano w roku 2000. Wykonawcą robót budowlano - montażowych wyłonionym w wyniku przetargu został „PRESTOBUD S.A.” Zielona Góra. Podczas realizacji robót rozbiórkowych i po odłożeniu elementów konstrukcyjnych, stwierdzono nadmierne ich zużycie i liczne uszkodzenia elementów nośnych. W związku z tym w trybie pilnym wykonano szereg prac zabezpieczających oraz dokonano wzmocnień konstrukcji.

Wykonana została ekspertyza techniczna oraz opracowano projekt budowlany zamienny uwzględniający rozwiązania mające na celu odciążenie konstrukcji i jej dodatkowe wzmocnienie. Na realizację wszystkich robót dodatkowych uzyskano zgodę Prezesa UZP.

Zrealizowany zakres rzeczowy robót budowlano- montażowych został protokołarnie odebrany od wykonawcy w dniu 12.02.2004r. Od nowego roku akademickiego 2004/2005 obiekt będzie użytkowany przez Wydział.

Obecnie trwa jeszcze realizacja drobnych prac dodatkowych wynikających z potrzeb funkcjonalnych i eksploatacyjnych, a także realizowane jest wyposażanie budynku.

Trwają procedury przetargowe dotyczące dostaw i montażu mebli szkolnych i biurowych, mebli laboratoryjnych, pieca indukcyjnego, oraz tablic akademickich. Ze względu na etapowanie wyposażania budynku, zakończenie finansowania inwestycji nastąpi w roku 2005.

Zadanie realizowane jest ze środków budżetowych MENiS i KBN oraz ze środków własnych Uczelni. Wartość zadania inwestycyjnego od początku realizacji do września 2004r. wynosi 15.310 tys. zł.

Nakłady przewidziane do poniesienia w roku 2004 na realizację tej inwestycji obejmują:

- sfinansowanie zobowiązań z już wykonanych robót

(z tytułu wydłużonego terminu płatności i robót dodatkowych)

- koszty pierwszego wyposażenia budynku.

1.2. Przebudowa i modernizacja hali laboratoryjnej Instytutu Budownictwa

Inwestycją będącą także w trakcie realizacji jest zadanie pn. „Przebudowa i modernizacja hali laboratoryjnej Instytutu Budownictwa”. Obiekt przeznaczony jest na cele laboratoryjne i dydaktyczne. Projekt budowlany opracowany przez Autorską Pracownię Architektoniczną „PROJEKT”, uwzględniając potrzeby przestrzenne i funkcjonalne przyszłych użytkowników, jak również możliwość etapowania robót budowlano - montażowych, podzielił obiekt na trzy części:

- część modernizowana B-1/a – laboratoria i administracja – 5.050 m³
- część nowoprojektowana B-1/b – laboratoria i dydaktyka – 35.689 m³
- część nowoprojektowana B-1/c – hala laboratoryjna – 4.624 m³

Po uzyskaniu w roku 2001 kompletu dokumentacji i pozwolenia na budowę, w wyniku przetargu przeprowadzonego zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, wyłoniono wykonawcę robót budowlano - montażowych „Mostostal S.A. Warszawa”, z którym 23.07.2001 została zawarta umowa na ich realizację.

Realizacja całego zadania inwestycyjnego podzielona jest na etapy:

- I etap - część B-1/b – umowny termin zakończenia - rok 2005
- II etap - część B-1/c – umowny termin zakończenia - rok 2005
- III etap - część B-1/a – umowny termin zakończenia - rok 2006

Umowa podpisana z wykonawcą robót przewiduje waloryzację należności za roboty pozostałe do wykonania od roku 2003 tytułem wzrostu cen, na podstawie wskaźnika GUS dla produkcji budowlano - montażowej oraz zakłada wydłużony termin płatności faktur.

W wyniku utworzenia Uniwersytetu Zielonogórskiego zaistniała konieczność wprowadzenia zmian funkcjonalnych w realizowanym obiekcie i dostosowania go do nowych potrzeb Uniwersytetu (projekt budowlany wykonywany był w latach 199 – 2001 przez Politechnikę).

Na dzień 31.12.2003 wykonany został stan surowy

zamknięty etapu I tj. części B-1/b budynku, z częściowym zagospodarowaniem i ukształtowaniem terenu oraz wykonaniem chodników i drogi dojazdowej z parkingami (bez dywanika asfaltowego). Do zakończenia pozostają roboty wykończeniowe wewnętrzne – ściany, posadzki, instalacje i wentylacja.

Na okres zimowy 2003/2004 roboty budowlane zostały wstrzymane.

Z powodu braku decyzji MENiS o finansowaniu na rok 2004 roboty nie zostały wznowione. Ponadto UZ wystąpił do Prezesa UZP o wyrażenie zgody na zawarcie umowy z dotychczasowym wykonawcą robót w trybie z wolnej ręki na roboty dodatkowe wynikające z wprowadzanych zmian funkcjonalnych. UZ uzyskał pozytywną decyzję z dnia 6.08.2004r.

Zadanie realizowane jest ze środków budżetowych MENiS i KBN oraz ze środków własnych Uczelni. Jego wartość od początku realizacji do września 2004r., obejmująca wszystkie zrealizowane prace i wynikająca ze złożonych faktur wynosi 14.077 tys. zł.

Obecnie prowadzone są negocjacje z wykonawcą robót budowlano-montażowych, dotyczące ustalenia nowego harmonogramu prowadzenia prac.

2. Inwestycje przygotowywane i planowane do realizacji

2.1. Budynek dydaktyczny Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych oraz Wydziału Prawa

Obiekt zlokalizowany w kampusie B, ujęty w planach inwestycyjnych do realizacji w latach 2005-2009. Będzie to zespół dwóch budynków, które utworzą całościową kompozycję zamykającą teren tego kampusu od strony południowo-wschodniej.

Realizacja zadania podzielona została na dwa etapy:

- I etap w latach 2005-2007 obejmuje wykonanie budynku o powierzchni 14.225,3m²
- II etap w latach 2007-2009 to budynek o powierzchni 7.632,7m² zlokalizowany na części terenu, na którym obecnie znajduje się Dom Studenta „Vicewersal”. Ze względu na jego zły stan techniczny, DS będzie rozebrany, a w zamian za utracone miejsca studenci otrzymają nowy obiekt położony w części północnej Kampusu.

Cały kompleks to 21.858 m² powierzchni użytkowej i 83.588m³ kubatury.



PROJEKT NOWEJ SIEDZIBY WNIPIS ORAZ WYDZIAŁU PRAWA PRZY AL. WOJSKA POLSKIEGO



Dane wyjściowe zakładają, że z zespołu budynków Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych i Wydziału Prawa będzie korzystało około 3 tys. studentów dziennych oraz 4,3 tys. studentów wieczorowych.

W roku 2004 został przygotowany i pozytywnie rozpatrzony przez Zarząd Województwa Lubuskiego wniosek w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o dofinansowanie ze środków UE. Realizacja I-go etapu finansowana będzie ze środków UE, Urzędu Miasta Zielona Góra oraz środków własnych. W roku bieżącym rozpoczęte zostaną prace przygotowawcze pod planowaną inwestycję.

Szacowany koszt I-go etapu inwestycji wynosi 43.654,1 tys. zł.

2.2. Budynek dydaktyczno-laboratoryjny Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska i Studium Języków Obcych

Realizacja zadania polega na przebudowie dwóch istniejących obiektów. Dla potrzeb Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska przebudowany zostanie istniejący budynek magazynowy. Ponieważ budynek ten jest technologicznie powiązany z budynkiem Studium Języków Obcych, roboty obejmują również ten obiekt. Obecnie jest wykonywana dokumentacja budowlana dla zespołu budynków.

Wielkość rzeczowa zadania to: kubatura – 11.921 m³ i powierzchnia użytkowa – 3.210 m².

W roku 2004 został przygotowany i pozytywnie rozpatrzony przez Zarząd Województwa Lubuskiego wniosek w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o dofinansowanie zadania ze środków UE.

Realizację robót planuje się na lata 2005-2006. Zadanie będzie współfinansowane ze środków UE i ze środków budżetowych. Szacowany koszt inwestycji wynosi 11,321 tys. zł.

2.3. Biblioteka Uniwersytecka i Archiwum Uniwersytetu z wielofunkcyjną częścią dydaktyczną

Zadanie to już w roku 2001 uzyskało akceptację MEN, a obecnie trwają prace projektowe prowadzone przez Biuro Architektoniczne NOW z Łodzi. W roku 2002 dla potrzeb projektowych wykonana została dokumentacja geologiczna. Projekt pozwalający na rozpoczęcie realizacji tego zadania zostanie ukończony w marcu 2005.

Obiekt zlokalizowany będzie w kampusie B, a jego planowane podstawowe parametry to: powierzchnia netto 12.151 m², kubatura – 75.833 m³. W założeniach programowych przyjęto: magazyny zamknięte obliczone na zgromadzenie 600.000 woluminów książek i 100.000 woluminów czasopism; z biblioteki będzie korzystać dziennie średnio 500 – 600 osób; 300 stanowisk pracy dla czytelników w części otwartej biblioteki z możliwością

zwiększenia ich do 350; skomputeryzowane stanowiska dla pracowników i użytkowników biblioteki w ilości 100, z możliwością zwiększenia ich do 150.

Planowany koszt inwestycji wynosi 58.372,8 tys. zł. Na realizację zadania UZ stara się pozyskać środki z UE.

2.4. Przebudowa budynku dydaktycznego Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji

Budynek dydaktyczny Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji UZ wymaga pilnej modernizacji ścian osłonowej budynku wraz z wymianą stolarki okiennej, ocieplenia dachu, remontu systemu grzewczego, dźwigów, sanitariatów. Docelowo będzie siedzibą Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, powstałego z przekształcenia Wydziału Elektrycznego w ramach tworzenia Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Dla potrzeb Inkubatora przeznaczono powierzchnię 1.115 m².



Pomieszczenia dydaktyczne i sale amfiteatralne będą ogólnodostępne dla pozostałych Wydziałów. Dokumentacja budowlana na to zadanie jest w trakcie realizacji.

Na realizację robót UZ stara się pozyskać środki budżetowe z MENiS i KBN oraz z funduszy UE. W ramach Programu Współpracy Przygranicznej PHARE został złożony i zaakceptowany przez Urząd Marszałkowski wniosek o dofinansowanie projektu „Adaptacja pomieszczeń w budynku Wydziału Elektrycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego na potrzeby Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości”.

Rozpoczęcie robót budowlano - montażowych planuje się w roku 2005 a zakończenie robót planowane jest na rok 2007. Planowany koszt inwestycji wynosi 21.685,3 tys. zł.

2.5. Modernizacja hali laboratoryjnej Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji i Wydziału Mechanicznego

Modernizacja hali polegać ma na zmianie stanu technicznego obiektu i rekonstrukcji programu funkcjonalnego, który dostosowany zostanie do nowych potrzeb uczelni i jej wydziałów. Służyć on będzie potrzebom Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji oraz Wydziału Mechanicznego. W roku 2002 rozpoczęto prace projektowe, których realizacja została czasowo zawieszona z uwagi na możliwość odstąpienia od modernizacji starej hali i wybudowania nowego obiektu w innej lokalizacji. UZ stara się o pozyskanie terenu po kotłowni „Akademicka”, na którym planuje się zlokalizowanie nowoczesnej hali laboratoryjnej. Zgodnie z programem inwestycyjnym realizację inwestycji planuje się na lata 2007-2008. Do czasu wykonania nowego obiektu, w istniejącym obiekcie hali wykonywane będą tylko drobne prace remontowe pozwalające na jej eksploatację.

2.6. Centrum Astronomii im. J. Keplera

Program inwestycyjny UZ przewiduje na terenach przy ul. Lubuskiej utworzenie Centrum Astronomii im. J. Keplera. W ramach Centrum planowana jest przebudowa istniejącej wieży i budowa nowych obiektów tj. obiektu Planetarium wraz z budynkiem laboratoryjno-dydaktycznym oraz budynku parkowego z zapleczem usługowo- gastronomicznym. Dla potrzeb planowanych obiektów należy też wykonać sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Budowa sieci kanalizacyjnych przy ul. Lubuskiej planowana jest do realizacji w ramach inwestycji finansowanych z funduszy europejskich, w związku z czym przygotowywany jest komplet dokumentacji niezbędnych do realizacji zadania.

Realizacja całego zadania, zgodnie z programem inwestycyjnym, planowana jest w latach 2005 – 2008.

2.7. Budynek Rektoratu

Aktem notarialnym w roku 2003 Uniwersytetowi Zielonogórskiemu przekazany został od władz Miasta Zielonej Góry budynek szkoły przy ulicy Licealnej 9 z przeznaczeniem na siedzibę rektoratu.

Celem dostosowania obiektu do potrzeb rektoratu, planowane jest wykonanie gruntownej modernizacji budynku z uwzględnieniem rekonstrukcji jego zabytkowej architektury.

Do chwili obecnej wykonana została inwentaryzacja budowlana tego obiektu oraz podjęte zostały prace związane z wykonaniem badań geologiczno- hydrogeologicznych, niezbędnych do celów projektowych, a także do oszacowania możliwości i kosztów osuszenia budynku oraz zabezpieczenia poziomu piwnic przed napływem wód gruntowych.

Realizacja adaptacji budynku na siedzibę rektoratu przewidziana jest w latach 2005-2006.

2.8. Uzbrojenie terenu, zagospodarowanie, parkingi

Realizacja zadania zaplanowana została na lata 2003-2013. Zadanie ma na celu pełne uzbrojenie terenu Uczelni pod zadania inwestycyjne, polegające na budownictwie nowych obiektów oraz modernizacji i rozbudowie istniejących – stąd jego wydłużony okres realizacji.

Zakres zadania obejmuje: drogi, parkingi, chodniki, sieci kanalizacyjne, wodociągowe, ciepne, kanalizacje teletechniczne, światłowody, sieci energetyczne SN i NN oraz oświetlenie terenów. Efektem końcowym będzie uporządkowanie istniejącej gospodarki wodno- ściekowej wraz z rozdziałem sieci kanalizacyjnych (sanitarnych i deszczowych) oraz usprawnienie wewnętrznego układu komunikacyjnego Uczelni.

W ramach tego zadania w okresie 2003 –2004 wykonano dwa parkingi w Campusie A oraz zrealizowana została sieć światłowodowa łącząca Campus A i B. Wykonana została również dokumentacja budowlana z zakresu sieci kanalizacyjnych dla potrzeb wspólnego z Miastem Zielona Góra ubiegania się o środki UE na realizację projektu pn. Zintegrowany system kanalizacji sanitarnej dla Zielonej Góry oraz północnej części gmin Zielona Góra i Świdnica. Prowadzone są rozmowy z Urzędem Miasta Zielona Góra w zakresie wspólnej realizacji części dróg, chodników i parkingów oraz ze Spółką z o.o. DALKIA Zielona Góra w zakresie realizacji i modernizacji sieci, przyłączy i węzłów cieplnych.

3. Roboty remontowe

3.2. Roboty remontowe w domach studenta

Zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych przeprowadzono procedury przetargowe dotyczące bieżą-

cych remontów Domów Studenckich: Rzepicha, Ziemo- wit, Wicewersal, Wcześniak. Obecnie trwa jeszcze procedura przetargowa dotycząca robót remontowych w DS Piast. Zakres robót remontowych w DS-ach dotyczy montażu instalacji sygnalizacji pożaru, remontu wybranych pokoi studenckich (malowanie, tapetowanie, wymiana wykładzin podłogowych), malowania klatek schodowych i korytarzy oraz wymiany wykładziny podłogowej na korytarzach

3.2. Nowy Kisielin

Zabytkowy zespół pałacowo-folwarczno-parkowy w Nowym Kisielinie podlega przepisom o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. W związku z tym w czerwcu bieżącego roku, Wojewódzki Konserwator Zabytków przeprowadził kontrolę stanu technicznego zabytkowego zespołu i określił zalecenia pokontrolne. Stosownie do tych zaleceń jak również w trosce o posiadane mienie (zły stan techniczny dachu pałacu stwarzający zagrożenie katastrofą budowlaną) została wykonana i przekazana do weryfikacji przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, pełna inwentaryzacja budowlana budynku pałacowego i budynku gospodarczego wraz z ekspertyzą techniczną i projektem robót zabezpieczających.

Po uzyskaniu opinii Konserwatora, do wykonania prac zabezpieczających przystąpimy niezwłocznie po przeprowadzeniu procedury przetargowej i podpisaniu umowy z wyłonionym wykonawcą.

Oprócz w/w zadań inwestycyjnych, do roku 2013 planowana jest jeszcze realizacja :

- Hali tenisowej z zapleczem, odnową biologiczną i klubem sportowym w Campusie B,
- Przebudowy i budowy boisk sportowych,
- Budowy parkingu wielopoziomowego w Campusie A,
- Budowy głównej stacji rozdzielczej w Campusie A,
- Centrum Sztuki z Amfiteatrem w Campusie B,
- Budowy Biblioteki Nauk Technicznych i Ekonomicznych w Campusie A,
- Budowy Zespołu Sportowo-Rehabilitacyjnego w Campusie A,
- Kontynuacja uzbrojenia terenu.

Ponieważ obiekty te będą służyły nie tylko Uczelni, będziemy czynić dalsze starania o dofinansowanie naszych przedsięwzięć z różnych możliwych źródeł.

Małgorzata Stuce



PROJEKT OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNEGO NA WIEŻY BRANIBORSKIEJ

Na co może liczyć student?

Jak to było w zeszłym roku?

Liczbę studentów studiów dziennych korzystających ze świadczeń z funduszu pomocy materialnej w roku ak. 2003/2004 ilustruje *Tabela 1*.

Stypendia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za szczególne osiągnięcia i wyniki w nauce otrzymali: **Adam Kucza** - student IV roku politologii i **Irmína Staśkowiak** - studentka V roku - kierunek filologia polska, specjalność dziennikarstwo;

Ponadto wypłacano dwa stypendia refundowane przez Rząd RP.

A co teraz?

Informacje ogólne

Do dyspozycji studentów zamieszkowych w roku akademickim 2004/2005 jest 2261 miejsc w 8 domach studenckich. W nowym akademiku przy ul. Wyspiańskiego przystosowano pokoje do zamieszkania przez studentów niepełnosprawnych.

Studentów, którzy będą ubiegać się o jedną z form świadczeń pomocy materialnej prosimy o śledzenie informacji umieszczanych na tablicach ogłoszeń przy Dziale Spraw Studenckich i przy Dziekanatach oraz komunikatów podawanych przez Radio INDEX. Dział Spraw Studenckich ma siedzibę w Kampusie B; al. Wojska Polskiego 69, pokój 405 i 406 (IV piętro). W roku akademickim pracownicy działu pełnią dyżury w Kampusie A; ul. Podgórna, pokój 15 (przy Rektoracie).

Strona internetowa Działu Spraw Studenckich www.dss.uz.zgora.pl zawiera informacje dotyczące zakresu działalności działu, Regulamin przyznawania miejsc w domach studenckich Uniwersytetu Zielonogórskiego, pomoc materialną dla studentów wraz z Regulaminem przyznawania i wypłacania wysokości świadczeń pomocy materialnej dla studentów studiów dziennych Uniwersytetu Zielonogórskiego, wzory dokumentów do pobrania, aktualności, informacje o ubezpieczeniach zdrowotnych i bazę kwater prywatnych dla studentów.

Fundusz pomocy materialnej

17 lipca weszła w życie **ustawa z 28 maja 2004 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym, ustawy o wyższych szkołach zawodowych, ustawy o pożyczkach i kredytach studenckich oraz zmianie niektórych innych ustaw**. Ustawa rozszerza krąg osób

uprawnionych do otrzymania świadczeń pomocy materialnej dla studentów oraz pożyczek i kredytów studenckich.

Po wejściu w życie ustawy możliwość ubiegania się o określone świadczenia pomocy materialnej w poszczególnych okresach będą mieli:

1. studenci studiów dziennych:

- od 1 października 2004 r.
 - stypendium socjalne z możliwością zwiększenia jego kwoty z tytułu niepełnosprawności i zakwaterowania,
 - stypendium za wyniki w nauce lub sporcie,
 - stypendium ministra za osiągnięcia w nauce,
 - zapomogi
- od 1 stycznia 2005 r.
 - stypendium ministra za wybitne osiągnięcia w sporcie,

2. studenci studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych

- od wejścia w życie ustawy do 30 września 2004 r.
 - stypendium socjalne,
 - stypendium za wyniki w nauce,
 - stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych
- od 1 października 2004 r.
 - stypendium socjalne z możliwością zwiększenia jego kwoty z tytułu niepełnosprawności,
 - stypendium za wyniki w nauce lub sporcie,
 - stypendium ministra za osiągnięcia w nauce,
 - zapomogi.
- od 1 stycznia 2005 r.
 - stypendium ministra za wybitne osiągnięcia w sporcie.

Szczegółowy regulamin ustalania wysokości, przyznawania i wypłacania świadczeń pomocy materialnej dla studentów od 1 października 2004 r., w tym szczegółowe kryteria i tryb udzielania świadczeń, wzory wniosków o przyznanie stypendium socjalnego oraz sposób udokumentowania sytuacji materialnej wejdzie w życie Zarządzeniem Rektora pod koniec września br.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy w okresie przejściowym, tj. od wejścia w życie ustawy do 30 września 2004 r. studenci studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych mogli ubiegać się o świadczenia pomocy materialnej z wyrównaniem od 1 stycznia zgodnie z *regulaminem przyznawania i wypłacania oraz wysokości świadczeń pomocy materialnej dla studentów dziennych Uniwersytetu Zielonogórskiego*, który obowiązywał studentów dziennych do otrzymania świadczeń pomocy materialnej w tym okresie.

Osobami uprawnionymi do otrzymania świadczeń w okresie przejściowym były osoby, które w dniu wydania decyzji, tj. do 30 września 2004 r. o przyznaniu świadczeń posiadały status studenta.

Tab. 1. Liczba świadczeń przyznanych z funduszu pomocy materialnej na rok akademicki 2003/2004

Semestr	Liczba przyznanych świadczeń							Razem
	Stypendium socjalne	Stypendium za wyniki w nauce	Dopłata do zakwaterowania w innych obiektach niż DS	Ulgi w opłatach za miejsce w DS 50 %	Ulgi w opłatach za obiad 50 %	Zapomogi	Stypendia specjalne dla osób niepełnosprawnych	
zimowy	1.830	1.467	12	263	17	722	134	4.445
letni	1.996	1.670	10	172	6	667	140	4.661

W celu ujednolicenia zasad, proponuję żeby wnioski o przyznanie świadczeń dla studentów studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych za okres przejściowy przyjmował Dział Spraw Studenckich w terminie do 15 września b.r., zaś decyzję o przyznaniu świadczeń podejmą dziekani na wniosek WKS poszczególnych wydziałów.

Stypendium Ministra Edukacji Narodowej za osiągnięcia w nauce na rok ak. 2004/2005 przyznane będzie po określeniu, w drodze rozporządzenia, szczegółowych warunków, trybu i wypłacania tych stypendiów.

Stypendium Ministra Edukacji Narodowej za osiągnięcia w sporcie będzie obowiązywać od 1 stycznia 2005 r. i przyznane będzie po określeniu, w drodze rozporządzenia, szczegółowych warunków, trybu i wypłacania tych stypendiów.

Prawo do zakwaterowania w DS

Prawo do zakwaterowania w DS, dla studentów lat starszych, od II do V roku, przyznaje się w czerwcu na następny rok akademicki, na wniosek studenta złożony w terminie do końca maja w Dziale Spraw Studenckich, natomiast dla studentów przyjętych na pierwszy rok studiów, miejsca w akademiku przyznawane są na wniosek studenta złożony w dziekanacie, w terminie do połowy sierpnia.

Podstawowymi kryteriami przy przyznaniu prawa do zakwaterowania są dochód przypadający na jedną osobę w rodzinie studenta i odległość od miejsca zamieszkania do uczelni, dla studentów starszych lat, dodatkowo wyniki w nauce i działalność pozadydaktyczna.

Student ubiegający się o przyznanie miejsca w domu studenckim składa wniosek na formularzu ustalonym przez uczelnię, załączając odpowiednie dokumenty potwierdzające sytuację materialną rodziny studenta, takie jak przy ubieganiu się o stypendium socjalne.

W trakcie roku akademickiego, na zwalniające się miejsca w akademikach, Prorektor ds. Studenckich będzie przydzielał je raz w miesiącu studentom zgłaszającym chęć zamieszkania.

Kryteria, na podstawie których przyznawane są miejsca w DS określa *Regulamin przyznawania miejsc w domach studenckich Uniwersytetu Zielonogórskiego*. Studenci, dla których zabrakło miejsc w domach studenckich, mogą znaleźć oferty z adresami kwater w Bazie Danych dotyczącej zakwaterowania dla studentów dziennych i zaocznych UZ, prowadzonej przez Dział Spraw Studenckich. Oferty na stronie www.dss.uz.zgora.pl

Studentom otrzymującym świadczenia z funduszu pomocy materialnej zaleca się założenie konta osobistego.

Informacja dla studentów o możliwości uzyskania pomocy materialnej z innych źródeł

Dział Spraw Studenckich gromadzi informacje o możliwości uzyskania pomocy materialnej z innych źródeł niż Uczelnia, w tym też zakresie udziela informacji studentom.

Informacje dodatkowe o zakresie udzielanej pomocy studentom przez Dział Spraw Studenckich

Pracownicy Działu Spraw Studenckich między innymi udzielają pomocy i konsultacji w zakresie świadczeń z funduszu pomocy materialnej. Dział koordynuje pra-

cami dziekanatów w zakresie udzielania i wypłacania świadczeń oraz sporządza listy wypłat.

Ponadto dział prowadzi obsługę administracyjną studenckiej działalności kulturalnej i udziela informacji w tym zakresie.

Dział nadzoruje działania związane z realizacją zadań z zakresu opieki zdrowotnej studentów.

Elżbieta Kaźmierczak

UNIWERSYTECKIE AKADEMIKI



Studia i studenci w liczbach

LICZBA STUDENTÓW W ROKU AKAD. 2004/2005

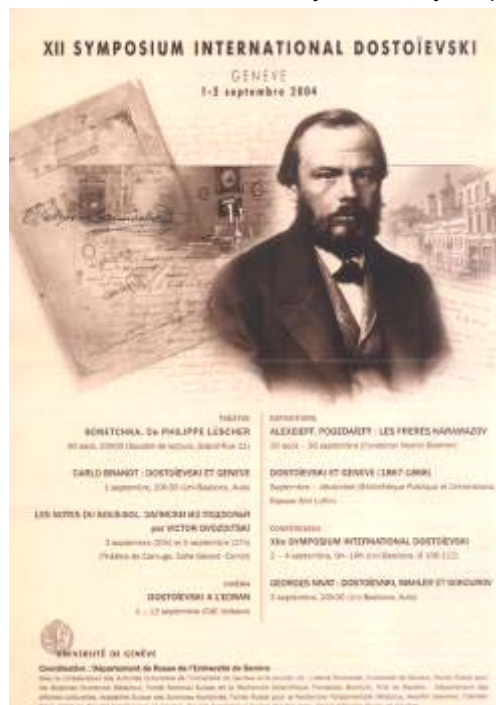
sprawozdanie z liczby studentów na dzień 17 września 2004													
UNIwersytet Zielonogórski			STUDIA DZienne					STUDIA ZAOCZNE I WIECZOROWE					
NAZWA WYDZIAŁU	SYSTEM STUDIÓW	system studiów	I	II	III	IV	V	I	II	III	IV	V	
WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY	GRAFIKA	3L	14	25	23			18	13	2			
	MALARSTWO	3L		20				5	12				
		5L	14	26	23	12	10						
	ARCHIEKTURA WNĘTRZ	2,5L							23				
		3L	32	32				43	53	7			
	EDUKACJA ARTYSTYCZNA W ZAKRESIE SZTUKI PLA-STYCZNEJ	5L			21	17	21					15	
		3L	35	30						14			
		2L							19				
	JAZZ I MUZYKA ESTRADOWA	3L	20					2					
EDUKACJA ARTYSTYCZNA W ZAKRESIE SZTUKI MUZYCZ-NEJ	5L	8	11	13	21	18			9				
	3L	30	21	22			3						
RAZEM WA			153	165	102	50	49	71	120	32	0	15	
			519					238					
			757										
WYDZIAŁ ELEKTROTECHNI-KI, INFORMATYKI I TELEKO-MUNIKACJI	ELEKTROTECHNIKA	5L;3,5L	163	88	51	78	60						
		4L						37	32	27	36		
		2,5I						30	17				
	ELEKTRONIKA I TELEKOMU-NIKACJA	4L DOK.											
		3,5L	142	97	68								
		4I						56	15	14			
	INFORMATYKA	5L;3,5L	211	155	132	162	148						
		4I						170	87	113	223		
5I													
	2L;2,5						88	80					
RAZEM WEIIT			516	340	251	240	208	381	231	154	259	0	
			1555					1025					
			2580										
WYDZIAŁ FIZYKI I ASTRO-NOMII	ASTRONOMIA	5L	58	19	13								
	FIZYKA	5L	75	49	21	30	19						
	FIZYKA TECHNICZNA	3L	35	37	7								
RAZWM WFiA			168	105	41	30	19						
			363					0					
			363										
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY	FILOLOGIA POLSKA	5L	137	135	221	94	87	83	54	78	66	38	
		2L						41	30				
	FILOLOGIA GERMAŃSKA	5L	75	58	74	47	30						
		2,5L						49	39	30			
	FILOLOGIA ROSYJSKA	5L	47	42	47	34	25						
	FILOLOGIA - JĘZYK ANGIELSKI	3L	65	53	48			57	63	41			
	FILOLOGIA - JĘZYK FRANCUSKI	3L	43	24	24								
	FILOLOGIA - JĘZYK NIEMIECKI	3L	31	28	24			40	20	23			
	HISTORIA	5L	118	92	101	84	61	63	82	67	67	97	
		4L DOK.		12	17	5							
		2L						79	45				
	POLITOLOGIA	5L	94	83	110	63	68	94	110	107	115	115	
		2L	30	26				33	65				
	FILOZOFIA	5L	108	30	21	23	47						
		3L		19	14			21	11	11			
2L		21	9										
RAZEM WH			769	611	701	350	318	560	519	357	248	250	
			2749					1934					
			4683										

WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ I ŚRODOWISKA	BUDOWNICTWO	5L; 3,5L	172	126	78	134	59						
		4,5L						98	31	27	50	46	
		2L						11					
	INŻYNIERIA ŚRODOWISKA	5L; 3,5L	135	106	88	107	96						
		4L						83	41	32	41		
		2L						24	24				
	OCHRONA ŚRODOWISKA	5L	116	83	47	42	27						
		3L						113	50	24			
		2L						33	74				
RAZEM WILIŚ			423	315	213	283	182	362	220	83	91	46	
			1416				802						
			2218										
WYDZIAŁ MATEMATYKI, INFORMATYKI I EKONOMETRII	INFORMATYKA I EKONOME- TRIA	5L	109	84	94	100		41	21	39			
		3,5L									14		
	MATEMATYKA	5L	178	118	106	93	127	55	21	48	33	30	
		2L							27				
RAZEM WMiiE			287	202	200	193	127	96	69	87	47	30	
			1009				329						
			1338										
WYDZIAŁ MECHANICZNY	ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI	5L; 3,5L	124	72	97	121	90		71	36			
		2L						43	19				
		3,5L						117			30		
	MECHANIKA I BUDOWA MA- SZYN	5L	141	133	106	89	80				67	69	61
		4,5L											
		4L						128	69				
		3,5L				26							
	EDUKACJA TECHNICZNO- INFORMATYCZNA	2L		11				19	30				
		5L	150	107	64	39	26	132	55	17	14	31	
		3,5L			50					14	15		
		3L		51	45				26	25			
2L							19	68					
2,5L							84	15	14				
RAZEM WM			415	374	362	275	196	542	353	173	128	92	
			1622				1288						
			2910										
WYDZIAŁ NAUK PEDAGO- GICZNYCH I SPOŁECZNYCH	PEDAGOGIKA	5L	467	571	488	286	249		129	87	33		
		3L						266	330	300			
		2L						419	486				
	SOCJOLOGIA	5L	71	73	61	67	45	134	128	98	107	73	
	WYCHOWANIE FIZYCZNE	3L			68					53			
RAZEM WNPIŚ			538	644	617	353	294	819	1073	538	140	73	
			2446				2643						
			5089										
WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA	ZARZĄDZANIE I MARKETING	3L	157	163	56			150	113	101			
		3,5L			5	7					129		
		5L			193	197	236			176	119	168	
		4,5L			92	53							
		2L	122	121				192	207				
RAZEM WZ			279	284	346	257	236	342	320	277	248	168	
			1402				1355						
			2757										
	RAZEM LATA		3548	3040	2833	2031	1629	3173	2905	1701	1161	674	
	RAZEM		13081				9614						
	ŁĄCZNIE		22695										

XII Symposium International Dostoievski

Od 1 do 5 września w Genewie, w Szwajcarii odbyło się XII. Międzynarodowe Sympozjum poświęcone Fiodorowi Dostojewskiemu. Polskę reprezentowało sześćoro badaczy twórczości tego pisarza, w tym także przedstawiciele Uniwersytetu Zielonogórskiego: prof. Li-lianna Kiejzik oraz mgr Jacek Uglik z Instytutu Filozofii. W konferencji wzięło udział 150 uczestników z najbardziej odległych zakątków ziemi m. in. z Australii, Japonii, Kanady, USA, Finlandii

Prof. L. Kiejzik wystąpiła z referatem pt. „Достоевский и Соловьев – к вопросу о философской антропологии этих мыслителей” [Dostojewski i Sołowjow – przyczynek do antropologii filozoficznej tych myślicieli], natomiast mgr J. Uglik za-



prezentował szkic zatytułowany „Поляки в повестях и публицистике Достоевского” [Polacy w powieściach i publicystyce Dostojewskiego].

Na genewskim kongresie nie pominięto chyba żadnej z istotnych powieści i nowel rosyjskiego klasyka, najwięcej jednak miejsca poświęcono drobiazgowej analizie *Legendy o Wielkim Inkwizytorze*. Omawiano Dostojewskiego zarówno w kontekście religijnym, geopolitycznym i filozoficznym, ukazywano jego dzieło w relacji z pisarzami i myślicielami (Nabokov, Szestow, Dickens, Hobbes), jak i w dialogu muzycznym (Prokofiew, Verdi) oraz teatralnym (Wajda), usiłując zdać relację z przenikających się zależności, wpływów, inspiracji.

W trakcie kongresu odbyło się również wiele imprez towarzyszących: m.in. czytanie fragmentów utworów pisarza, monodram Wiktora Gwoździńskiego, aktora z Moskwy, oparty na pierwszej części *Notatek z podziemia*, muzealna wystawa grafik ilustrujących sceny z *Braci Karamazow* oraz cykl filmów, adaptacji prozy Dostojewskiego.

Kolejny światowy kongres poświęcony Fiodorowi Dostojewskiemu odbędzie się w 2007 r. w Budapeszcie na Węgrzech.

ju, esa

Rób karierę z Biurem Karier

Biuro Karier działa na pograniczu uczelni i rynku pracy, pomagając studentom i absolwentom uczelni w stawianiu pierwszych kroków na drodze kariery zawodowej. Inaczej mówiąc, m.in. świadczy pomoc przy wyborze drogi kariery zawodowej, prowadzi poradnictwo zawodowe indywidualne i grupowe, pomaga w jak najlepszym zaprezentowaniu się pracodawcom (przygotowanie do poszukiwania pracy, sporządzenia życiorysu i listu motywacyjnego, odbycia rozmowy kwalifikacyjnej, przeprowadzenia negocjacji płacowych, itp.). Ponadto gromadzi oferty pracy stałej i czasowej oraz informacje o pracodawcach i sytuacji na rynku pracy, o możliwościach podnoszenia kwalifikacji zawodowych, językowych i studiach podyplomowych. Załatwia również sprawy formalne związane z praktykami zawodowymi.

Absolwenci uczelni oprócz wiedzy, zdobytej na uczelni, muszą posiadać również umiejętności i zdolności poszukiwane na rynku pracy w danej chwili przez pracodawców. Zgodnie z coraz bardziej aktualną dewizą „sukces odnoszą tylko ludzie przygotowani”. Wykształcenie, to jeszcze nie wszystko, to zaledwie połowa predyspozycji. Ważne są również cechy charakteru, postawy, umiejętności i chęci. Informacje w tym zakresie można uzyskać w Biurze Karier, gdzie doradcy udzielając rady i pomocy, biorą pod uwagę zainteresowania petenta, jego doświadczenie, kierunek studiów i wyniki w nauce. Na podstawie uzyskanych danych młodzi ludzie mogą dokonać bardziej świadomego wyboru drogi zawodowej

i docenić wartość oraz celowość studiowania.

Nowy rok akademicki rodzi nowe wyzwania. Oto nasza oferta adresowana do studentów i absolwentów naszej uczelni oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie (którą w ramach współpracy również obsługujemy).

1. Zostaną przeprowadzone warsztaty z zakresu: aktywnych technik poszukiwania pracy, pisania dokumentów aplikacyjnych, predyspozycji przyszłego biznesmena, tworzenia własnej firmy oraz pisania biznes planu i dokonywania analizy finansowej małej firmy.
2. Tradycyjnie na wiosnę 2005 r. zostaną zorganizowane targi pracy.
3. Zostaną opracowane, a następnie upowszechnione na stronie internetowej materiały informacyjno-szkoleniowe dot. poszukiwania pracy w kraju i za granicą oraz samozatrudnienia.
4. Będą organizowane spotkania z pracodawcami oferującymi zatrudnienie w kraju i za granicą.
5. Zostaną wygłoszone wykłady otwarte dot. zagadnień związanych z zatrudnieniem oraz rynkiem pracy.
6. Zostanie przeprowadzona akcja informacyjna wśród studentów i absolwentów naszej uczelni oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie promująca samozatrudnienie oraz aktywne poszukiwanie pracy, polegająca na rozdaniu informatorów dla tegorocznych absolwentów.
7. Będą prowadzone kursy językowe (za odpłatnością) dla zainteresowanych studentów i absolwentów.
8. Na co dzień - w zależności od potrzeb - będzie prowadzone doradztwo indywidualne dla studentów i absolwentów obu uczelni.

Zapraszamy!

Irena Rębisz

Uniwersyteckie Koncerty Kameralne ARS LONGA

Ubiegły sezon artystyczny Uniwersyteckich Koncertów Kameralnych ARS LONGA ograniczył się do trzech koncertów. W lutym „żegnaliśmy karnawał 2004” wraz z **Bogumiłą Tarasiewicz** (mezzosopran) oraz z zespołami: polsko-szkockim **Wielkopolska Caledonian Pipe Band** i kameralnym **Quodlibet Orchestra**. Koncert prowadził **Alfred Paszak**.

Szczególnie w pamięci zapisał się recital fortepianowy wykładowcy w Instytucie Kultury i Sztuki Muzycznej naszego Uniwersytetu – profesora **Ryszarda Zimnickiego**. Na program koncertu z cyklu Arcydzieła muzyki fortepianowej zatytułowanego *Programowa czy absolutna?* złożyły się utwory Beethovena (*Sonata „Księżycowa”*), Debussy’ego (*Images*) oraz Musorgskiego (*Obrazki z wystawy*). W tak wyrafinowanym oraz muzycznie i technicznie odpowiedzialnym repertuarze solista dał się poznać jako wszechstronny i niezwykle wrażliwy interpretator. Zróżnicowany stylistycznie program ukazał pełnię jego kreatywnego potencjału. Szkoda, że tak rzadko mamy okazję do takich muzycznych doznań. Koncert prowadził **Rafał Ciesielski**.

Sezon zakończyliśmy muzyczną wyprawą do Nowego Orleanu w koncercie jazzowym *Zanim powstały big bandy*. Wykonawcami byli: **Bogumiła Tarasiewicz** (mezzosopran), **Igor Łojko** (harmonijka ustna), **The Zielona Góra Students Dixieland** (**Jakub Osypiński** – trąbka, **Michał Maculewicz** – saksofon, **Tomasz Szadurski** – puzon, **Tomasz Szczepaniak** – gitara, **Mikołaj Budniak** – kontrabas, **Piotr Walorski** – perkusja), **Dixieland Orchestra** (**Andrzej Tumiński** – trąbka, **Rafał Ciesielski** – klarnet, **Józef Zatwarnicki** – puzon, **Jerzy Szymaniuk** – fortepian, **Tomasz Madej** – kontrabas, **Edward Piniuta** – perkusja), **Chór Żeński „Polirytmia”** pod dyktando **Janiny Nowak** oraz **Zespół Paradny Młodzieżowej Orkiestry Dętej Zespołu Szkół Budowlanych w Zielonej Górze** przygotowany przez **Janusza Zajęca**. W programie znalazły się standardy bluesa i dawnego jazzu. Jednym z elementów koncertu był, wzorowany na tradycji nowoorleańskiej, muzyczny pojedynek dwóch zespołów: studenckiego i złożonego z wykładowców Uniwersytetu (zwycięstwo przypadło chyba temu drugiemu...).

Sezon artystyczny 2004/2005 będzie miał charakter szczególny z dwóch przynajmniej powodów. Po pierwsze wracamy do bogatszej formuły (odbędzie się sześć koncertów w Zielonej Górze i dwa w Cottbus). Po drugie – w wyniku nawiązania przez Uniwersytet Zielonogórski i Lubuskie Biuro Koncertowe współpracy z Fachhochschule Lausitz w Cottbus (z kierunkiem muzyczno-pedagogicznym), na koncertach w Zielonej Górze gościć będziemy z recitalem profesora tej uczelni – pianistę **Wolfganga Glemsera** oraz chór studencki pod kierunkiem **Krissa Pollera**. Z kolei koncerty w Cottbus dadzą wykładowcy z Instytutu Kultury i Sztuki Muzycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz zaproszeni goście. Tegoroczne koncerty ARS LONGA będą możliwe dzięki wsparciu Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr” w ramach projektu PHARE 2002.

Sezon bieżący rozpoczniemy 27 października w Auli Uniwersyteckiej koncertem pt. *We wspólnej Europie*. Wystąpią: **Bogumiła Tarasiewicz** (mezzosopran) oraz **Quodlibet Orchestra**. W programie zaprojektowanym jako muzyczna podróż po Europie, znajdą się kompozycje z różnych państw Unii Europejskiej.

Zapraszamy na nasze koncerty i życzymy wielu miłych, muzycznych wrażeń!

rc



WIELKOPOLSKA CALEDONIAN PIPE BAND



PROF. RYSZARD ZIMNICKI



Z KONCERTU „ZANIM POWSTAŁY BIG BANDY”



LETNIA SCENA JAZZOWA w Klubie Jazzowym „U Ojca”

W okresie wakacyjnym Klub Jazzowy „U Ojca” zrealizował *Letnią Scenę Jazzową*. Cykl imprez odbył się w okresie lipiec – sierpień. W ramach *Letniej Sceny Jazzowej* odbywały się **warsztaty jazzowe** oraz **koncerty** z udziałem wybitnych postaci polskiej i zagranicznej sceny jazzowej. Po koncertach słuchacze warsztatów uczestniczyli w **jam sessions**.

Warsztaty obejmowały zagadnienia dotyczące gry na poszczególnych instrumentach z metodyką pracy, podstaw improwizacji i harmonii jazzowej oraz historii jazzu.

Wśród zaproszonych wykonawców udział wzięli między innymi: Maciej Sikała, Adam Wendt, Piotr Baron, Piotr Wojtasik, Zbigniew Lewandowski, Kazimierz Jonkisz, Michał Tokaj, Krzysztof Kiljański, Jerzy Głowczewski, Dariusz Oleszkiewicz, Nippy Noya, Bernard Maseli, Grzegorz Nagórski, Piotr Kałużny.

Program Letniej Sceny Jazzowej

■ 11.07.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe (zagadnienia związane z egzaminami na studia *Jazz i Muzyka Estradowa*, podstawy improwizacji i harmonii jazzowej), prowadzący: Jerzy Szymaniuk, muzycy Big Bandu UZ

■ 11.07.2004 godz. 20.00 koncert- **„Złote Lata Swingu” - KRZYSZTOF KILJAŃSKI & BIG BAND UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO** pod dyr. Jerzego Szymaniuka

■ 18.07.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe (podstawy improwizacji i harmonii jazzowej, problemy wykonawcze z metodyką pracy), prowadzący: Grzegorz Nagórski

■ 18.07.2004 godz. 20.00 koncert- **GRZEGORZ NAGÓRSKI** (Grzegorz Nagórski-puzon, Zdzisław Babiarski-fortepian, Mikołaj Budniak-kontrabas, Marek Wesołowski-perkusja)

■ 25.07.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe (blues w muzyce jazzowej, elementy jazzu-rytm, gitara basowa-technika gry, brzmienie), prowadzący: Zbyszek Lewan-

dowski, Tomasz Grabowy, Piotr Kałużny.

■ 25.07.2004 godz. 20.00 koncert- **JAN „IZBA” IZBIŃSKI & LEVANDEK SUPER BLUES BAND** (Jan „Izba” Izbiński-wokal, gitara, Zbyszek Lewandowski-perkusja, Tomasz Grabowy-gitara basowa, Piotr Kałużny-instr. klawiszowe)

■ 01.08.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe (podstawy improwizacji i harmonii jazzowej, swing), prowadzący: Piotr Baron, Piotr Wojtasik, Dariusz Oleszkiewicz, Kazimierz Jonkisz, Michał Tokaj

■ 01.08.2004 godz. 20.00 koncert- **„Reference” PIOTR BARON QUINTET** (Piotr Baron-saksofon, Piotr Wojtasik-trąbka, Michał Tokaj-fortepian, Dariusz Oleszkiewicz-kontrabas, Kazimierz Jonkisz-perkusja)

■ 08.08.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe (blues), prowadzący: Waldemar Baranowski, Leszek Piłat

■ 08.08.2004 godz. 20.00 koncert- **AFTER BLUES** (Waldemar Baranowski, Leszek Piłat)

■ 15.08.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe („Rhythm Changes”, podstawy improwizacji), prowadzący: Adam Wendt

■ 15.08.2004 godz. 20.00 koncert- **ADAM WENDT QUARTET**

■ 22.08.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe (instr. perk. w sekcji, podstawy improwizacji), prowadzący: Nippy Noya, Jerzy Głowczewski, Bernard Maseli

■ 22.08.2004 godz. 20.00 koncert- **THE GLOBETROTTERS** (Bernard Maseli-KAT, kalimba, Jerzy Głowczewski-saksofon, Nippy Noya-instr. perc.)

■ 29.08.2004 godz. 16.00 warsztaty jazzowe (podstawy improwizacji i harmonii jazzowej, problemy wykonawcze), prowadzący: Maciej Sikała, Cezary Paciorek, Piotr Lemańczyk, Tomasz Sowiński

■ 29.08.2004 godz. 20.00 koncert - **„Another one for...” MACIEJ SIKALA QUARTET** (Maciej Sikała-saksofon, Cezary Paciorek-fortepian, Piotr Lemańczyk-kontrabas, Tomasz Sowiński-perkusja)

Oprócz w/w projektu Klub Jazzowy „U Ojca” kontynuował stałe formy wieczorów klubowych: **Swing Project**, **Jazz Piano Bar**, **Jam Sessions** z udziałem muzyków Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Na okres Winobrania Klub Jazzowy „U Ojca” przygotował projekt pt. **Jazzowe Winobranie** (6-12 września 2004).

G W I A Z D Y
Adam Wendt



S C E N Y
Maciej Sikała



J A Z Z O W E J
Bernard Maseli



Program:

- 6.09.2004, godz. 20.00 – **SWING PROJECT**
- 7.09.2004, godz. 20.00 – **JAZZ PIANO BAR**
- 8.09.2004, godz. 20.00 – **WINOBRANIOWY JAM SESSION** z udziałem muzyków Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego
- 9.09.2004, godz. 20.00 – **POTAŃCÓWKA JAZZOWA** – grał K. Awłas
- 10.09.2004, godz. 20.00 – „**OD BLUESA DO JAZZU**” - **GOOD MORNING BLUES**, jam session
- 11.09.2004, godz. 20.00 – **SOIR DE PARIS (WIECZÓR PARYSKI)** z udziałem: Dagmara Korona – wokal, Piotr Walenciak – wokal, Trio Bluesette, Old Friends Orchestra; w programie degustacja serów, win.
- 12.09.2004, godz. 19.00 – wernisaż wystawy fotografii **Arkadiusza Podstawki**
- 12.09.2004, godz. 20.00 – **JANUSZ MUNIAK QUARTET** w składzie: Janusz Muniak – saksofon tenorowy, Paweł Kaczmarczyk – fortepian, Maciej Adamczak – kontrabas, Łukasz Żyta – perkusja

Imprezy towarzyszące: wystawa fotografii Arkadiusza Podstawki, projekcja filmów o tematyce jazzowej (*codziennie o godz. 18.00 i godz. 24.00*)

Plany na październik:

- międzynarodowy projekt **Piotra Wojtasika** z udziałem gwiazd:

■ **Francois Theberge** - kanadyjczyk obecnie mieszkający w Paryżu, dziekan wydziału jazzu konserwatorium narodowego w Paryżu

■ **Nicolas Simion** - saksofonista rumuński mieszkający w Niemczech, jeden z czołowych saksofonistów europejskich (nagrywa dla takich wytwórni jak Enja, "Tutu", Universal), mający na koncie współpracę z takimi muzykami jak: Lonnie Plaxico, Victor Jones, Tomasz Stańko, Ronnie Burrage.

■ **Michel Donato** - kanadyjski wirtuoz kontrabas który już w latach 60-tych występował z takimi grupami i artystami jak Jazz Messengers, Zoot Zimes, Clark Terry. W latach 70-tych między innymi z Bilem Evansem i Philly Jo Jones. Później między innymi przez cztery lata był członkiem tria Oscara Petersona. Obecnie prowadzi własne zespoły i wykłada na uniwersytecie w Montrealu (Kanada).

■ **John Betsch** - czarnoskóry perkusista z New York. Legendarny perkusista który współpracował zarówno z historycznymi postaciami jazzu jak Thelonius Monk, Mel Woldron, jak i współczesnymi - Steve Lacy i Lee Konitz.

■ koncert pt. „**KIERUNEK JAZZ...**”

Koncepcja koncertu związana jest z otworzonym kierunkiem JAZZ I MUZYKA ESTRADOWA na Uniwersytecie Zielonogórskim. W koncercie udział weźmie kadra dydaktyczna prowadząca zajęcia z przedmiotów kierunkowych. Są to wybitni muzycy jazzowi, którzy poza swoimi obowiązkami estradowymi, zwiążą się na stałe z naszą uczelnią i miastem. Są to:

- Jacek Niedziela – kontrabas
- Wojciech Niedziela – fortepian
- Maciej Sikala – saksofon
- Artur Majewski – trąbka
- Józef Zatwarnicki – puzon
- Inga Lewandowska – wokal
- Konrad Zemler - gitara
- Marcin Jahr – perkusja.

Klub Jazzowy „U Ojca” zaprasza na stałe wieczory klubowe: swing project, jazz piano bar, jam session, party taneczne (*Good Music*).

Jerzy Szymaniuk



WARSZTATY, PROWADZĄCY PIOTR BARON Z KWINTETEM



WARSZTATY, PROWADZĄCY „AFTER BLUES”



WARSZTATY, PROWADZĄCY NIPPY NOYA



WARSZTATY, PROWADZĄCY MACIEJ SIKALA Z KWARTETEM

FOT. MAGDALENA PAVILOWSKA

Radiowe lato

Z każdym latem, a to było już siódme w naszej radiowej historii, łapię się na tym, że jesteśmy jedyną placówką uczelni, która nie zwalnia obrotów ani na moment. Cichną sale wykładowe, korytarze, ale nie my. Nadajemy z całą mocą naszego nadajnika na tzw. „cały zegar” – czyli 24 godziny na dobę. Nasz letni program jest oczywiście nacechowany wakacyjnym rytmem – ramówka ulega naturalnemu rozluźnieniu. Nie tracimy jednak z pola widzenia i słyszenia najistotniejszych, od lat także pojawiających się na naszej antenie tematów – Przystanku Woodstock, Lubuskiego Lata Filmowego, Odry Adventure, Flisu Odrzańskiego, no i oczywiście sportu – tego w skali mikro i makro. Tego lata kibice sportowi mieli ucztę nie lada – olimpiadę. Nasza redakcja przygotowała się do niej solidnie. Przez dwa tygodnie emitowaliśmy program pod klasyczną nazwą „Studio olimpijskie”. Mieliśmy bezpośrednie relacje z Aten red. Andrzeja Flugela dziennikarza Gazety Lubuskiej, która była sponsorem naszego olimpijskiego serwisu. Na gorąco komentowali swoje występy nasi siatkarze. Na nasze zaproszenie do udziału w programie odpowiedzieli znani sportowcy i dziennikarze – na antenie Radia Index występowali Ryszard Szurkowski, Jacek Wszola, autor słynnego powiedzenia, iż nie ma ludzi odpornych na ciosy są tylko źle trafieni – Jerzy Kulej. W studiu naszego radia swoje olimpijskie wzruszenia przeżywali na nowo zielonogórzanie Stanisław Marucha, Marian Fili-

piuk, Julita Macur. Radiową obsługę igrzysk wspominał wieloletni komentator sportowy i dziennikarz red. Tadeusz Cegielski. Słowem na antenie działało się, oj, działało. Atmosfera tego radiowego uniesienia syciła się jednak energią wewnętrzną – nasi sportowcy, w większości przypadków dostarczali emocji, a jakże, ale tych zwanych negatywnymi.

Gorycz porażki sportowej – sposób jej przyjęcia jest miarą sportowca – tę prawdę podkreślali w studiu nasi goście. Przypomnijmy choćby naszą ostatnią szansę medalową w boksie, która ustami ucieleśniającego ją sportowca strzeliła słowem krwistym jak onegdaj marszałek sejmu z najwyższej trybuny – warto to zestawzić z jakże odmienną postawą naszego pięcioboisty na parcourze. Gdy już nic nie mógł wydusić ze zwierzęcia przegrywając być może medal, nie batożył, nie pisał – poklepał konia uspokajająco. Ten moment miał niepowtarzalną urodę. Dlatego warto takie momenty zapamiętywać, takie postawy lansować. Dlatego tyle o sporcie mówimy i jak widać warto. „Otyliada” – jak nazywano polski epizod na pływalni spowodował, jak kiedyś Ryszard Szurkowski, że za przykładem panny Jędrzejczak ruszyły zastępy młodych naśladowców. Niech działają, niech wygrywają, przegrywają, niech zmagają się z sobą – a my, mówmy o tym, by zachować przekonanie, że są jeszcze w naszych złożonych czasach oazy normalności. Odświeżeni pobytem w tejsze, idźmy dalej...

Grzegorz Chawlibóg

Spotkania na dwa języki

W dniach 28.06 - 4.07.2004 w Ośrodku Jeździeckim Uniwersytetu Zielonogórskiego w Raculce miały miejsce „V Spotkania na Dwa Języki”, w których uczestniczyli uczniowie z polsko-niemieckich gimnazjów z Niemiec (Neuzelle i Guben), oraz uczniowie ze szkół średnich Zielonej Góry.

Ta bardzo ważna dla polsko-niemieckiego pogranicza impreza mogła się odbyć dzięki pomocy finansowej głównego sponsora - Banku PKO BP S.A II Oddział w Zielonej Górze, Jugendwerk'u (Polsko-Niemiecka Wymiana Młodzieży), który od początku wspiera „Spo-

tkania na Dwa Języki”, oraz firmy pani Hanny Trojanowskiej – P.P.U.H. „Hatro”.

Wszyscy uczestnicy (20 osób), to laureaci odbywającego się w Zielonej Górze od 7-miu lat Konkursu Żywego Słowa. Do konkursu zapraszamy uczniów niemieckich uczących się języka polskiego jako obcego, oraz uczniów polskich uczących się języka niemieckiego. Oprócz zajęć językowych, prowadzonych w niekonwencjonalny sposób, uczniowie jeździli konno i byli na wycieczce w Witnicy na spotkaniu z druhem Zbigniewem Czarnuchem – twórcą szczepu harcerskiego „Makusyni”.

Spotkanie zakończyło się ogniskiem, przy którym obie strony zmagaly się z zawłościami języka sąsiada.

*Barbara Krzeszewska-Zmysłony**

* Autorka jest kierownikiem Centrum Kultury i Języka Niemieckiego i organizatorem spotkań



GRUPA UCZESTNIKÓW V POLSKO-NIEMIECKICH SPOTKAŃ NA DWA JĘZYKI



NIM ZAPŁONIE POŻEGNALNE OGNISKO

WYSTĄPIENIE INAUGURACYJNE JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego

prof. dra hab. Michała Kisielewicza

Szanowni Państwo, Drodzy Goście!

Miniony rok akademicki 2003/2004 był okresem szczególnym, obfitującym w szereg znaczących i tragicznych wydarzeń, które zmuszały do refleksji i pytań o standardy i zasady funkcjonowania naszego państwa i jego wszystkich obszarów aktywności społecznej i gospodarczej. Z dniem 1 maja 2004 roku staliśmy się członkiem Unii Europejskiej. Nasilająca się przemoc zmusiła wszystkie cywilizowane kraje do przeciwdziałania zagrożeniu, jakim stał się światowy terrorizm. W tych złożonych społecznie i geopolitycznie warunkach zmuszeni jesteśmy projektować naszą przyszłość z wizją lepszej rzeczywistości i dalszego rozwoju.

Rok akademicki 2003/2004 był dla społeczności akademickiej Uniwersytetu Zielonogórskiego okresem doskonalenia systemu zarządzania zmierzającego do dalszej poprawy zasad gospodarowania, sprzyjających poprawie warunków prowadzonych badań naukowych i studiowania. Był to okres dalszego rozwoju własnej kadry naukowej i dalszej poprawy jakości kształcenia. Zapowiadane przed rokiem zadania zmierzające do kształtowania wizerunku naszego Uniwersytetu jako uczelni nowoczesnej zdolnej do koegzystencji i rozwoju w złożonym środowisku akademickim Unii Europejskiej, zostały włączone do realizacji w ramach wieloletnich programów naszej działalności. W szczególności Senat przyjął w roku akademickim 2003/2004

- strategię rozwoju naszego Uniwersytetu do roku 2013,
 - program inwestycyjny na lata 2004-2013,
 - system zapewnienia jakości kształcenia
- oraz
- nowy system zarządzania gospodarką finansową.

W każdym z przyjętych dokumentów kładziemy akcent na takie działanie i rozwój, które prowadzą do kształtowania modelu naszej uczelni nakreślonej w jej misji. System zapewnienia jakości kształcenia, obok procedur kontroli i oceny prowadzonego procesu dydaktycznego, zawiera postulaty adresowane do pracowników i studentów naszego Uniwersytetu dotyczące ich postaw związanych z procesem kształcenia i studiowania. Tak jak to akcentowaliśmy przed rokiem - oczekujemy, że postawy te będą zgodne z zasadami zawartymi w Akademickim Kodeksie Wartości. Ważnym akcentem wdrażanych od minionego roku akademickiego zasad organizacji kształcenia jest właściwe wykorzystanie czasu pracy nauczycieli akademickich, sprzyjające zwiększeniu czasu na ich bezpośrednie kontakty ze studentami.

Widocznym efektem zmian jakościowych naszej organizacji kształcenia są oceny naszych kierunków kształcenia przeprowadzone w minionym roku akademickim przez Państwową Komisję Akredytacyjną. Na osiem przeprowadzonych ocen, 5 kierunków zostało ocenione pozytywnie i tylko 3 warunkowo.

Przyjęty program inwestycyjny został opracowany z myślą wykorzystania możliwości finansowania jego zadań ze środków strukturalnych Unii Europejskiej. Dwa z nich zostały już zakwalifikowane do realizacji w latach 2004-2006. Nowy system zarządzania gospodarką finansową rozszerza zakres autonomii wydziałów, tworząc rzeczywiste warunki do lepszej organizacji ich zadań i racjonalizacji działalności finansowej.

Rok akademicki 2003/2004 był kolejnym okresem wzrostu liczby studentów studiów dziennych z równoczesnym spadkiem liczby studentów studiów zaocznych i wieczorowych. Na łączną liczbę 23.327 kształconych przez nas studentów 10.856 studiowało w trybie niestacjonarnym i 12.471 na studiach dziennych. W roku akademickim 2003/2004 mury naszej uczelni opuściło 4.979 absolwentów, w tym 1.780 na studiach dziennych i 3.199 na studiach niestacjonarnych. W ramach tegorocznej rekrutacji przyjęliśmy na pierwszy rok studiów dziennych 3.550 studentów i 3.150 na studia zaoczne i wieczorowe. Wynika stąd, że w nowym roku akademickim 2004/2005 wzrośnie liczba studentów studiów dziennych z jednoczesnym spadkiem liczby studentów studiów zaocznych i wieczorowych. Będziemy więc kształcić prawie 14 tys. studentów studiów dziennych i 9.614 studentów studiów zaocznych i wieczorowych. Proces spadku liczby studentów studiów zaocznych i wieczorowych w naszym Uniwersytecie pogłębi się w kolejnych latach 2005-2013 wraz z pojawieniem się niżu demograficznego populacji młodzieży pomaturalnej. Będzie to również miało wpływ na powolny spadek liczby studentów studiów dziennych do poziomu ponad 12 tys. w roku 2013. Przedstawione wyniki prognoz demograficznych zawartych w naszej strategii, mają od początku naszego istnienia fundamentalne znaczenie w procesie kształtowania kierunków naszego rozwoju. Najpoważniejszym problemem było równoważenie kosztów kształcenia studentów studiów dziennych z dotacją podmiotową na działalność dydaktyczną. W roku 2002 cała nasza dotacja dydaktyczna pokrywała jedynie 44,91 proc. tych kosztów. W nowym roku budżetowym 2005, dzięki wprowadzanej już od 2002 roku racjonalizacji naszych wydatków i wzrostowi dotacji na działalność dydaktyczną, koszty kształcenia studentów studiów dziennych będą w 80,6 proc. mogły być pokrywane z dotacji. Do pełnej równowagi brakuje więc 19,4 proc. Tę pozostałą część deficytu można będzie zniwelować, przy dalszym powolnym wzroście dotacji, przy jednoczesnej racjonalizacji kosztów kształcenia. Winniśmy to osiągnąć w 2006 roku. Jest to tym bardziej ważne, że środki, które można obecnie jeszcze przeznaczyć na pokrycie owych 19,4 proc. kosztów, kurczą się wraz ze spadkiem liczby studentów studiów zaocznych i wieczorowych i wzrostem kosztów kształcenia na tych studiach, bowiem od roku akademickiego 2005/2006 liczba zajęć dydaktycznych realizowana na studiach niestacjonarnych winna wzrosnąć do poziomu 60 proc. zajęć realizowanych na studiach dziennych.



W tym miejscu godnym podkreślenia jest fakt, że proces dochodzenia do przedstawionej wyżej równowagi budżetowej, odbył się bez drastycznych decyzji zmniejszających poziom zatrudnienia naszych pracowników, a ukształtowane w tym czasie płace nauczycieli akademickich nie są niższe od płac nauczycieli innych polskich uczelni.

Uniwersytet Zielonogórski w roku 2003/2004 kształcił studentów studiów dziennych, zaocznych i wieczorowych na 28 kierunkach i 94 specjalnościach. Ponadto prowadziliśmy kształcenie w ramach 23 studiów podyplomowych. Zatrudnialiśmy w tym czasie w pełnym wymiarze czasu pracy:

- 232 profesorów i doktorów habilitowanych,
- 386 adiunktów i starszych wykładowców z doktoratem,
- 486 asystentów, wykładowców, lektorów i instruktorów

oraz

- 767 pracowników nie będących nauczycielami.

W minionym roku akademickim uzyskaliśmy kolejne uprawnienia do nadawania stopnia doktora. Uzyskał je Instytut Inżynierii Środowiska z zakresu nauk technicznych. Tym samym Uniwersytet Zielonogórski posiada 3 uprawnienia do nadawania stopni naukowych doktora habilitowanego oraz 10 uprawnień do nadawania stopni naukowych doktora.

Rok akademicki 2003/2004 był okresem dalszego rozwoju naukowego naszej kadry. W okresie tym

- 41 osób uzyskało stopień naukowy doktora,
- 17 osób zakończyło swoje przewody habilitacyjne, z czego 13 zostało już zatwierdzonych przez Centralną Komisję ds. Tytułu i Stopni Naukowych

oraz

- 8 osób uzyskało tytuł naukowy profesora.

Ponadto zatrudniamy z dniem 1 października 8 nauczycieli akademickich przychodzących do nas z innych ośrodków naukowych. W gronie tym są dwie osoby z tytułem naukowym profesora i 6 ze stopniem naukowym doktora habilitowanego. Reprezentują oni deficytowe dla naszego środowiska specjalności naukowe, m.in. takie jak: socjologia, architektura wnętrz, budowa dróg i mostów, politologia i mechanika.

Serdecznie witam wszystkich nowozatrudnionych profesorów i doktorów habilitowanych a nowym doktorom, doktorom habilitowanym i profesorom serdecznie gratulujemy osiągnięcia kolejnych etapów rozwoju naukowego i życzymy dalszych osiągnięć naukowych i dydaktycznych. Należy w tym miejscu również odnotować, że w minionym roku akademickim odeszło od nas, głównie ze względu na osiągnięcie wieku emerytalnego, 8 profesorów tytularnych i 13 doktorów habilitowanych. Wynika stąd, że wymiana pokoleniowa wysoko wyspecjalizowanej kadry naukowo-dydaktycznej naszego Uniwersytetu jest już możliwa w oparciu o rozwój naukowy naszej własnej kadry. Jest to ważna cecha uczelni akademickich i uniwersyteckich.

Rok akademicki 2003/2004 był okresem dalszego wzrostu liczby słuchaczy studiów doktoranckich. Łącznie na Wydziale Humanistycznym i Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, na studiach doktoranckich studiowało 61 słuchaczy. W roku akademickim 2004/2005 do grupy wydziałów prowadzących studia doktoranckie dołączy Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii. Godnym odnotowania jest fakt, że po trzech latach funkcjonowania w naszej uczelni studiów doktoranckich, już jeden z naszych doktorantów obronił swoją pracę doktorską.

Działalność naukowo-badawczą pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego była prowadzona w minionym roku akademickim w ramach programów finansowanych głównie przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji z podziałem na:

- działalność statutową,
- badania własne,
- projekty badawcze,

oraz

- projekty celowe.

Łącznie na realizację wymienionych wyżej badań naukowych otrzymaliśmy 4.014.583 zł, z czego 2.926.000 zł przeznaczono na realizację zadań badawczych realizowanych w ramach działalności statutowej i badań własnych oraz 1.088.483 zł na realizację projektów badawczych i celowych. Ponadto w roku 2003/2004 pozyskaliśmy 255.700 zł na realizację badań w ramach prac umownych finansowanych przez jednostki gospodarki narodowej, 115.000 zł na działalność wspomagającą badania oraz 41.000 zł na upowszechnianie i popularyzację osiągnięć naukowych i naukowo-technicznych z dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. W ramach tych środków zrealizowanych zostało 275 tematów badawczych, opublikowano 1 monografię i 5 czasopism o zasięgu międzynarodowym i zorganizowano 10 konferencji naukowych. Ponadto dofinansowanych zostało 140 wyjazdów naszych pracowników na międzynarodowe konferencje i sympozja naukowe. Łącznie w roku 2003/2004 ponad 550 naszych pracowników i studentów uczestniczyło w zagranicznych konferencjach, zjazdach, stażach i kursach szkoleniowych, organizowanych zarówno przez kraje Unii Europejskiej jak i wiele innych z poza Unii, m.in. przez Meksyk, Chiny, Izrael, Australię i Rosję.

Problematyka organizowanych przez nas konferencji dotyczyła, obok zagadnień z zakresu nauk podstawowych, technicznych i ekonomicznych, również specyficznych aspektów kulturowych i prawnych Unii Europejskiej.

W minionym roku akademickim odnotowaliśmy dalszy wzrost zasobów bibliotecznych naszego Uniwersytetu. Wzrosły one o 13.519 woluminów książek, 2.234 woluminów czasopism oraz 10.515 jednostek zbiorów specjalnych. Godnym podkreślenia jest fakt, że wartość zbiorów zgromadzonych w naszej bibliotece w roku 2003 wyniosła 1.062.230 zł, z czego wartość zasobów bibliotecznych uzyskanych w ramach wymiany za nasze publikacje (monografie i czasopisma) wynosi 210.518 zł. Posiadamy bogaty dostęp do czasopism w wersji elektronicznej. Najliczniejszymi zbiorami, liczącymi ponad 17.000 tytułów czasopism zagranicznych, są zbiory udostępniane przez wydawnictwa Springera, Kluwera, Elseviera oraz Academic Press. Zasoby biblioteczne naszego Uniwersytetu są najliczniejsze w naszym regionie. Liczą ponad 799.612 jednostek.

Już po raz szósty uczestniczymy w realizacji programu Socrates/Erasmus. W roku akademickim 2003/2004 współpracowaliśmy z 23 uczelniami Unii Europejskiej (Niemcy, Francja, Holandia, Wielka Brytania, Finlandia i Belgia). Z wyjazdów na zagraniczne stypendia skorzystało 39 studentów. W roku 2003/2004 z programu Socrates/Erasmus otrzymaliśmy 31.980 euro na stypendia studenckie, 5.920 euro na granty dydaktyczne dla kadry i 4130 euro na monitoring wspierający wymianę. Dziś już wiemy, że w roku 2004/2005 poziom wymienionych wyżej dotacji zwiększy się trzykrotnie. Mamy bowiem już decyzję o przyznanych nam środkach w wysokości 133.135 euro na realizację wymienionych wyżej zadań.

Godnym odnotowania jest również fakt, że od roku 2002/2003 pracownicy naszego Uniwersytetu realizują 3 projekty badawcze w ramach Piątego Programu Ramowego Unii Europejskiej. W roku akademickim 2003/2004 złożyliśmy już wnioski o realizację projektów w ramach Szóstego Programu. Są one aktualnie oceniane przez ekspertów Komisji Europejskiej. Tak więc wkraczamy w kolejny ważny etap naszej działalności naukowo-dydaktycznej, coraz głębiej powiązanej z programami Unii Europejskiej. Etap ten wymaga jednak dalszego rozszerzania naszych bezpośrednich kontaktów z partnerami zagranicznymi. Winny one mieć charakter umów bilateralnych o współpracy dotyczącej wspólnej realizacji badań, ze szczególnym uwzględnieniem projektów międzyrządowych i programów badawczych Unii Europejskiej. W roku akademickim 2003/2004 prowadziliśmy współpracę z naszymi partnerami zagranicznymi w ramach 18 umów bilateralnych. Dotyczyły one między innymi takich ośrodków zagranicznych jak:

- Uniwersytet w Gandawie w Belgii,
- Uniwersytet Techniczny w Ilmenau w Niemczech,
- Królewski College w Londynie,
- Centrum Mechaniki Eksperymentalnej w Ljublanie (Słowenia),
- Instytut Matematyki, Fizyki w Ljublanie,
- Uniwersytet Rand Afrikaans w Johannesburgu (RPA),
- INRIA Sophia Antipolis (Francja)

oraz

- Zjednoczony Instytut Problemów Informatycznych w Mińsku (Białoruś).

Nowy rok akademicki rozpoczynamy z nowymi uregulowaniami prawnymi dotyczącymi pomocy materialnej dla studentów. 17 lipca weszła w życie ustawa z 28 maja 2004 roku, rozszerzająca krąg osób uprawnionych do pobierania świadczeń pomocy materialnej dla studentów oraz do ubiegania się o pożyczki i kredyty studenckie. Studenci studiów dziennych mają, w kontekście tej ustawy, prawo do ubiegania się z dniem 1 października 2004 roku o:

- stypendia socjalne z możliwością zwiększenia jego kwoty z tytułu niesprawności i zakwaterowania,
- stypendia za wyniki w nauce lub sporcie,
- stypendia ministra za osiągnięcia w nauce,
- zapomogi

oraz z dniem 1 stycznia 2005 roku o stypendium ministra za wybitne osiągnięcia w sporcie. Studenci studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych mieli prawo do dnia 30 września 2004 roku do ubiegania się o:

- stypendia socjalne,
- stypendia za wyniki w nauce,
- stypendia specjalne dla osób niepełnosprawnych

oraz od 1 października 2004 roku mają prawo do ubiegania się o:

- stypendia socjalne z możliwością zwiększenia jego kwoty z tytułu niesprawności,
- stypendia za wyniki w nauce lub sporcie,
- stypendia ministra za osiągnięcia w nauce.

Podobnie jak w przypadku studentów studiów dziennych, od 1 stycznia 2005 roku będą mogli również ubiegać się o stypendia ministra za wybitne osiągnięcia w sporcie. W roku 2003/2004 dotacja na fundusz pomocy materialnej Uniwersytetu Zielonogórskiego wynosiła 12.254.000 złotych. Łącznie świadczenia socjalne otrzymało: 4.445 studentów w semestrze zimowym oraz 4.661 studentów w semestrze letnim. W roku 2004/2005 dotacja ta wzrosła do poziomu ponad 19.700.000 złotych.

Życie studenckie to nie tylko studiowanie i sprawy socjalne. To także bogata aktywność naukowa, popularno-naukowa i kulturalno-sportowa. Nasi studenci byli w minionym roku akademickim organizatorami wielu imprez naukowych, kulturalnych i sportowych. W szczególności byli organizatorami:

- Międzynarodowych Warsztatów OST-WEST Management w Lubiatowie,
- cyklu 10 wykładów popularno-naukowych z matematyki,
- cyklu imprez pod nazwą: „Międzynarodowe Dni Frankofonii”,
- przeglądu twórczości artystycznych młodzieży pod nazwą „Festiwal Młodych”,
- Uniwersyteckiego Festiwalu Amatorskich Filmów Krótkometrażowych w języku francuskim,

oraz

- obozu naukowo-szkoleniowego dla członków koła pomocy dzieciom z trudnościami edukacyjnymi.

Redagowane przez studentów czasopisma „Kartkówka”, „Uzetka” oraz działalność Akademickiego Radia Index są dobrą szkołą kształtowania wrażliwości społecznej i kulturalnej studentów zaangażowanych w tę działalność.

Godnym odnotowania są ogólnokrajowe i międzynarodowe osiągnięcia naszych drużyn sportowych i zespołu muzycznego „Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego”. W roku akademickim 2003/2004 nasza drużyna piłki ręcznej awansowała do I ligi. Już w pierwszych rozgrywkach pierwszoligowych tego sezonu odniosła pierwsze zwycięstwo. Nasz „Big Band” po raz kolejny został laureatem Międzynarodowego Festiwalu Jazzu Tradycyjnego. Uzyskał również pierwszą lokatę w ogólnopolskim konkursie zespołów jazzowych.

Nie sposób przedstawić w tym krótkim wystąpieniu pełnej listy wszystkich osiągnięć naszych sportowców. Będziemy je prezentować w naszych wydawnictwach i radiu INDEX.

Tradycją stały się od samego początku istnienia naszego Uniwersytetu cykliczne Uniwersyteckie Koncerty „Ars longa”, a w ostatnim roku również występy naszego Big Bandu w cyklu koncertowym „Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego i Przyjaciele”. Obie te formy koncertowe cieszą się wielką popularnością i są dobrą wizytówką naszego Uniwersytetu. Od października 2003 roku działa już nasz Chór Akademicki pod kierunkiem Pana dra hab. Jerzego Markiewicza. Chór zainaugurował już swoją działalność koncertową w ramach obchodów święta studentów naszego Uniwersytetu. Dziś po raz pierwszy uświetnia naszą uroczystość inauguracyjną.

Opiekę nad naszymi najważniejszymi przedsięwzięciami kulturalnymi sprawuje uniwersyteckie Centrum Informacji i Promocji, które pełni rolę impresariatu artystycznego, a także dba o szeroką popularyzację naszych osiągnięć naukowych, dydaktycznych, organizacyjnych w środkach masowego przekazu. Opiekuje się także w swej działalności dwoma szerokimi uniwersyteckimi akcjami charytatywnymi – „Uniwersytet Dzieciom”, pomagającymi podopiecznym zielonogórskich świetlic terapeutycznych oraz „Power dla Einsteina”, fundującej stypendia uzdolnionym studentom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej.

Szanowni Państwo, Drodzy Goście!

Działalność uczelni to, obok studentów i wykwalifikowanej kadry naukowo-dydaktycznej, również sprawnie działająca administracja i obsługa. Na niej spoczywa coraz więcej wyspecjalizowanych zadań, bowiem od samego początku naszego istnienia dążymy do pełnej informatyzacji działalności administracyjnej, pozwalającej sprawnie i szybko diagnozować stan realizacji naszych zadań i wpływać tym samym na poprawę ich jakości. Trudno w tym krótkim wystąpieniu przedstawić nawet w dużym skrócie najważniejsze efekty działalności tej części naszych pracowników. Dlatego zwrócę tylko uwagę na ogromne zaangażowanie pracowników działu planowania i analiz oraz działu d.s. inwestycji, które obok wielu innych zadań, uczestniczyły w opracowywaniu naszych wniosków o środki strukturalne Unii Europejskiej. Zostały one ocenione jako jedne z najlepiej przygotowanych. Otrzymaliśmy w rezultacie ponad 18 mln złotych na realizację nowych zadań inwestycyjnych przewidzianych do realizacji w latach 2004-2006. Dotyczą one budowy obiektu dydaktycznego Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych i Wydziału Prawa oraz budynku Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska. Pierwsze z wymienionych wyżej zadań będzie współfinansowane w wysokości 9,2 mln złotych przez Urząd naszego miasta. Chciałbym w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować Radzie Miasta Zielonej Góry i Pani Prezydent Bożenie Ronowicz za tę tak ważną dla nas decyzję. Zainteresowanie władz miasta rozwojem naszego Uniwersytetu i pomoc w rozwiązywaniu jego perspektywicznych problemów jest ważnym uwarunkowaniem regionalnym dalszego rozwoju naszego Uniwersytetu. Pozostałe nakłady na realizację planowanych zadań inwestycyjnych pochodzą będą z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz Ministerstwa Nauki i Informatyzacji.

W minionym roku akademickim zakończyliśmy realizację kolejnego z naszych zadań inwestycyjnych. Dotyczyło ono modernizacji hali laboratoryjnej Wydziału Mechanicznego. Jej oficjalnego otwarcia dokonamy dziś po zakończeniu naszej uroczystości inauguracyjnej, mimo, że nie udało nam się wyposażyć tego obiektu w meble i sprzęt. Niestety, przepisy ustawy o zamówieniach publicznych utrudniły nam dokończenie tego etapu realizacji naszego zadania. Do zakończenia realizacji całego programu inwestycyjnego realizowanego od 1997 roku pozostała już tylko modernizacja i rozbudowa budynku dydaktycznego Instytutu Budownictwa i Wydziału Zarządzania. Przewidujemy oddanie do użytku nowej części tego obiektu do końca czerwca 2005 roku. Pełna realizacja tego zadania przewidziana jest w roku akademickim 2005/2006.

Mimo ogromnego wysiłku nie udało nam się w pierwszej edycji pomocy Unii Europejskiej objąć jej skutkami wszystkich najważniejszych naszych potrzeb. Mimo, że posiadamy już gotowe projekty modernizacji budynku Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji oraz budowy Biblioteki Głównej naszego Uniwersytetu, ze względu na szczupłość środków programu ZPORR na lata 2004-2006 w naszym regionie, te bardzo ważne dla nas zadania zmuszeni jesteśmy przedstawić do realizacji w latach 2007-2013. Wnioski o środki strukturalne Unii Europejskiej na ich realizację zaczniemy przygotowywać już w roku akademickim 2005/2006. Również na lata 2007-2013 przygotowujemy kompleksowy program modernizacji bazy laboratoryjnej. Oczywiście liczymy, że zasadniczy koszt tej bardzo drogiej operacji, zostanie pokryty ze środków pomocowych Unii Europejskiej.

Przygotowujemy, w ramach programu INTERREG wspólnie z uczelniami niemieckimi (Uniwersytet Techniczny w Cottbus i Uniwersytet w Poczdamie), budowę Centrum Astronomicznego im. Johanna Keplera. Ważnym jego elementem ma być nowoczesne planetarium, pełniące wielorakie funkcje adresowane nie tylko do studentów i pracowników naszej uczelni.

Szanowni Państwo!

Uniwersytet Zielonogórski po trzech latach jego funkcjonowania rozwinął nowe kierunki badań naukowych, nowe kierunki i specjalności kształcenia oraz nowe formy jego działalności organizacyjnej. Przypomnijmy, że w tym okresie rozpoczęliśmy kształcenie studentów na kierunkach *astronomia*, *fizyka techniczna* oraz *architektura wnętrz*. W bieżącym roku akademickim rozpoczynamy kształcenie studentów na kierunku *jazz i muzyka estradowa* oraz na specjalności *budowa dróg i mostów*. Wypełniamy więc kolejną lukę w dostępności uzdolnionej młodziźnie naszego regionu do wykształcenia wyższego i rozszerzamy zakres kształcenia na kierunku budownictwo o poszukiwaną i ważną nową specjalność. W roku akademickim 2003/2004 utworzony został nowy, dziewiąty już *Wydział Fizyki i Astronomii*. Jego dziekanem został prof. Krzysztof Urbanowski. Dotychczasowy Wydział Nauk Ścisłych zmienił swą nazwę na Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii. Tak jak to było podkreślone na wstępie tego wystąpienia opracowaliśmy programy naszego rozwoju oraz nowe systemy zapewnienia jakości kształcenia i zarządzania gospodarką finansową. Porządkujemy więc i doskonalimy zasady naszego funkcjonowania, rozszerzając jego zakres.

Nie jest możliwym odnotować w krótkim wystąpieniu inauguracyjnym wszystkich osiągnięć, zmian i zamierzeń naszego Uniwersytetu. Pełne sprawozdanie z naszej działalności zostanie opublikowane w październiku br.

Po raz pierwszy Uniwersytet organizuje DNI NAUKI, Zielona Góra 2004 – największą imprezę naukową w regionie. Niedziela 10 października będzie miała charakter naukowego festynu rodzinnego w kampusie B Uniwersytetu przy al. Wojska Polskiego. Obok licznych wykładów, pokazów, eksperymentów i wystaw – zaprezentują się uniwersyteckie grupy twórcze i sportowe. W poniedziałek 11 października Uniwersytet zaprasza gimnazja, technika i licea oraz wszystkich zainteresowanych na otwarte wykłady, pokazy naukowe i wystawy w kampusie A przy ul. Podgórznej. Sądzę, że taka forma obecności Uniwersytetu w życiu miasta i regionu zostanie przychylnie przyjęta przez społeczność lokalną. Patronat nad DNAMI NAUKI przyjął Minister Nauki i Informatyzacji, Marszałek Województwa Lubuskiego oraz Prezydent Miasta Zielona Góra.

Nowy rok akademicki 2004/2005 będzie okresem, który przyniesie dalsze zmiany jakościowe. Oczekujemy bowiem na nowe prawo o szkolnictwie wyższym. Według znanych nam wcześniejszych jego projektów, Uniwersytet nasz będzie uczelnią w pełni akademicką z punktu widzenia wszystkich uprawnień, które dziś posiadają największe polskie uczelnie. Jest to efekt posiadanych już dziś przez nas uprawnień do nadawania stopni naukowych. W nowym prawie o szkolnictwie wyższym zostanie uregulowany status słuchaczy studiów doktoranckich. Będą posiadać uprawnienia socjalne studentów. Ukształtowany zostanie 3-stopniowy system kształcenia obejmujący: studia licencjackie lub inżynierskie, studia magisterskie oraz studia doktoranckie. Wszystkie zapowiadane w projekcie nowego prawa zmiany, mają sprzyjać pełniejszej integracji polskich uczelni z uczelniami dotychczasowej Unii Europejskiej, co zgodnie z postanowieniami Konwencji Bolońskiej przybliży nas do wspólnego europejskiego systemu szkolnictwa wyższego. Są to zadania na miarę wyzwań, wymagające wielu zmian nie tylko organizacyjnych, ale również i mentalnościowych. Wierzmy, że będziemy w stanie im sprostać, tak by stać się jedną z liczących się uczelni w tym nowym systemie szkolnictwa wyższego Europy.

Michał Kisielewicz

Wystąpienie zostało wygłoszone na uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego w auli uniwersyteckiej w dniu 1 października 2004 r.

Udany sezon kulturalny

Miniony rok akademicki, pod względem działalności artystycznej UZ, z całą pewnością może zostać uznany za udany. Szczególnie był to dobry sezon dla Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego, który w czerwcu bieżącego roku zdobył pierwszą nagrodę w IX Festiwalu Big Bandów w Nowym Tomyślu. Jury w składzie: **Piotr Kałużny, Piotr Baron, Wojciech Niedziela** wyróżniło także trzech zielonogórskich muzyków i uznało ich za najlepszych instrumentalistów tej imprezy. Byli to: **Zdzisław Babiński** – fortepian, **Patrycjusz Gruszecki** – trąbka oraz **Grzegorz Turczyński** – puzon. W międzyczasie orkiestra zakwalifikowała się do międzynarodowego festiwalu Big Bandów **Swinging Saxinia, Glau-chau 2004**, który odbędzie się w listopadzie tego roku. Jury tego festiwalu przewodniczyć będzie światowej sławy kompozytor, aranżer **Peter Herbolzheimer**.

W roku 2003 zespół pod kierownictwem Jerzego Szymaniuka obchodził swoje 5-te urodziny. Z tej okazji postanowiono zorganizować koncert jubileuszowy. Do udziału w tym przedsięwzięciu zaproszono gwiazdy polskiej i amerykańskiej sceny jazzowej. 26 listopada na scenie obok Big Bandu UZ pojawili się: **Urszula Duziak, Jan Ptaszyn Wróblewski, Piotr Baron, Mike Russell, Ralf Rickert i Zbigniew Lewandowski**. Był to pierwszy z czterech koncertów z cyklu *Big Band UZ i przyjaciele* w sezonie artystycznym 2003/2004. Następne koncerty z tego cyklu to styczniowy *Kolędy na jazzowo* (z udziałem **Ewy Urygi, Marka Bałaty, Macieja Sikala, Orkiestry smyczkowej FZ oraz Chóru Akademickiego UZ**), marcowy *Od Sinatry do Presleya* (z udziałem **Krzysztofa Kiljańskiego**) oraz czerwcowy pt. *Wojciech Karolak & His Hammond Organ* (z udziałem **Wojciecha Karolaka**).

Poza koncertami w naszym mieście Big Band występował na scenach całego kraju. W listopadzie orkiestra wyjechała na IX Komeda Jazz Festiwal do Słupska, w styczniu brała udział w trasie koncertowej z programem *Kolędy Świata* i odwiedziła takie miasta jak: Poznań, Grudziądz, Bełchatów. W maju zespół z Krzysztofem Kiljańskim wyjechał do Słubic i Gorzowa Wlkp., a w czerwcu do Warszawy na Jazz Piknik 2004. Ostatnim koncertem w tym sezonie był sierpniowy udział w Mazurskiej Fieście Jazzowej w Giżycku. Ponadto Uniwersytet zorganizował grupie warsztaty w Trzcielu, gdzie młodzi muzycy mieli możliwość rozwijania swoich umiejętności i czerpania wiedzy od jednych z najlepszych jazzmenów w Polsce (Maciej Sikala, Piotr Wojtasik, Grzegorz Nagórski, Zbigniew Lewandowski).

W październiku 2003 roku Uniwersytet, decyzją JM Rektora, powołał Chór Akademicki, na którego czele stanął dr hab. Jerzy Markiewicz. Członkami zespołu zostali w większości studenci pierwszych lat studiów, uczący się na różnych kierunkach zielonogórskiej uczelni. Miłość do muzyki i wspólnego śpiewania sprawiła, że już w styczniu 2004 roku Chór, na zaproszenie Big Bandu, wystąpił w swoim pierwszym koncercie. Były to już wspomniane *Kolędy na Jazzowo*. Dzięki częstym próbom i warsztatom, organizowanym przez Uniwersytet Zielonogórski, Chór mógł wystąpić w *Koncercie Wielkopostnym* w Żagańskim Pałacu Kultury. W tym samym koncercie wzięli udział także znakomitości muzyki klasycznej jak **prof. Bartosz Bryła** – skrzypce i **Maria Banaszkiewicz-Bryła** – klawesyn. Następny koncert



EWA URYGA

zespół dał w Letnickim Majątku Artystycznym. Prócz Chóru Akademickiego gościem wieczoru był **Adam Kucz** – gitara, absolwent zielonogórskiej uczelni i student drugiego i trzeciego roku Akademii Muzycznej im K. Lipińskiego we Wrocławiu na Wydziale Kompozycji, Dyrygentury, Teorii Muzyki i Muzykoterapii.

19 maja odbył się miejski debiut Chóru Akademickiego. W pierwszej części koncertu, zorganizowanego we wnętrzach kościoła ewangelicko-augsburskiego, wzięła udział **Monika Sagan** – mezzosopran, absolwentka Akademii Muzycznej w Poznaniu, a obecnie solistka opery w Szczecinie. Druga część to koncert a cappella zielonogórskiego Chóru. Na program tego występu zostały się utwory takich kompozytorów jak: Mikołaj Gombóka, Feliks Nowowiejski, Ingegnier, Anton Bruckner, Andrzej Koszewski, Zdenek Lukas, Romuald Twardowski oraz Piotr Spychała – student Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego. Majowy koncert zyskał pochlebne recenzje wśród miejscowych melomanów i uznany został za bardzo udany.

Uniwersytet współorganizował z Lubuskim Biurem Koncertowym cykl koncertów pn. Uniwersyteckie Koncerty Kameralne *Ars Longa*. W minionym roku akademickim, w uniwersyteckiej auli, zorganizowano trzy takie koncerty. W pierwszym pt. *Pożegnanie Karnawału* udział wzięli: **Bogumiła Tarasiewicz, Wielkopolska Caledonian Pipe Band** oraz **Quodlibet Orchestra**. Drugi to recital fortepianowy w wykonaniu **Ryszarda Zimnickiego** pt. *Arcydzieła Muzyki Fortepianowej*. Trzeci zaś, to koncert jazzowy pt. *Zanim powstały Big Bandy* z udziałem **The Zielona Góra Students Dixieband** oraz **Dixieland Orchestra**. W kwietniu tego roku zapadła decyzja o dofinansowaniu przyszłych koncertów, wchodzących w skład wyżej wymienionego projektu, z Euroregionu „Sprewa – Nysa – Bóbr”.

Ponadto Uniwersytet był organizatorem spektaklu autorskiego **Jana Machulskiego** pt. *Niebezpieczne zabawy*. Widowisko odbyło się 26 maja bieżącego roku w auli uniwersyteckiej. W przedstawieniu brali udział: **Agnieszka Zduńczyk, Marcin Rój i Jan Machulski**.

Organem odpowiedzialnym za całokształt spraw związanych z działalnością kulturalną Uniwersytetu jest Centrum Informacji i Promocji, które pełni również funkcję impresariatu artystycznego. Różnorodność artystyczna oferowana przez Centrum pozwala wierzyć, że przyszły sezon będzie równie interesujący co miniony.

Lukasz Wilczyński
Centrum Informacji i Promocji

wiadomości wydziałowe

wydział
artystyczny |Instytut Sztuk Pięknych



Pokaz i spotkanie z Janem Pamulą

W ramach Dni Nauki, Zielona Góra 2004 11 października o godz. 11.00 odbędzie się otwarcie wystawy oraz spotkanie z autorem - prezentacja prac z lat 1990-2004, a wykład pt. „Grafika komputerowa i teoria obrazowania komputerowego” zakończy spotkanie.

Jan Pamuła

Problemy języka wizualnego i obrazowania w sztuce i elektronice

„Obraz” to coś, co w jednej krótkiej chwili przedstawia pewien intelektualny i emocjonalny kompleks. Używam tu terminu „kompleks” do pewnego stopnia w znaczeniu specjalnym, takim jakie nadali mu współcześni psychologowie, na przykład Hart, choć może nie ze wszystkim zgadzam się z nimi w kwestii stosowania tego słowa.

Przedstawienie w jednej chwili takiego kompleksu daje wrażenie nagłego wyzwolenia, wrażenie wolności od ograniczeń czasowych i przestrzennych, wrażenie nagłego rozwoju – wrażenie, jakiego doświadczamy w obliczu największych dzieł sztuki.

Lepiej stworzyć w życiu jeden obraz niż napisać mnóstwo wielotomowych dzieł.

*Ezra Pound, Pavannes and Divisions (1918).
Za „Literatura na Świecie”, nr. 1 – 162, 1984.*

Fragment z tekstu

pt. „Obrazowanie w sztuce i grafice komputerowej”.

„Obraz” jest pojęciem kluczowym dla sztuk wizualnych. Tradycyjnie, w odniesieniu do sztuki, obraz kojarzony jest z malarstwem. Nasz język jest zbyt ubogi, bądź zbyt mało jest w nim świadomości rozróżnień, byśmy mogli na co dzień używać słów opisujących złożoną, fenomenologiczną naturę obrazu, tak choćby, jak to uczynił Roman Ingarden w rozprawie

„O budowie obrazu”. Język angielski ma co najmniej trzy słowa do opisanie tego Co my nazywamy obrazem:

„Picture”, „Painting” i „Image”. Pierwsze określenie odnosi się do materialnego przedmiotu, drugie do czegoś co zostało wykonane techniką malarską, a trzecie do tego co jest przedstawione, zobrazowane, Co dotyczy warstwy wyglądu. Podobnie jest w języku francuskim i niemieckim.

„Obraz” jest zatem pojęciem uniwersalnym, związanym z malarstwem, grafiką, rzeźbą, filmem - zarówno z czymś płaskim, jak trójwymiarowym, a także ze sztukami wizualnymi opartymi na czasie (Time Based Arts). Jedno z najważniejszych w świecie muzeów filmu w Nowym Jorku nazywa się „Muzeum ruchomego obrazu” The Museum of the Moving Image”. Rzeczywistość ujmujemy w formie obrazów, jest więc obraz, przede wszystkim, pojęciem uniwersalnym - instrumentem ko-

munikowania i podstawowym elementem procesów perceptualnych. Obraz jest jakby podstawową jednostką percepcyjną.

Problem języka wizualnego a szczególnie analizy obrazu może być rozpatrywany na kilku poziomach:

- Na poziomie struktury czysto fizycznej lub medialnej (Paul Klee określa ten poziom jako „Materielle Mitteln”, Das Bildnerische Denken).

- Na poziomie podstawowych, abstrakcyjnych elementów wizualnych, jak punkt, linia, płaszczyzna, bryła, kształt, itp.. Chodzi w tym wypadku o podane przez Leone Battista Alberti i Leonarda da Vinci zasady malarstwa, z których wyszedł także Kandinsky w swej pracy teoretycznej „Punkt, Linie zur Fläche”. Paul Klee określa tę warstwę jako „Ideelle Mitteln” - idealne środki obrazowania.

- Na poziomie organizacji formy wizualnej (jak wszystkie środki są związane w jedną całość).

- Na poziomie stylu, sensu lub znaczenia, czyli interpretacji formy wizualnej jako określonego przekazu, znaczenia czy estetycznych kategorii. Tworzenie obrazów, jak i formy istnienia obrazów uzależnione są od trzech głównych czynników: bodźców fizycznych, mechanizmów percepcji wzrokowej wraz z prawami wizualnymi i aspektami psychofizjologicznymi i kognitywnymi oraz światła jako nośnika informacji. W kontekście językowym obraz może być traktowany jako komunikat (*stwierdzenie*) - informacja zakodowana w formie wizualnej: grupa bodźców wizualnych, pakiet danych przenoszony przez ustrukturowane światło, percypowany z pomocą naszego systemu wzrokowego uświadamiany jako pewne przesłanie.

Po akcji fotooptycznej sygnały świetlne, w siatkówce, poprzez procesy fotooptyczne zamieniają się w impulsy elektryczne zgodnie z kodem systemu nerwowego.

Pierwszym problemem języka wizualnego kreacji obrazowej jest wizualizacja informacji. Celem sztuki, tak jak to widzimy poprzez jej historię jest nie tylko obrazowanie widzialnego, ale również - tu jeszcze raz można zacytować Paula Klee - „uczynienie widzialnym tego co niewidzialne”. Oznacza to konieczność znalezienia środków wizualnych czy też kodu wizualnego dla wszystkich możliwych typów informacji.

Obrazowanie artystyczne, realizowane z pomocą tradycyjnych metod i technologii a wizualizacja komputerowa mimo częstego podobieństwa efektów- opierają się na dwu różnych sposobach działania. Pomysł prezentowania informacji w formie wizualnej raczej niż alfanumerycznej okazał się bardzo znaczącym krokiem w rozwoju maszyn cyfrowych. Wpłynął bowiem zdecydowanie na usprawnienie kontaktu człowieka z komputerem. W wyniku realizacji tej koncepcji powstała nowa płaszczyzna porozumiewania się z maszyną - wizualny „interfejs” - a elektronika zaczęła wchodzić w obszar niezwykle bliski sztukom wizualnym.

Philippe Queau porównuje przejście do metod cyfrowych w obrazowaniu do rewolucji równej wynalezieniu druku: „W odróżnieniu od obrazów fotograficznych, czy wideograficznych, które są wynikiem oddziaływania światła rzeczywistego na powierzchnie światłoczułe, obrazy infograficzne są w pierwszym rzędzie językiem, systemem formalizmów. Są zawarte abstrakcyjnie w modelach matematycznych. One mają jedynie taką możli-



JAN PAMULA - OBRAZ 11, GRAFIKA KOMPUTEROWA, 1994 r., 49 x 60 cm

wość, że mogą istnieć pod postacią obrazów w tradycyjnym sensie. Realizowane w sensie wizualnym, nie wyczerpują w pełni modeli formalnych, które są przyczyną ich powstania.... Produktywne możliwości obrazów syntetycznych wywodzą się z języka symbolicznego, uwolnionego od materialności światła. Obrazy te są abstrakcyjne w swej istocie, mimo że oferują także aspekt materialny, widzialny. To z tego oryginalnego związku między formalnym i zmysłowym rodzą się wszystkie możliwości funkcjonalne infografii i jej rola jako pisma”...” Matematyka staje się percypowalna w sensie fizycznym i niemal dotykalna, tak jak to spotykamy w niektórych zastosowaniach rzeczywistości wirtualnych. Dwie domeny – umysłowa i zmysłowa, modele i obrazy, niegdyś istniejące oddzielnie, zostały pogodzone z pomocą liczb, aktualizując nieoczekiwane antyczną problematykę neo-pitagorejską”

Wizualizacja naukowa będąca ważną konsekwencją rozwoju cyfrowego obrazowania, jako jeden z działów grafiki komputerowej, służący obrazowaniu zjawisk astronomicznych, atmosferycznych, procesów biologicznych czy chemicznych, jest uważana za największe osiągnięcie nauki komputerowej. Modele Uniwersum, ewolucja kosmosu, obrazy galaktyk lub powierzchni odległych planet wykonane w postaci komputerowej animacji są fascynującymi dziełami wizualnymi opartymi na niezwyklej ilości danych zebranych przez satelity

i sondy kosmiczne lub zgromadzonych w wyniku wieloletnich badań.

Historia komputerowego obrazowania liczy zaledwie kilkadziesiąt lat, jednakże przejście od prostych wykresów i nieudolnych rysunków wykonywanych na pierwszych grafoskopach, przez modelowanie dwu i trójwymiarowe aż do rzeczywistości wirtualnej odbyło się niezwykle szybko. Całej tej drodze towarzyszyła, rzecz jasna, analiza obrazu i metod obrazowania - problemy kodyfikacji języka wizualnego, z którymi artyści nie mogli uporać się przez wieki. Powstała zatem nie nowa technika czy technologia, ale nowe narzędzie obrazowania będące źródłem nowych dziedzin sztuki. ■



S P O T K A N I A w B i b l i o t e c e

W piątek 29 października 2004 o godz. 11.00 odbędzie się zaległy wykład Profesora Ryszarda Otręby pt. „Czynniki zmienności percepcji znaku” na który zapraszam.

Janina Wallis

wydział
nauk
pedagogicznych
i społecznych

**XVIII
Letnia Szkoła
Młodych Pedagogów – Łągów 2004**

Już XVIII Letnia Szkoła Młodych Pedagogów odbyła się w dniach 30.08-04.09.2004r. w pięknie położonym (wśród lasów, nad jeziorem) Ośrodku Lasów Państwowych „Leśnik”, w Łagowie Lubuskim. Patronat naukowy i organizacyjny nad tym przedsięwzięciem sprawował Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk oraz Uniwersytet Zielonogórski — Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych. Kierownikiem naukowym Szkoły tradycyjnie i jubileuszowo (po raz osiemnasty) była prof. dr hab. Maria Dudzikowa. Tegorocznym gospodarzem niniejszego wydarzenia była prof. UZ, dr hab. Wielisława Osmańska-Furmanek, Dziekan Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego. Funkcję Sekretarza XVIII Letniej Szkoły Młodych Pedagogów pełniła dr Mirosława Nyczaj-Drag. W skład komitetu organizacyjnego spotkania weszły także następujące osoby: dr Ewa Bochno, dr Jacek Jędrzykowski, mgr Ewa Nowicka, mgr Anita Famuła, mgr Agnieszka i mgr inż. Rafał Olczakowie. Oni wszyscy intensywnie pracowali nad sprawną organizacją.

Tematyka tegorocznej Letniej Szkoły Młodych Pedagogów wyrażona została hasłem: *W poszukiwaniu nowoczesnej szkoły. Konteksty teoretyczne, metodologiczne i empiryczne*. Chodziło m.in. o stworzenie młodym pedagogom okazji do uzupełnienia i pogłębienia wiedzy oraz zaprezentowania osiągnięć naukowych, a także do wymiany doświadczeń. Zamierzeniem organizatorów było również stworzenie warunków sprzyjających autentycznej integracji środowiska.

W zajęciach uczestniczyło 39 osób reprezentujących różne uniwersytety i wyższe szkoły pedagogiczne, zlokalizowane w takich ośrodkach jak: Białystok, Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Kielce, Łódź, Opole, Poznań, Warszawa. Niezwykle licznie reprezentowany był Uniwersytet Zielonogórski (13 osób).

Grono znakomitych referentów stanowili m.in.: prof. zw. dr hab. Z. Kwieciński, prof. zw. dr hab. L. Witkowski, prof. zw. dr hab. S. Kwiatkowski, prof. zw. dr hab. A. Nala-skowski, prof. dr hab. M. Czerepaniak-Walczak, prof. dr hab. M. Mendel, prof. dr hab. M. Zahorska, prof. dr hab. W. Limont, prof. dr hab. W. Osmańska-Furmanek.

Finansowo i rzeczowo organizację Szkoły wsparli: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Zielonej Górze, Zastępca Prezydenta Miasta ds. Społecznych M. Kozłowski, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze.

Uroczystego otwarcia XVIII Letniej Szkoły Młodych Pedagogów dokonały prof. dr hab. Maria Dudzikowa (UAM) i prof. dr hab. Wielisława Osmańska-Furmanek (UZ).

Program zajęć był zróżnicowany. Wprowadzono cykliczne formy spotkań, określone hasłami:

- CO MAJĄ NAM DO POWIEDZENIA... - realizowane przez zaproszonych Gości, w formie wykładu lub dyskusji panelowej;
- GIEŁDA PRÓŻNOŚCI – plenarne wystąpienia młodych;
- SEMINARIA Z TEMATEM – wykłady profesorów połączone z dyskusją;
- WIECZÓR Z MISTRZEM – konsultacje, dyskusje z profesorami w małych grupach.

W czwartym dniu uczestnicy LSMP mieli okazję odwiedzić Uniwersytet Zielonogórski. Gości przywitał JM Rektor UZ prof. zw. dr hab. M. Kisielewicz. Wszyscy zainteresowani mogli wysłuchać wykładu dr hab. Z. Izdebskiego, prof. UZ na temat „*Kontrowersje wokół wychowania seksualnego w szkole*.” Warto wspomnieć, że uczestników Szkoły w tym dniu gościł także Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze. Chętne osoby wzięły udział w warsztatach na temat: „*Negocjacje w szkole*”, „*Prawa ucznia w szkole*”, „*Współpraca szkoły z samorządem lokalnym*”. W ostatnim dniu w Łagowie, mieliśmy okazję odwiedzić Łagowski Zespół Edukacyjny. Zaprezentowano nam niezwykle ciekawy program artystyczny, przygotowany przez uczniów i nauczycieli



FOT. RAFAŁ OLCZAK



Uchwała Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej z dnia 9 września 2004 roku

Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej po zapoznaniu się z raportem Zespołu Oceniającego oraz po zasięgnięciu opinii Zespołu Kierunków Studiów Matematyczno-Fizyczno-Chemicznych w sprawie jakości kształcenia na kierunku **fizyka** na poziomie **magisterskim** prowadzonym na **Wydziale Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego**, przyznało ocenę **pozytywną**. W uzasadnieniu Prezydium podaje, że uczelnia spełnia wymagania kadrowe, programowe i organizacyjne, posiada odpowiednią bazę materialną do prowadzenia na kierunku **fizyka** studiów magisterskich. Poziom prowadzonych studiów odpowiada podstawowym kryteriom jakościowym.

Wyniki rekrutacji

Zakończyła się rekrutacja na studia prowadzone na Wydziale Fizyki i Astronomii. Na kierunek fizyka (DM) przyjęto 78 osób, na fizykę techniczną (DZ) 35 a na astronomię 58 osób.

Zebranie Polskiego Towarzystwa Grafitowego PTG

Dnia 17 września 2004 roku odbyło się w Instytucie Fizyki UZ wyjazdowe zebranie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Grafitowego PTG. PTG zostało

Miniony rok akademicki rozpoczynaliśmy jeszcze jako Instytut Matematyki – część składowa Wydziału Nauk Ścisłych. Decyzją Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 16 lutego 2004 roku powołano w ramach naszego Uniwersytetu nowy Wydział Fizyki i Astronomii, zaś Wydział Nauk Ścisłych, po wyprowadzeniu z jego struktury Instytutów Astronomii i Fizyki, otrzymał nową nazwę – Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii.

Przypomnijmy w tym miejscu, że Wydział prowadzi dwa kierunki studiów – *matematykę* oraz *informatykę i ekonometrię*. W bliskiej perspektywie zmierzamy do powołania nowego kierunku kształcenia – *informatyki* (rozumianej jako „informatyka matematyczna”).

szkoły. Uczestniczyliśmy także w debacie, na temat „*Nowoczesna szkoła, czyli jaka?*”, do której zaproszeni zostali przedstawiciele grona pedagogicznego niniejszej szkoły oraz rodzice.

Autentycznej integracji uczestników LSMP sprzyjały także mniej oficjalne imprezy, których przebieg udowodnił, że potrafimy w swoim gronie nie tylko uczyć się i rozwijać naukowo, lecz także wspaniale się bawić.

W pamięci osób uczestniczących w tegorocznej LSMP na długo pozostanie kolacja przy ogniku, z okazji rocznicy „osiemnastki” Szkoły, podczas której przedstawiły się (w różnych formach) poszczególne ośrodki. Podczas uroczystego zakończenia XVIII LSMP przedstawicielom Uniwersytetu Opolskiego, organizatorom następnej XIX Letniej Szkoły Młodych Pedagogów, przekazano insygnia Gospodarza.

Anetta Soroka-Fedorczuk

wydział fizyki i astronomii

założone w roku 1989 i jego przewodniczącym jest prof. dr hab. Franciszek Rozpłoch z Instytutu Fizyki UMK w Toruniu. Towarzystwo skupia przedstawicieli fizyki i chemii węgla oraz technologii i przemysłu węglowego. W ostatnim okresie Towarzystwo było organizatorem następujących międzynarodowych konferencji naukowych:

- 03-06. 09. 2003, VI Toruńskie Sympozjum Węglowe, Bachotek
- 01-02. 04. 2004, Polsko-Niemieckie Sympozjum Węglowe, Słubice
- 09-12. 05. 2004, III Międzynarodowa Konferencja: Nowe Materiały i Kompozyty Węglowe 2004, Ustroń.

Zebranie otworzył przewodniczący PTG, prof. dr hab. Franciszek Rozpłoch. Następnie gości powitał JM Rektor UZ - prof. dr hab. Michał Kisielewicz oraz Dziekan Wydziału Fizyki i Astronomii - dr hab. Krzysztof Urbanowski, prof. UZ. Po otwarciu zebrania i wystąpieniu gości, prof. dr hab. Andrzej Więckowski wygłosił wykład „Centra paramagnetyczne w węglu naturalnym”. Po wykładzie uczestnicy zebrania zwiedzali Instytut Fizyki UZ oraz omawiali sprawy związane z działalnością Towarzystwa. Kolejnym etapem spotkania było zwiedzanie Kopalni Węgla Brunatnego „Sieniawa” koło Łagowa Lubuskiego, dzięki uprzejmości jej prezesa - pana Piotra Kopaszewskiego, prokurenta - pana Jana Piroga oraz wieloletniego pracownika kopalni pana Jarosza. Uczestnicy wyieczki zapoznali się z technologią wydobywania oraz przetwórstwa węgla brunatnego w Sieniawie. Zebranie zakończył obiad na zamku w Łagowie.

Lidia Kozdrowska

wydział matematyki, informatyki i ekonometrii

Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii jest zatem „spadkobiercą” wszystkich zadań i praw byłego Instytutu Matematyki, w szczególności przejął prawa do nadawania stopni naukowych – jego Rada Naukowa może nadawać stopnie doktora i doktora habilitowanego nauk matematycznych w dyscyplinie matematyka.

Dziekanem Wydziału jest profesor **Mieczysław Boro-wiecki**, zaś prodziekanami profesorowie **Krzysztof Przesławski** – do spraw nauki oraz **Longin Rybiński** – do spraw studenckich.

Na Wydziale zatrudnionych jest ponad 90 nauczycieli akademickich (z czego 22 samodzielnych, w tym 10

z tytułem profesora) oraz 12 pracowników administracyjnych i technicznych.

W ramach Wydziału powołano następujące Zakłady:

- Zakład Algebry Liniowej i Statystyki Matematycznej (Kierownik – prof. Jerzy K. Baksalary);
- Zakład Analizy Matematycznej (prof. Marian Nowak);
- Zakład Dydaktyki Matematyki i Teorii Liczb (prof. Aleksander Grytczuk);
- Zakład Geometrii (prof. Krzysztof Przesławski);
- Zakład Matematyki Dyskretnej, Algebry i Informatyki (prof. Mieczysław Borowiecki);
- Zakład Matematyki Przemysłowej (prof. Wojciech Okrański);
- Zakład Równań Funkcyjnych (prof. Witold Jarczyk);
- Zakład Statystyki Matematycznej i Ekonometrii (prof. Roman Zmyślony);
- Zakład Teorii i Metod Optymalizacji (prof. Andrzej Cegielski);
- Zakład Teorii Prawdopodobieństwa i Procesów Stochastycznych (prof. Jolanta Misiewicz);
- Zakład Teorii Sterowania i Procesów Stochastycznych (prof. Michał Kisielewicz).

W październiku 2004 roku nastąpi inauguracja zajęć na nowo powołanych studiach doktoranckich z matematyki. Są to studia prowadzone w trybie dziennym, czteroletnie.

Seminaria naukowe

- **Seminarium wydziałowe**; środy w godz. 16.00 – 18.00, nieregularnie
- **Seminarium z matematyki dyskretnej I**, prowadzący: prof. Mieczysław Borowiecki; czwartki 9.15 – 11.00
- **Seminarium z matematyki dyskretnej II**, prowadzący: prof. Mieczysław Borowiecki, dr Ewa Drgas-Burchardt, dr Danuta Michalak; czwartki 11.00 – 13.00
- **Seminarium z algebry ogólnej**, prowadzący: prof. Kazimierz Głazek; czwartki 15.15 – 18.00
- **Seminarium z analizy funkcjonalnej i teorii aproksymacji**, prowadzący: prof. Marian Nowak; piątki 9.15 – 11.00
- **Seminarium z równań funkcyjnych**, prowadzący prof. Witold Jarczyk; czwartki 9.15 – 11.00
- **Seminarium z zastosowań matematyki**, prowadzący: prof. Mirosław Dudek (z Instytutu Fizyki), prof. Tadeusz Nadziejka, prof. Wojciech Okrański; czwartki 16.55 – 18.20
- **Seminarium ze statystyki matematycznej: Modele liniowe**, prowadzący prof. Roman Zmyślony i prof. Stefan Zontek; termin zostanie podany później
- **Seminarium z dydaktyki matematyki** na zmianę z **Seminarium z teorii liczb**, prowadzący: prof. Aleksander Grytczuk; środy 16.00 – 18.25
- **Seminarium z teorii prawdopodobieństwa**, prowadzący: prof. Jolanta Misiewicz; środy 14.00 – 16.00
- **Seminarium z optymalizacji**, prowadzący: prof. Andrzej Cegielski; czwartki 9.15 – 13.00
- **Seminarium z geometrii kombinatorycznej**, prowadzący: prof. Krzysztof Przesławski; czwartki 13.00 – 15.00
- **Seminarium z teorii multifunkcji i zastosowań**, prowadzący: prof. Jerzy Motyl; czwartki 9.00 – 13.00

Rozwój naukowy kadry

W minionym roku akademickim z dużą przyjemnością przyjęliśmy informacje o uzyskaniu przez naszych pracowników nowych tytułów lub stopni naukowych.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 5 marca 2004 roku tytuł naukowy profesora nauk matematycznych uzyskał **Andrzej Nowak** (badania operacyjne i teoria gier), zaś postanowieniem z 26 kwietnia – **Wojciech Okrański** (matematyka przemysłowa). Sylwetki obu nowych profesorów – matematyków prezentowaliśmy na łamach biuletynu w minionym roku.

Troje młodszych pracowników Wydziału pomyślnie zamknęło przewody doktorskie.

10 grudnia 2003 roku Rada Naukowa Instytutu Matematyki przyjęła obronę rozprawy *Pojęcie niezależności i pewne odpowiedniości Galois* napisanej przez **Stanisława Niwczka**. Promotorem rozprawy był profesor Kazimierz Głazek.

25 maja 2004 roku w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu **Agnieszka Urbańska-Motyka** przedstawiła rozprawę *Estymacja komponentów wariancyjnych metodą największej wiarygodności w mieszanych modelach liniowych*. Rozprawa została napisana pod kierunkiem śp. profesora Stanisława Gnata oraz profesora Stefana Zontka.

Rok akademicki kończyliśmy obroną pracy doktorskiej **Radosławy Kranz**. 8 lipca 2004 roku odbyła się publiczna obrona rozprawy *Aproksymacja punktowa pewnymi charakterystykami funkcji i funkcji sprzężonej*. Promotorem pracy był profesor Włodzimierz Łeński z naszego Uniwersytetu.

Ponadto kolejnych sześcioro naszych kolegów ma wszczęte przewody doktorskie.

Udział w konferencjach naukowych

W dniach 30 czerwca – 7 lipca w Orlando w USA odbyła się konferencja **Fourth World Congress of Nonlinear Analysis**, do udziału w której zaproszono dr. **Mariusza Michtę**. W ramach sesji specjalnej *On Evolution Equations and Optimal Control* wygłosił on referat *High order stochastic inclusions and applications* (współautorem referatu jest profesor Jerzy Motyl).

Trzynastą już edycję **International Workshop on Matrices and Statistics** zorganizowano w dniach 18 – 21 sierpnia. Wzięło w niej udział kilkoro pracowników Wydziału. Referaty zaproszone wygłosili profesor **Jerzy K. Baksalary** – *Relationships between partial orders of Hermitian matrices and their powers* oraz profesor **Roman Zmyślony** – *Statistical analysis of normal orthogonal models with emphasis on their algebraic structure in view of obtaining efficient statistics for inference* (referat przygotowany wspólnie z Miguelem Fonseca i Joao Tiago Maxia z Nowego Uniwersytetu w Lizbonie, Portugalia). W ramach sesji poświęconej zmarłemu niedawno znanemu statystykowi indyjskiemu profesorowi K. M. Mitra, referaty wygłosili pracujące pod opieką naukową profesora Jerzego K. Baksalarego **Katarzyna Chylińska** (*A specific form of the generalized inverse of a partitioned matrix useful in econometrics*), **Paulina Kik** (*Characterizations of the commutativity of projectors referring to generalized inverses of their sum and difference*) oraz **Anna Kuba** (*Invariance of matrix expressions with respect to specific classes of generalized inverses*).

Warto dodać, że w ramach konferencji zorganizowano sesję okolicznościową z okazji sześćdziesiątych urodzin

profesora Jerzego K. Baksalarego.

W dniach 10-15 września w Karpaczu odbyły się siódme międzynarodowe warsztaty HEREDITARNIA – On hereditary properties of graphs, które przyciągają matematyków z całego świata zajmujących się badaniem własności dziedzicznych grafów. Twórcami Hereditarni są trzej profesorowie **Mieczysław Borowiecki** (Zielona Góra), **Izak Broere** (Johannesburg, RPA) i **Peter Mihók** (Košice, Słowacja). Wszyscy uczestnicy warsztatów, którzy biorą

aktywny udział w dyskusjach stają się członkami *Hereditarnia Club* (więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie www.science.upjs.sk/hereditarnia). Dzisiaj matematyków zafascynowanych tą dziedziną matematyki dyskretnej jest bardzo wielu, a liczba członków HC wzrosła, zwłaszcza po ostatnim spotkaniu, do 37.

W tym roku w warsztatach uczestniczyło 27 osób z dziewięciu krajów świata: Austria (W. Imrich), Czechy (Z. Ryjáček), Niemcy (A. Kemnitz i I. Schiermeyer), Polska (Z. Skupień i M. Woźniak z AGH, Kraków oraz pracownicy Zakładu Matematyki Dyskretnej, Informatyki i Ekonometrii UZ, a dokładniej T. Bartnicki, M. Borowiecki, P. Borowiecki, E. Drgas-Burchardt, J. Grytczuk, M. Hałaszcak, D. Michalak, S. Niwczyk, E. Sidorowicz, A. Szelecka, B. Wiszniewski, A. Wysoczański), RPA (I. Broere), Słowacja (M. Horňák, P. Mihók, G. Semanišin), Słowenia (B. Brešar i I. Peterin), USA (D. Rall), Węgry (G. Bascó i Zs. Tuza).

Podczas spotkania przedstawiono kilka referatów problemowych, przedyskutowano wiele problemów związanych z własnościami grafów, znaleziono nawet rozwiązania postawionych hipotez. Tak bliskie spotkanie naukowców z różnych uniwersytetów z różnych krajów pozwoliło na nowe spojrzenie na wiele zagadnień, zachęciło do dalszej współpracy, która często była tylko listowna. Cała atmosfera warsztatów była tak serdeczna, że wszyscy jej uczestnicy z niecierpliwością oczekują następnej Hereditarni, a właściciele pensjonatu w Karpaczu wspominają grupę zapalonych naukowców rozwiązujących problemy nawet na Śnieżce.



THE 7th WORKSHOP HEREDITARNIA ON HEREDITARY PROPERTIES OF GRAPHS



Popularyzacja matematyki

Od wielu lat, we współpracy z Polskim Towarzystwem Matematycznym (funkcję Prezesa Oddziału Zielonogórskiego pełni dr **Jarosław Grytczuk**), Wydział podejmuje różnorodne działania, których celem jest rozbudzanie i wzmacnianie zainteresowań matematycznych dzieci i młodzieży zielonogórskich szkół.

Od trzydziestu lat działa na terenie miasta, a wcześniej nawet województwa Klub Miłośników Matematyki „Pitagoras” założony i do tej pory prowadzony przez dr. **Mieczysława Trąda** (o Klubie napiszemy obszerniej w numerze grudniowym).

Kilkuletnią tradycję mają popularne wykłady dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W minionym roku akademickim wygłaszali je m.in. profesorowie Antoni Wójcik z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Mariusz Woźniak z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i Marek Kordos z Uniwersytetu Warszawskiego. W zacinającym się nowym roku akademickim zapraszamy na kolejne spotkania – aktualności i informacje na stronie internetowej www.muzg.uz.zgora.pl.

W marcu 2004 roku po raz pierwszy na terenie działania Oddziału Zielonogórskiego PTM przeprowadzono międzynarodowy konkurs *Matematyka bez granic*. W finale lubuskim wzięło udział około 1.500 uczniów z 58 klas, z 25 szkół regionu. Pracami Komisji konkursu kierowała dr **Krystyna Białek**.

Dorota Krassowska

Paweł Kuźdowicz doktorem nauk!

Uchwałą Rady Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej panu Pawłowi Kuźdowiczowi został nadany stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu. Publiczna obrona jego rozprawy doktorskiej nt. *Metoda oceny efektywności przedsięwzięć w systemie zarządzania jakością przedsiębiorstwa* odbyła się 2 marca 2004.

wydział zarządzania

Promotorem pracy był prof. zw. dr hab. inż. Zbigniew Banaszak, recenzentami - profesor Zofia Wilimowska z Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej oraz profesor Elżbieta Skrzypek z Wydziału Ekonomicznego UMCS w Lublinie.

Anetta Barska

wydział elektrotechniki, informatyki i telekomunikacji

....Instytut Metrologii Elektrycznej

Robert Szulim doktorem nauk

W dniu 30 czerwca na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji UZ odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. Roberta Szulima pt. *Metoda pozyskiwania wiedzy do wspomagania prowadzenia złożonego procesu technologicznego*. Promotorem rozprawy był prof. Wojciech Moczulski z Politechniki Śląskiej, recenzentami – profesorowie Jan Maciej Kościelny z Politechniki Warszawskiej oraz Józef Korbicz z Uniwersytetu Zielonogórskiego. W tym samym dniu Rada Wydziału podjęła uchwałę o nadaniu mgr Robertowi Szulimowi stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie informatyka. Była to pierwsza uchwała Rady Wydziału WEliT o nadaniu stopnia doktora w dyscyplinie informatyka.

Robert Szulim urodził się 19 listopada 1969 w Bogdańcu. W latach 1984-1989 był uczniem Technikum Elektronicznego w Zielonej Górze na specjalności radioelektronika i telewizja. W latach 1989-1995 studiował w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze na specjalności Informatyka i Elektronika. W czasie studiów współpracował aktywnie z jedną z Zielonogórskich firm jako programista. Studia magisterskie ukończył w 1995 z oceną bardzo dobrą. W 1995 roku rozpoczął pracę na stanowisku asystenta w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Instytucie Metrologii Elektrycznej. Jego zainteresowania zawodowe koncentrują się wokół zagadnień związanych z bazami danych i hurtowniami danych, pozyskiwaniem wiedzy z baz danych, lokalnymi i globalnymi sieciami komputerowymi. Był członkiem wielu zespołów wykonujących prace badawcze, wdrożeniowe i zlecone dla przemysłu wykonywane w Instytucie Metrologii Elektrycznej. Były to prace dla Huty Miedzi w Głogowie, firmy Metrol w Zielonej Górze i inne. Składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów.

Leszek Furmankiewicz



....Instytut Informatyki i Elektroniki

Dwa spojrzenia na KNWS'04

W dniach 23-25 czerwca, w murach i w fosie wspaniałego Zamku Czocha, odbyła się konferencja naukowa "Informatyka – sztuka czy rzemiosło" oraz warsztaty szkoleniowe Instytutu Informatyki i Elektroniki KNWS'04. Dzisiaj, po trzech miesiącach, wracam do tamtych chwil i zastanawiam się, dlaczego chętnie pojechałbym znowu na podobne spotkanie.

Z zawiadomienia czytam cele konferencji:

- przegląd najnowszych technologii informatycznych,
- wymiana doświadczeń,
- usprawnienie współpracy między zespołami badawczymi,
- prezentacja zainteresowań naukowych i najistotniejszych osiągnięć pracowników,
- omówienie planów dydaktycznych i kierunków kształcenia uwzględniających rozwój przemysłu informatycznego.

Te standardowe cele "zwykłych konferencji" osiągnięto w dość krótkim czasie w scenerii starej biblioteki i sali rycerskiej naszych przodków. Tu sympatycznie było popatrzeć, jak obok plakatów zbierali się z dobrej i nieprzymuszonej woli koledzy z Instytutu i jak dyskutowali z Autorami, często kontrowersyjne treści plakatów. Wprawdzie spotykają się w pracy, ale chyba rzadko bywa taka atmosfera do dyskusji problemów naukowych i technicznych.

Zdecydowanie większą część czasu, i bardzo dobrze, poświęcono doskonaleniu zdolności w komunikacji interpersonalnej i organizacji pracy zespołowej oraz ćwiczeniom z zakresu emisji głosu.

To dobrze, że przewodniczący komitetu programowego, dr Zbigniew Skowroński, zaproponował szkolenie pracowników naszego Instytutu. Osobiście uważam, że było ono potrzebne wszystkim, od asystenta do profesora. Od wielu lat to ja szkoliłem innych, a teraz miałem okazję na odwrotną sytuację. Z pierwszego tematu byliśmy szkoleni przez pana Krzysztofa Jądkowskiego – psychologa, trenera Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, z drugiego przez panią Bogumiłę Tarasiewicz-Ciesielską – specjalistę w dziedzinie wokalistyki. Uważam, że szkolonym poszczęściło się, ponieważ nasi nauczyciele obok wiedzy teoretycznej posiadają umiejętności praktyczne, które, czego nie kryli, posiadli w wyniku wieloletnich własnych doświadczeń. Oba wielogo-



ĆWICZENIA Z EMISJI GŁOSU NA DZIEDZIŃCU ZAMKOWYM



W OCZEKIWANIU NA WYKŁAD PT. KOMUNIKACJA I WSPÓŁPRACA

dzinne szkolenia odbyliśmy bez najmniejszego znużenia. W moim przekonaniu pozwolą one nie tylko na podniesienie jakości naszej pracy, ale dodatkowo zmniejszają ryzyko popadnięcia w choroby zawodowe: w pierwszym przypadku bycia pacjentem psychologów, w drugim przypadku - pacjentem laryngologów.

Wycieczka w urokliwej dolinie Kwisy i oglądanie starych elektrowni wodnych wymagały sprawności fizycznej i wysiłku. Zjadanie pieczonego prosiaka i śpiewanie przy ognisku w fosie zamku też wymagało sprawności fizycznej. Takie imprezy, odbywane w towarzystwie koleżanek i kolegów z pracy, są szczególnie sympatyczne.

Na zakończenie, na dziedzińcu zamku, pani Bogumiła Tarasiewicz-Ciesielska pożegnała nas pięknymi utworami – którymi dała przykład perfekcji, do jakiej można doprowadzić swój głos.

Andrzej Olencki

Przydatna konferencja

W dniach 23-25 czerwca Instytut Informatyki i Elektrotechniki zorganizował konferencję naukową, połączoną z warsztatami szkoleniowymi. Jej celem było zaprezentowanie oraz dyskusja głównych nurtów badań, prowadzonych w Instytucie, z drugiej zaś strony przeprowadzenie cyklu szkoleń z zakresu pracy w grupie i pracy głosem. Zajęcia prowadzili: znany psycholog Krzysztof Jadkowski oraz wybitna specjalistka w dziedzinie emisji głosu Bogumiła Tarasiewicz.

W części naukowej konferencji pracownicy Instytutu prezentowali kierunki prowadzonych badań oraz referowali swoje najnowsze osiągnięcia. Pracownicy, mimo iż dzielą wspólne pokoje, spotykają się kilkakrotnie w ciągu dnia, jednak w rzeczywistości rzadko zdają sobie sprawę z zainteresowań i osiągnięć naukowych kolegów, stąd też spotkanie takie ma duże znaczenie integracyjne i pozwala na podniesienie skuteczności realizacji prac naukowych oraz korzystanie z wyników prac koleżanek i kolegów.

Część szkoleniowa, której poświęcono znaczną część konferencji, ukierunkowana była na podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności, przydatnych, a czasem wprost niezbędnych w pracy nauczyciela akademickiego. Szkolenie obejmowało dwa zagadnienia: komunikację i pracę w grupie oraz pracę głosem. Pierwsza grupa tematów obejmowała określanie predyspozycji pracownika do poszczególnych ról w grupie, umiejętność komunikacji (niezwykle istotne zagadnienie, często zaniebywane w edukacji) oraz trening pracy grupowej. Grupa druga pozwoliła na identyfikację własnych cech i predyspozycji do pracy głosem, poznanie zagrożeń i higieny pracy głosem, a także technik poprawy skuteczności tej pracy.

Oprócz intensywnych zajęć, uczestnicy konferencji mieli możliwość bliższego poznania się na stopie nieformalnej, przy ognisku i pieczonym prosiaku. Zazwyczaj nie zdajemy sobie z tego sprawy, jednak w relacjach ze współpracownikami często zachowujemy znaczny i zazwyczaj zbędny dystans. Rozluźnienie atmosfery i wspólny śpiew pozwoliły pokonać zarówno bariery wieku, jak i stanowisk służbowych.

Konferencję należy uznać za wielki sukces. Jej korzystny wpływ na pracę naukową, dydaktyczną oraz relacje między pracownikami będziemy odczuwać z pewnością jeszcze przez długi czas.

Wojciech Zajac



WYCIECZKA NA ZAPORĘ

Z posiedzenia Rady Wydziału

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 15 września, któremu przewodniczył Dziekan prof. Tadeusz Kuczyński, zaopiniowano i podjęto ustalenia m.in. w następujących sprawach:

- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie powołania Zakładu Dróg i Mostów w Instytucie Budownictwa.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie powołania prof. Adama Wysokowskiego na Kierownika Zakładu Dróg i Mostów.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie powołania prof. Henryka Greinerta na Kierownika Zakładu Ochrony i Rekultywacji Gruntów.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie powołania dr hab. Urszuli Kołodziejczyk na Kierownika Zakładu Hydrobiologii i Geologii Stosowanej.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie powołania dr Marleny Piontek na p.o. Kierownika Zakładu Ekologii Stosowanej.
- Podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia rozprawy doktorskiej mgr Marzeny Jasiewicz pt. *Opracowanie i weryfikacja modelu matematycznego do obliczeń zapotrzebowania na energię grzewczą w budynkach inwentarskich*, oraz wyznaczono termin publicznej obrony na 29 września br.

Konferencje

W dniach 15-20 sierpnia 2004 r. odbył się w Warszawie 21. Międzynarodowy Kongres Mechaniki Teoretycz-

wydział
inżynierii
lądowej
i środowiska

nej i Stosowanej (ICTAM 2004). W Kongresie uczestniczyło 1515 naukowców, którzy przedstawili ponad 1300 referatów i wykładów plenarnych (wybranych z ogólnej liczby 2245 zgłoszonych prac). Naszą Uczelnię na Kongresie reprezentował **profesor Mieczysław Kuczman**, który przedstawił referat pt. „Composite Plates with Active Fibres”. To, że władze IUTAM (International Union of Theoretical and Applied Mechanics) właśnie Warszawie powierzyły zorganizowanie 21. Kongresu ICTAM 2004 jest niezwykle wyróżnieniem i wyrazem uznania dla środowiska naukowego polskich mechaników.

Poprzedni Kongres ICTAM 2000 odbył się w Chicago, a miejscem kolejnego 22. Kongresu ICTAM 2008 będzie Adelajda w Australii. Dalsze informacje o Kongresie można znaleźć na stronie internetowej pod adresem <http://ictam04.ippt.gov.pl/>.

Profesor Tadeusz Biliński wyróżniony Medalem im. Profesora Stefana Kaufmana

W dniu 12 września w Krynicy na sesji inauguracyjnej Konferencji KRYNICA'2004 miała miejsce uroczystość wręczenia Panu **Profesorowi Tadeuszowi Bilińskiemu** Medalu Imienia Profesora Stefana Kaufmana.

Medal im. Profesora Stefana Kaufmana jest ogólnopolskim wyróżnieniem ustanowionym przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa w celu uczczenia pamięci wybitnego inżyniera i uczonego profesora Stefana Kaufmana.

Medale przyznaje się osobom, które wykazują się cechami charakteru Stefana Kaufmana czyli patriotyzmem, rzetelnością, pracowitością, aktywnością zawodową, a w szczególności wybitnym dorobkiem naukowym w dziedzinie nauk inżynierjno-budowlanych, a także działalnością opiniotwórczą, recenzyjną i działalnością społeczną w PZiTB. Medale te przyznaje corocznie Kapituła, w skład której wchodzi laureaci Medalu, Przewodniczący Oddziałów PZiTB w Katowicach i Gliwicach oraz Przewodniczący Śląskiej Komisji Nauki PZiTB. Siedziba Kapituły mieści się w Gliwicach. Kandydatów do wyróżnienia mogą zgłaszać m.in. Zarządy Oddziałów PZiTB, Zarząd Główny PZiTB, Prezydium Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN. Wręczenie wyróżnień (Medal wraz z dyplomem) odbywa się w sposób uroczysty, np. przy okazji Zjazdu PZiTB, Konferencji Krynickiej lub innych ważnych zjazdów i zgromadzeń PZiTB. O randze wyróżnienia świadczy fakt, że do tej pory Medalem im. Profesora Stefana Kaufmana wyróżniono tylko 23 osoby.

Panu Profesorowi Tadeuszowi Bilińskiemu z okazji wyróżnienia Medalem składamy serdeczne gratulacje.

Marek Dankowski

Corvus corax

Ravens Today – IIIrd International Symposium on the Raven

W dniach od 19 do 21 lipca 2004 roku odbyło się trzecie z kolei międzynarodowe spotkanie poświęcone krukowi. Była to także okazja do spotkania się szerszej grupy osób zajmujących się ptakami krukowatymi. Organizatorem był Instytut Biologii w Metelen. Współorganizatorem były Corvid Project Group Niemieckiego Towarzystwa Ornitologicznego, rząd Westfalii Nadrenii oraz fundacja niemiecka Deutsche Bundes Umweltstiftung. Organizatorem spotkania był dr Dieter Gland z Biologische Institut w Metelen.

W Sympozjum udział wzięło ponad 60 osób z 10 krajów. Zaprezentowano 28 referatów i kilkanaście posterów. Z Polski były tylko 2 osoby, jakkolwiek spotkaliśmy dwóch wybitnych „krukologów” z USA mających polskie korzenie. Byli to dr. Bernd Heinrich oraz prof. William Boarman. Sympozjum zgromadziło miłośników kruka, jednak przewijał się cały czas problem wzrostu liczebności tego gatunku i jego oddziaływania na inne zwierzęta (nawet bydło i owce). Jest to związane ze znanym konfliktem zachodzącym pomiędzy ornitologami i myśliwymi. Ci ostatni domagają się wprowadzenia odstrzału kruka (jest on chroniony prawem). Z wystąpień wyraźnie wynikało, że wzrost populacji kruka jest mocno związany z istnieniem wysypisk śmieci i budową dróg (padlina). W USA stwierdzono, że wyższy sukces lęgowy i przeżywalność młodych mają pary gniazdujące w sąsiedztwie osiedli człowieka. Natomiast odstrzelenie kruka powoduje, że jego miejsce zajmuje natychmiast następny kruk ze stada nielegowego. Konieczne i sensowne jest więc usuwanie śmieci z dzikich wysypisk dostarczających pokarmu krukowi i wpływających na ich wyższą przeżywalność.

Przedstawiciel naszego Uniwersytetu przygotował razem z dwoma współautorami prezentację: **Bocheński M., Jerzak L., Sromala T. „Is magpie (*Pica pica*) breeding success correlated with nest height in urban environment?”**. Autorzy doszukali się korelacji istotnej statystycznie wskazującej na fakt, że pary sroki budujące gniazda wyżej w środowisku zurbanizowanym (na przykładzie Zielonej Góry) wyprowadzały więcej młodych. Także większy odsetek lęgów kończył się sukcesem. Okazuje się więc, że gniazda umieszczane wyżej w mieście pozwalają na wyższy sukces lęgowy. Gorszy sukces lęgowy par budujących niżej gniazda jest najprawdopodobniej powodowany przez aktywność ludzi oraz czworonożnych drapieżników takich jak koty czy kuny.

Warto wspomnieć także o wspaniałej atmosferze Sympozjum oraz o „party”, które odbyło się u Pani Burmistrz miasteczka Metelen. Dziękujemy za sfinansowanie naszego udziału w Sympozjum Prof. D. Wallschlaegerowi z Deutsche Ornithologische Gesellschaft.

Leszek Jerzak

wydział mechaniczny | Dariusz Michalski doktorem nauk

Dnia 17 czerwca br. na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. Dariusza Michalskiego na temat: *Matematyczne modelowanie przepływu polimerów w głowicach i kanałach form wtryskowych*. Promotorem rozprawy doktorskiej był prof. Edward Walicki, zaś recenzentami: prof. Zdzisław Kabza z Politechniki Opolskiej oraz prof. Adam Bydałek z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Tego samego dnia po dyskusji, Rada Wydziału Mechanicznego, której przewodniczył dziekan prof. Edward Kowal, na posiedzeniu niejawnym podjęła

jednogłośnie decyzję na mocy, której mgr inż. Dariuszowi Michalskiemu został nadany stopień doktora nauk technicznych w dziedzinie Budowy i Eksploatacji Maszyn.

Dariusz Michalski urodził się 22 lipca 1970 r. w Złotorzy. W roku 1990 zdał egzamin maturalny i rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym ówczesnej Wyższej Szkoły Inżynierskiej na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn na specjalności automatyzacja i organizacja procesów produkcyjnych. W 1996 r. obronił pracę magisterską, której promotorem był prof. Zbigniew Korzeń. Po zakończeniu studiów podjął pracę w Zakładzie Mechaniki Wydziału Mechanicznego na stanowisku

asystenta. W latach 1997-1999 był członkiem zespołów realizujących zespołowe projekty badawcze:

- *Wpływ bezwładności ruchu medium smarnego na parametry mechaniczne wielokładowego* – kierownik projektu prof. Edward Walicki;
- *Modelowanie zjawisk fizycznych oraz procesów mechanicznych w budowie maszyn* – kierownik projektu prof. Edward Walicki;
- *Modelowanie przepływów płynów lepkich w szczelinie między powierzchniami obrotowymi* – kierownik projektu dr inż. Anna Walicka.

W trakcie swojej pracy czynnie uczestniczył w konferencjach naukowych. Oto niektóre z nich:

- VIII Międzynarodowa Konferencja: „Tendencje rozwojowe w procesach produkcyjnych”, Zielona Góra, 18-19.09.1997;
- Colloque Franco-Ibérique de Rhéologie, Francja, Biarritz, 12-14.10.1998;
- Międzynarodowa Konferencja: „Proceedings of the International Conference on Engineering Rheology ICER'99”, Zielona Góra, 27-30.06.1999;
- Międzynarodowa Konferencja: „Proceedings of the International Conference: Problems of Non-Conventional Bearing Systems NCBS'99”, Zielona Góra, 15-18.09.1999;
- Kurs-konferencja: „31st Computational Fluid Dynamics”, von Karman Institute for Fluid Dynamics, Belgia, Bruksela, 20-24.03.2000;
- Międzynarodowa Konferencja: „AIMETA International Tribology Conference” Włochy, Salerno, 17-20.09.2002.
- Międzynarodowa Konferencja: „Second International Conference on Engineering Rheology ICER 2003”, Zielona Góra, 24-27.08.2003;
- Międzynarodowa Konferencja: „Third International Tribology Conference ITC 2004”, Zielona Góra, 28-31.08.2004;

Jest autorem 13 publikacji, został trzykrotnie wyróżniony nagrodą zespołową II stopnia Rektora Politechniki Zielonogórskiej:

- Nagroda Rektora Politechniki Zielonogórskiej: II stopnia za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej, a w szczególności za cykl publikacji dotyczących tężys ślizgowych i modelowania przepływów metali – 1997 rok;
- Nagroda Rektora Politechniki Zielonogórskiej: II stopnia za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej, a w szczególności za cykl publikacji dotyczących reologii polimerów i metali oraz trybologii – 1998 rok;
- Nagroda Rektora Politechniki Zielonogórskiej: II stopnia za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej, a w szczególności za cykl publikacji poświęconych reologii i trybologii – 1999 rok.



W latach 1999-2001 choroba wykluczyła Go z czynnego życia zawodowego. Po wszczęciu dwóch endoprotez stawu biodrowego i rehabilitacji wrócił do zdrowia, a następnie podjął intensywne prace nad własnym rozwojem naukowym, w wyniku których powstała rozprawa doktorska.

Rozprawa ta poświęcona została aktualnym problemom w budowie i eksploatacji maszyn, a dokładniej zjawiskom towarzyszącym przepływowi polimerów w głowicach i kanałach form wtryskowych. Autor udowodnił wbrew powszechnym przekonaniom, że można modelować przepływy polimerów nie tylko za pomocą prostych modeli reologicznych, ale również przy pomocy złożonych modeli reologicznych.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym.

Paweł Jurczak

Stypendystka programu Marii Curie na Wydziale Mechanicznym

W Instytucie Budowy i Eksploatacji Maszyn Wydziału Mechanicznego przebywała w sierpniu Sophia Papargyri, doktorantka z Uniwersytetu Arystotelesa w Salonikach (Grecja), stypendystka europejskiego programu pobyto-owego w punktach szkoleniowych Marie Curie. Kilkuniedniowy pobyt w naszym Uniwersytecie był częścią jej kilkumiesięcznego stażu (w ramach wymienionego wyżej stypendium) na Wydziale Inżynierii Materiałowej i Ceramiki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie S. Papargyri zajmuje się badaniem biokompozytów pod kierunkiem prof. Jana Chłopka. W wielu aspektach problematyka tych badań pokrywa się z tematyką badań nad kształtowaniem specjalnych własności tytanowych



PRZED BUDYNKIEM WYDZIAŁU MECHANICZNEGO (ZE ZBIORÓW PRYWATNYCH I. GLĄZOWSKIEJ)

PRZED SIEDZIBĄ FIRMY LfC
(ZE ZBIORÓW PRYWATNYCH I. GLĄZOWSKIEJ)

stopów implantowych, prowadzonych na naszym Wydziale.

Pobyt stypendystki zapoczątkowało spotkanie z prof.

Adamem Bydalkiem – prodziekanem Wydziału Mechanicznego. Podczas dyskusji i spotkań z grupą pracowników zainteresowanych tematyką biomateriałów doktorantka przedstawiła zagadnienia obejmujące: *Nowe biokompozyty tytanowo-hydroksyapatytowe*. Seminarium na ten temat odbyło się również w Instytucie BioMedycznej Inżynierii firmy LfC. Prezentacja wywołała zainteresowanie i żywą dyskusję na temat zastosowania różnych materiałów w produkcji implantów. Po seminarium Sophia Papargyri zapoznała się z produkcją wszczepów systemu kręgosłupowego DERO firmy LfC.

Doktorantce zaprezentowano metodykę i aparaturę badawczą w laboratoriach: materiałoznawstwa oraz chemii Instytutu Budowy i Eksploatacji Maszyn naszego Wydziału. Nawiązane kontakty będą owocować przyszłą współpracą naukową, gdyż ustalono wspólny program badań biomateriałów.

W programie pobytu nie zabrakło również czasu na zwiedzanie Zielonej Góry i okolic.

Elżbieta Krasicka-Cydzik

pion
prorektora
ds. nauki
i współpracy
z zagranicą

...Biblioteka Uniwersytecka

„Bibuła” w Bibliotece Uniwersyteckiej

W maju b.r. Biblioteka Uniwersytecka otrzymała z Ośrodka KARTA w Warszawie cenny dar wydawnictw drugiego obiegu z lat 1976-1992.

Fundacja Ośrodka KARTA to niezależna organizacja pozarządowa zajmująca się dokumentowaniem i upowszechnianiem historii najnowszej Polski i Europy Wschodniej, niesieniem wiedzy o człowieku współczesnym oraz szerzeniem tolerancji i demokracji.

Przekazany naszej bibliotece duży zespół materiałów obejmuje 2.368 tytułów książek, broszur, czasopism, gazetek i serwisów informacyjnych, razem 12.892 jednostki. Są to dublety ze zbiorów prowadzonego przez Ośrodek Archiwum Opozycji – ogólnopolskiego centrum dokumentacji działań polskiej opozycji demokratycznej. Zadaniem Archiwum jest gromadzenie i udostępnianie źródeł opisujących życie społeczne w latach 1944-1989, głównie dokumentów dotyczących oporu wobec władzy komunistycznej. Zebrane materiały prowadzą nas od powojennego podziemia zbrojnego, przez lata stalinizmu, przełomy lat 1956, 1968, 1970, 1976, do opozycji demokratycznej i *Solidarności*. Zbiór Archiwum w Warszawie liczy 4.850 tytułów książek i broszur (do naszej biblioteki przekazanych zostało 1.256 pozycji) oraz 2.900 tytułów czasopism i gazetek (my w darze otrzymaliśmy 1.112 tytułów, które obejmują 11.636 numerów i zeszytów). Przekazana nam „bibuła” jest częścią największej w kraju kolekcji publikacji ukazujących się w Polsce poza cenzurą w latach 1976-90.

Dzięki zainicjowanej przez Ośrodek KARTA w 2004 roku akcji, zbiór dubletów „bibuły” umożliwił znaczące uzupełnienie zasobów wydawnictw bezdebitowych w bibliotekach polskich i zagranicznych. Wybrane komplety książek i czasopism trafiły m.in. do bibliotek: Uniwersytetu Zielonogórskiego, Szczecińskiego, Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku, Ośrodka w Krzyżowej prowadzonego przez Fundację Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego, a także Forschungsstelle Osteuropa w Bremie, Open Society Archives w Budapeszcie i International Institute of Social History w Amsterdamie.

Wśród autorów przekazanych książek, między innymi: W. Gombrowicz, S. Mrożek, C. Miłosz, G. Herling-Grudziński, F. Goettel, M. Wańkowicz, K. i M. Brandysowie, Z. Herbert, J. M. Rymkiewicz, R. Krynicki, M. Hłasko, K. Rudnicki, J. Strykowski, A. Kijowski, W. Woroszyński, Szczypiorski, S. Kisielewski, L. Tyrmand, J. J. Lipski, J. Ficowski, K. Orłoś, J. Anderman, S. Barańczak, L. Kołakowski, A. Drawicz, M. Edelman, J. M. Bocheński, L. Tyrmand a także J. Czapski, K. Jeleński, L. Unger, A. i L. Ciołkoszowie, T. Żenczykowski, J. S. i B. Mackiewiczowie, L. Kołakowski, K. Pomian, Z. Brzeziński, A. Michnik, J. Kuroń, L. Moczulski, J. Lityński, T. Mazowiecki, A. Boniecki, J. M. Bocheński, J. Popiełuszko, B. Toruńczyk, W. Karpiński i wielu innych. Z autorów obcych: A. Achmatowa, W. Suworow, N. i O. Mandelsztam, A. Sołżenicyn, A. Szewczenko, W. Szalamow, A. Zinowiew, V. Nabokow, M. Kundera, B. Hrabal, G. Orwell, A. Huxley, B. Russell, J. F. Steiner, M. Heller, S. Vincenz, T. Venclova, J. Brodski, J. Maritain, A. Besançon, F. Dürrenmatt i wielu innych.

Prace wydane są w niezależnych oficynach wydawniczych: Przedświt, Rytm, Krag, Most, Czas, Pomost, Głos, CDN, Pokolenie, Archiwum, Los, Klin, Antyk, Książnica Literacka, wydawnictwach Solidarności i wielu innych z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Poznania, Lublina, Gdańska, Szczecina, Elbląga, Torunia, Łodzi, Paryża, Londynu, Monachium. Część z tych wydawnictw działa nadal mając pozycję prestiżowych i uznanych wydawnictw oficjalnych, jak m. in. Oficyna Literacka, NOWA, Rytm, Antyk.

Przekazane nam czasopisma, gazetki i biuletyny informacyjne to pisma solidarnościowe regionalnych ośrodków krajowych, klubów parlamentarnych i obywatelskich, związków zawodowych, komisji zakładowych, organizacji młodzieżowych i studenckich, komitetów nauki, kół literackich i artystycznych, komisji, organizacji, grup i ruchów społecznych, komitetów strajkowych i wyborczych oraz biur prasowych. Pochodzą z lat 1976-1992, głównie jednak reprezentują lata osiemdziesiąte.

Kolekcja trafiła do nas dzięki prof. Czesławowi Osękowskiemu, który pośredniczył w kontaktach między Ośrodkiem KARTA a Uniwersytetem Zielonogórskim, oraz kierownikowi archiwów Ośrodka Januszowi Opasce, który negocjował z władzami Ośrodka przekazanie dubletów.

Pokażny zbiór „bibuły” będzie dopełnieniem zebranej przez bibliotekę w poprzednich latach literatury emigracyjnej i podziemnej liczącej ok. tysiąca wol. Wykaz przekazanych przez Kartę wydawnictw umieszczony jest w aktualnościach na stronie domowej biblioteki pod adresem <http://www.bu.uz.zgora.pl>

W najbliższym czasie zbiór po opracowaniu zostanie udostępniony czytelnikom.

Ewa Adaszyńska

PROJEKT BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ



...Dział Współpracy z Zagranicą

SOCRATES na Uniwersytecie Zielonogórskim

Uniwersytet Zielonogórski już siódmy rok z rzędu uczestniczy w programie wymiany stypendialnej Unii Europejskiej SOCRATES/Erasmus. W roku akademickim 2004/2005 Uczelnia dysponować będzie następującymi środkami na wypłaty grantów:

- wyjazdy studentów: 119.760 euro
- *Teaching Staff*: 8.500 euro
- monitoring: 4.875 euro

Kwota grantu na *Teachnig Staff* (TS) – 8.500 EUR – zobowiązuje naszą uczelnię do realizacji wyjazdów pracowników w celu przeprowadzenia zajęć na uczelniach partnerskich. Wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłaszanie chęci wyjazdu w Dziale Współpracy z Zagranicą (mgr Patrycja Trela, tel: 328 32 97; e-mail: P.Trela@dwz.uz.zgora.pl) nie później niż **do 15 października 2004**. Przypominamy, że wyjazdy w ramach TS traktowane są prestiżowo, ponieważ stwarzają możliwość podnoszenia kwalifikacji językowych oraz zacieśnienia i poszerzenia współpracy, również na programy ramowe Unii Europejskiej. Zachęcamy naszych pracowników do korzystania z takiej formy wyjazdów.

Kwota przyznana na *monitoring* – 4.875 EUR – może zostać przeznaczona na wyjazdy kadry w celu kontrolowania pracy naszych studentów na uczelniach partnerskich oraz na uzgadnianie szczegółów dalszej współpracy. Część grantu zostanie przeznaczona również na zakup materiałów biurowych niezbędnych do promocji programu.

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem akademickim, uprzejmie prosimy poszczególne Wydziały o ko-

rektę punktacji ECTS (wersja polska) i nadsyłanie poprawek do Działu Współpracy z Zagranicą, do mgr Kingi Włoch, tel. 328 32 93 dla, e-mail: K.Wloch@dwz.uz.zgora.pl. Informujemy również, że ciągle jeszcze są wolne miejsca dla studentów, którzy chcieliby wziąć udział w programie SOCRATES w semestrze letnim 2004/2005. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do naszego Działu, gdzie otrzymają wszelkie niezbędne informacje.

Z naszej strony zachęcamy do aktywnego udziału w programie poprzez podpisywanie nowych umów z uczelniami zagranicznymi oraz motywowanie studentów do wyjazdów. Program SOCRATES stanowi bowiem dużą szansę na integrację pracowników i studentów z europejskim systemem kształcenia.

Patrycja Trela

...Inne informacje

Literatura patentowa narzędziem wspomagającym działalność naukowo-badawczą

Działalność naukowo-badawcza prowadzona w szkołach wyższych i innych instytucjach naukowych dostarcza wiedzy uzyskiwanej w wyniku:

- badań podstawowych, którymi są prace teoretyczne i doświadczalne mające na celu zdobycie oraz rozszerzenie wiedzy dotyczącej zjawisk oraz analizy i syntezy tych zjawisk
- badań stosowanych, które polegają na poszukiwaniu możliwych zastosowań praktycznych wyników badań podstawowych oraz poszukiwaniu nowych rozwiązań pozwalających osiągnąć założone cele praktyczne.

W uzyskiwaniu środków na działalność naukowo-badawczą mają przewagę te zespoły badawcze, które oprócz renomy wynikającej z potencjału naukowego (osobowego i aparaturowego) oferują, ukierunkowane na aktualne potrzeby gospodarki, wyniki uwzględniające najnowszą technologicznie dostępną technikę światową. Sukces osiągają te zespoły badawcze, których wyniki badań są użyteczne.

Każda praca naukowo-badawcza dotycząca dowolnej dziedziny techniki powinna rozpoczynać się od ustalenia stanu wiedzy w tej dziedzinie. W tym celu należy zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami dotyczącymi interesującego zespół obszaru wiedzy. Aktualnie na świecie ukazuje się ok. 60 tys. czasopism naukowo-technicznych, wydaje się rocznie ok. 100 tys. książek oraz ponad 600 tys. opisów patentowych dotyczących nowych rozwiązań technicznych.

Prowadzone przez specjalistów z Ministerstwa Edukacji, Badań i Rozwoju w Niemczech oraz sieci STN (The Scientific & Technical Information Network) wykazały, że wiele badań naukowych oraz prac rozwojowych jest nieświadomie dublowanych (wg danych z 1996 r. w RFN wykonano dublowane prace na kwotę 24 mld DEM).

Prof. Andrzej Kajetan Wróblewski (Rektor Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1989-1993) stwierdził: „W badaniach stosowanych liczą się nie zadrukowane strony, lecz patenty, wynalazki, zastosowanie. Niestety, tu sytuacja jest zupełnie inna. Pod względem liczby patentów na głowę ludności zajmujemy jedno z ostatnich miejsc wśród krajów OECD. Nie bardzo jest się czym chwalić, że wyprzedzamy Meksyk i Turcję, bo np. Węgry

mają ponad 8 razy więcej patentów na głowę, a Austria 40 razy więcej” (cytat z art. pt. *Za dużo naukowców?* Gazety Wyborczej z dnia 12.06.2001).

Wg specjalistów z sieci STN wiedza występująca w opisach patentowych obejmuje 80-85% całej wiedzy o rozwiązaniach technicznych. Wiedza ta odzwierciedlana jest w pozostałej literaturze technicznej (naukowej, specjalistycznej, czasopiśmie) tylko w 5-10% i następuje to często dopiero po kilku latach od zgłoszenia wynalazku do ochrony w urzędzie patentowym. Około 70% rozwiązań technicznych ujawnionych jest tylko w literaturze patentowej.

Literatura patentowa jest pochodną systemu patentowego. System ten charakteryzuje się bardzo sformalizowanym postępowaniem. Dla części pracowników naukowych – zwłaszcza tych, którzy wykonują badania podstawowe, których twórczość naukowa wyraża się wynikami nie objętymi ochroną patentową oraz tych, którzy nie znają zasad systemu – system patentowy jest dziedziną obcą, często lekceważoną. W krajach rozwiniętych system patentowy ma istotne znaczenie i jest wyraźnie widoczny w gospodarce, technice oraz w nauce.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej ułatwia obcym inwestorom i właścicielom praw wyłącznych do nowych rozwiązań technicznych wykorzystanie własnego potencjału i uzyskiwanie korzyści materialnych przy jednoczesnym dążeniu do ograniczenia stosowania rozwiązań krajowych.

Aby zapobiec takiej sytuacji, należy dążyć do zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności polskich rozwiązań, co można osiągnąć poprzez bliższe poznanie oraz wykorzystanie systemu patentowego jako narzędzia do poznania najnowszego stanu techniki światowej a tym samym wytyczenia rokujących korzystne perspektywy kierunków działalności naukowo-badawczej instytucji naukowych w Polsce, w tym również w naszej Uczelni.

Zainteresowani stanem techniki światowej mogą zapoznać się z najnowszymi rozwiązaniami technicznymi publikowanymi w literaturze patentowej. W naszym regionie można skorzystać ze zbiorów literatury patentowej gromadzonych w Bibliotece Uniwersyteckiej, Oddziale Nauk Technicznych.

Na dyskach CD gromadzone są tu następujące bazy:

- BAZWUP informacja o zgłoszonych w Polsce wynalazkach, wzorach użytkowych, wzorach przemysłowych i znakach towarowych,
- ESPACE ACCESS – dane bibliograficzne wynalazków zgłoszonych w Europejskim Urzędzie Patentowym,
- ESPACE PRECES – opisy patentowe wynalazków chronionych w Bułgarii, Czechach, na Węgrzech, Litwie, w Polsce, Rumunii, Bułgarii, Słowacji,
- EPACE BULLETIN – stan prawny wynalazków zgłoszonych w Europejskim Urzędzie Patentowym.
- Zainteresowani mogą korzystać również z publikacji na nośnikach papierowych:
- polskich opisów patentowych (pełny zbiór od 1976 r.),
- wykazów rocznych udzielonych patentów na wynalazki i praw ochronnych na wzory użytkowe,
- Biuletynu Urzędu Patentowego (dwutygodnik, zbiory od 1972 r.) zawierającego informacje o nowych rozwiązaniach zgłoszonych do ochrony,
- Wiadomości Urzędu Patentowego (miesięcznik, zbiory od 1972 r.) zawierającego informacje o udzielonych prawach wyłącznych,

- Międzynarodowej Klasyfikacji Patentowej (kolejne edycje),
- Międzynarodowej Klasyfikacji Towarów i Usług,
- Międzynarodowej Klasyfikacji Wzorów Przemysłowych, a także z literatury z zakresu ochrony własności intelektualnej.

Zbiory literatury patentowej dostępne są w Czytelni Zbiorów Patentowych (Kampus A, A-2, p.06). Literatura patentowa dostarczana jest do Uniwersytetu Zielonogórskiego w dużej mierze bezpłatnie przez Urząd Patentowy RP, ponieważ Czytelnia Zbiorów Patentowych Uniwersytetu Zielonogórskiego ma status Regionalnego Ośrodka Informacji Patentowej. Ośrodków takich w Polsce aktualnie jest 27. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej plany Europejskiego Urzędu Patentowego obejmują doposażenie Regionalnych Ośrodków Informacji Patentowej w nowszy sprzęt oraz wzbogacenie zbiorów literatury patentowej. Liczymy na to, że również nasz Ośrodek w znaczącej mierze z tego skorzysta.

Szeroki wybór baz literatury patentowej można znaleźć w Internecie. Część z nich oferowana jest nieodpłatnie przez urzędy patentowe.

Korzystanie ze zbiorów literatury patentowej ułatwia krótkie przygotowanie przez rzeczników patentowych. Znajomość techniki poszukiwania interesujących rozwiązań ułatwia prowadzenie prac naukowo-badawczych, które powinny uwzględniać przegląd najnowszych rozwiązań dostępnych w literaturze patentowej. Unika się przez to prowadzenia prac nad rozwiązaniami, które zostały dokonane przez innych, zgłoszone do ochrony w urzędach patentowych i ujawnione w literaturze patentowej. Uzyskane w badaniach stosowanych wyniki w postaci nowych rozwiązań technicznych należy przed dokonaniem publikacji zgłosić do ochrony w Urzędzie Patentowym RP. Upřednie opublikowanie rozwiązania w postaci artykułu w czasopiśmie, wygłoszenie referatu publikowanego w materiałach konferencyjnych stanowi przeszkodę w uzyskaniu praw wyłącznych.

Prowadzący prace dyplomowe na kierunkach technicznych powinni wymagać od swoich dyplomantów, aby ci dokonali przeglądu dostępnych w literaturze patentowej rozwiązań związanych z tematem pracy dyplomowej.

Prowadzone w Uczelni prace naukowo-badawcze nie zawsze uwzględniają znajomość najnowszych rozwiązań światowych. Wykonawcy prac nie zawsze zdają sobie sprawę ze zdolności patentowej uzyskanych wyników i nie dążą do ich ochrony, co odbija się niekorzystnie na pozycji naszej Uczelni w rankingu szkół wyższych. W roku akademickim 2004/2005 zgłoszonych zostało przez Uniwersytet Zielonogórski do Urzędu Patentowego RP 11 wynalazków (9 z Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji i 2 z Wydziału Mechanicznego).

Informacji związanych z korzystaniem z literatury patentowej oraz pomoc w sprawach dotyczących szeroko rozumianej ochrony własności intelektualnej udzielają zainteresowanym rzeczownicy patentowi w godz. 9⁰⁰ do 13⁰⁰ (Kampus A, A-2, p.08).

Danuta Jeleniewicz
Włodzimierz Kujanek*

* Autorzy są rzecznikami patentowymi. Mgr Danuta Jeleniewicz prowadzi Kancelarię Patentową, która obsługuje Uniwersytet Zielonogórski w zakresie ochrony własności intelektualnej. Dr Włodzimierz Kujanek jest st. wykładowcą na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji.

Bogdan Trocha

Majtri i Agape

Sokrates wpisując miłość w horyzont absolutnego Dobra nie tylko wskazał na niewyczerpane źródło inspiracji, ale również obnażył pewien problem. Wprowadzenie problematyki miłości w sferę tego, co postrzegane jest jako metafizyczne nie zamknęło kwestii istotowego odniesienia. Powodem tego jest fakt, iż zarówno Sokrates a może raczej Platon nie określił dokładnie istoty związków pomiędzy światło-cieniem ludzi a skrywającym się w źródłowym blasku bóstwa. Nie wiemy czy miał on naturę zakreśloną przez Demiurga, gdyż w tej materii Platon nie określił w ostateczny sposób swego stanowiska. Miłość pozostająca w polu Absolutu jest z nim ściśle związana – wydaje się to ze wszech miar oczywiste. Mniej oczywista jest sama natura Dobra, co może się początkowo wydawać paradoksalne, gdy nie bierze się pod uwagę faktu, iż Dobro skrywa się przed pełnym poznaniem manifestując się w świecie cieni poprzez ludzkie działanie się, określając tym samym moralną naturę naszej egzystencji i permanentnie pozostając w ukryciu. Stąd też biorą swój początek kłopoty z rozpoznaniem źródłowych – to jest siłą rzeczy transcendentnych – aspektów miłości.

Jeżeli Absolut pozostaje w całkowitej izolacji od tego świata, jak prezentował ten pogląd w swej *Metafizyce* Arystoteles, to miłość skierowana ku temu, co doskonałe, a więc nie skażone niedoskonałością materii naszego świata będzie się jawiła jako szczególnie jednostronna. Tak zdaje się wyglądać grecka *eros* postrzegana przez pryzmat Stagiryty, dla Platona wszak istnieje ciągle cała sfera ludzkiej aktywności określonej mianem mania. Prezentującej pewne „szaleństwo” miłości płynące z jej bachicznego zakorzenienia. Boska emanacja jaką była praktyka Afrodyty wykluczała ludzki rozum, nie tylko w sferze poznawczej ale także wolitywnej. Na co wyraźnie wskazują strofy Chóru z *Antyfony* Sofoklesa obrazujące ten problem postrzegany poprzez pryzmat relacji bóstwo – podmiot miłowania. Tak postrzegana miłość jest ludzkim pragnieniem piękna oraz związanego z nim w *kalakagathoi* piękna a także podążanie za nimi. Od piękna ukazującego się poprzez ludzkie ciało poczynawszy przez piękno tego, co duchowe, aż ku piękno źródłowemu ku Pięknu jakim jest istnienie samego Absolutu.

Eros jest obrazem jednostronnego ruchu niedoskonałego ku doskonałemu. Jest zaaferowaniem praktyką - płynącą z zachwyty nad tym, co poprzez rzeczy zaczęło jawić się greckiemu geniuszowi - zmierzającą do osiągnięcia niemożliwej do zrealizowania pełni. Czyż nie w tym wyraża się tragiczność człowieka? Czegokolwiek byś nie uczynił i tak nie zwyciężysz. Nie masz niczego, czego by ci uprzednio nie dano lub czego by nie przypisano twemu istnieniu. Walka z transcendensem okazuje się tyleż bolesna, co zwodna i zawodna. Ruch taki nie może, według założeń Arystotelesa, osiągnąć swojego celu. Cel posiada charakter czysto metafizyczny, nadnaturalny, a tym samym nieosiągalny. Dla greckich myślicieli to, co absolutne nie musiało być tym, co boskie.

A jednak wiemy, że zarówno absolutne Dobro – *Agathon*, co do którego boskiego charakteru brak w greckim antyku konkretnych wypowiedzi postrzegane było jako ustanawiające *telos* miłości. Podobnie jak chrześcijańska *agape* jest miłością skierowaną ku absolutnemu Dobru, będącemu przejawem teodycei Boga.

Sokrates pozostawił ten problem otwarty. Jest on dzisiaj kwestią natury uniwersalnej. Nie odnosi się tylko do naszej kultury basenu morza Śródziemnego. To problem ważnego rozróżnienia istoty miłości jako takiej oraz osadzenia jej w realiach systemów kulturowych określających całościową wizję otaczającego nas uniwersum.

Człowiek podążający ku doskonałości, podążający na wszelkich dostępnych jego egzystencji poziomach ku nieosiągalnemu Absolutowi, który nie jest Bogiem, jest samotny. Ta samotność będzie w konsekwencji decydowała o istocie miłości oraz o istocie modelu jej realizacji. Natomiast człowiek pielgrzymują-

cy ku Bogu nie jest osamotniony. W świecie jest także On, który wyznacza swoją obecnością cel naszej miłości. Zarysowują się w ten sposób dwa systemy ukazujące miłość ukierunkowaną na wymiar metafizyczny. Jeden to system oparty na istotowym Absolutie prezentowanym w kulturze europejskiej greckim *mythos* (rozumianym już w czasach Sokratesa jako „coś, co nie mogło się naprawdę wydarzyć”) tylko dla poznania. Drugi natomiast wpisał się w koncepcję Boga – Stwórcy.

Pierwszy z tych systemów osiągnął swoją pełnię w buddyzmie. U podstaw tego systemu tkwi dążenie do pokonania źródeł ludzkiego cierpienia. Budda pragnął wyzwolić człowieka i uczynić go przez to szczęśliwszym. Wyzwolenie od pragnień prowadzi jego zdaniem do wyzwolenia od cierpienia, gdyż cierpienie wiąże się z brakiem. Decyzja o istnieniu w całkowitym pogodzeniu się z brakiem wszelkich pragnień wiedzie ku ustaleniu swojego istnienia na płaszczyźnie, której nie dotyka już cierpienie będące wynikiem braku, gdyż sama egzystencja jest już istoczeniem się bycia w braku. Dla Buddy pozytywny w miłości jest jedynie fakt, iż jest ona *wyzwoleniem serca*. Nie jest dla niego ważne to, iż miłość posiada możliwość pozytywnego uszczęśliwiania ludzi. W miłości buddyjskiej docenia się i ćwiczy za pomocą konkretnych technik tylko „odejście” a nie „dojście”. Nie ma „dojścia” gdyż nie ma dokąd dochodzić. Istotą buddyzmu jest wyzwolenie od siebie samego. Siebie takiego jakim jest się podatnym na cierpienie. Miłość dla Buddy – zdaniem Schelera, czemu dał wyraz w *Istocie sympatii* – jest momentem wyzbycia się siebie.

Ta potrzeba „odejścia” od siebie ma dwojakie implikacje. Po pierwsze nie pozwala skupić się na osobistym pożytku kochającego, gdyż pożytek wiąże „używającego go”, a poprzez to wyklucza proces wyzwiania. Po wtóre, w jakiś specyficzny sposób ukazuje w drugim kochać go, w sposób taki aby nie kochać go samego, gdyż to również wiąże. Miłość postrzegana jako dar dla drugiego, nie jest darem dla osoby ofiarowanemu w konkretnej sytuacji. Kocha się tego, który tej miłości po prostu w danym momencie potrzebuje. A potrzebuje jej z reguły sytuacyjnie. Gdyby potrzebował jej w sposób stały a nie dostawałby jej musiałby cierpieć. A nie chodzi tu przecież o stwarzanie sytuacji mogących rodzić cierpienie, co raczej o dążenie do wyzwolenia się od niego.

Dla buddysty miłość to *majtri* dosłownie „życzliwość” będąca dyspozycją duszy. Jest ona ważniejsza od wszelkich praktyk, gdyż tylko ona może pokonać nienawiść. *Majtri* mogąca pokonać nienawiść jest tym samym istotowo potężniejsza od niej, to znaczy, że jest najpotężniejszą dyspozycją ludzkiego ducha. Posiada ona dwa aspekty: jest cnotą o charakterze negatywnym, co wyraźnie widać w jej zwalczaniu nienawiści. Negatywność *majtri* wyraża się w zwalczaniu złych dyspozycji wpisanych w ludzkie istnienie. Jej pozytywny aspekt przejawia się natomiast w tym, że *majtri* ma rodzić dar jakim jest „dana” to znaczy „szczodroliwość”. Buddyjska *dana paramita* oznacza doskonałość polegającą na szczodroliwości i przejawiającą się w praktyce otaczania życzliwym staraniem ludzi i wszelkich innych żywych i czujących istot. Osiąga ona swą pełnię poprzez składanie im wszystkiego, czego w danym momencie zażądają w darze.

Sama *majtri* jest definiowana jako pragnienie, potrzeba i życzenie dobra dla innych. Miłość – *sneha* - której nie płami osobisty pożytek ani nadzieja na wzajemność. *Majtri* nie wymaga wzajemności, nie jest miłością prowadzącą do osiągnięcia osobistego pożytku. Rodzi ją życzenie dobra dla innych istot, życzenie które nie wiąże poprzez akt spełnianego daru. Jest ofiarowaniem, którego udziela bogatszy pielgrzym uboższemu, nie przerywając przy tym samej wędrówki ani nie tracąc z widoku celu, ku któremu zmierza. Jest ona ascetyczna w aspekcie swej afektywności, w odchodzeniu od siebie. Dający jak i przyjmujący czynią to dążąc ku całkowitemu zatraceniu siebie. Taka jest droga do buddyjskiego ocalenia siebie widziana oczyma europejczyka. Kto chce je osiągnąć musi praktykować wielką tajemnicę zamiany swego ja w inne. Doskonałość, ku któremu ma wieść miłosierdzie może zapewnić praktyka oddawania własnych dóbr do cudzego użytku. Obdarowany potrzebujący nie odda nam jednak nic w zamian i o to właśnie chodzi umiejętność ubożenia, ale postrzeganą w bardzo specyficzny spo-

sób, gdyż wiodący ku nicości nirwany. Oddaję by wyzwolić siebie na drodze ku doskonałości i wspomóc potrzebującego postępującego po tej samej drodze.

Majtri zdaniem de Lubaca rysuje się zasadniczo jako liłość. Nie ma nic wspólnego z uczuciowością, nie zwraca się ku konkretnej osobie, gdyż nie może, lecz ku fizycznej lub duchowej niedoli danej osoby. Pojawia się ona w relacjach bogaty – ubogi, mądry – głupi, etc. Sama w sobie zakłada ułomność ludzkiego istnienia i ważkość braków powodujących taki stan rzeczy.

Altruistyczny charakter *majtri*, która rozciąga się nie tylko na ludzi ale na wszystkie żywe istoty sprowadzony jest do praktyk wiodących do wyzbywania się pożądań. Pomimo, iż dla Renouvier'a *najwyższym nakazem buddyzmu jest prawo miłości, caritas absolutna (...) dokładnie takie jak ewangeliczne*, to należy pamiętać, że celem buddyzmu jest doprowadzenie człowieka do rozplynięcia się w wielkiej nicości. Miłość to, w tym przypadku, tylko zewnętrzna praktyka mająca służyć oczyszczeniu ciała i serca na drodze ku Nirwanie. Miłość buddyjska jest względem traktowanej jako *telos* Nicość czymś zewnętrznym i jako taka musi sama rozplynąć się w nicości, gdy spojrzymy na nią ze stanowiska prawdy absolutnej. Miłość *majtri* rodzi się z liłości dla danego braku pojawiającego się w ludzkim istnieniu. Zlikwidowanie go jest nakazem płynącym z obiektywnego obrazu pewnej metafizycznej koncepcji istnienia. Nie ma ona związku z uczuciowością. *Majtri* – jak chce de Lubac – jest miłością bez rzeczywistego afektu. Dar, jaki rodzi, to jest *Dana* jest w rzeczywistości jałmużną. Ofiarowanie przejawiające się w *Karuma* jest bezpodmiotową liłością, ofiarowaną gatunkowemu On, a nie konkretnemu Ty. Pomiędzy uczestnikami tego wydarzenia jawi się anonimowość i pustka.

Jest ona różna od miłości pojawiającej się w kulturze modelu chrześcijańskiego, pomimo licznych zewnętrznych podobieństw. Wypływa z odrębnych i całkowicie różnych inspiracji i odpowiada innej idei. No i ostatecznie zajmuje inne miejsce w całkowicie odrębnym systemie zbawczym.

Majtri ma oczyszczać serce, na drodze wyswabdzającego uwalniania się zmiernającego do osiągnięcia stanu rozplynięcia się w nicości posiadającej znamiona Absolutu.

Dla chrześcijan wszystko posiada swój początek oraz koniec w miłości nie będącej niczym zewnętrznym względem Boga, ale stanowiącej Jego istotowość. Już w tym punkcie zdaje się zarysowywać bardzo istotna różnica w traktowaniu interesującego nas problemu. De Montechnil twierdził, że *liłość powinna rodzić się z miłości, miłość nie może rodzić się z liłości*. Wydaje się, iż tak zarysowana różnica poglądów i stanowisk w pełni zostaje określona w poglądach św. Augustyna. *Wyeliminuj nieszczęśliwych, a dzieła miłosierdzia skończą się raz na zawsze. Czyż jednak ogień miłości wówczas zgaśnie? Agape zakłada istnienie osobowego Boga, to po pierwsze. Po drugie natomiast Bóg ten posiadając wszystko, nie może niczego pożądać, gdyż nie dotyka Go żaden brak. A jednak nie jest on odcięty od świata, nie jest zamknięty w swej transcendencji jak Pierwszy Poruszyiciel Arystoteles. Jest Bogiem ukrytym lecz manifestującym swą obecność w ładzie i pięknie wszechświata – jak rozumiała to estetyzująca myśl mędrców *Starego Testamentu*. Dla chrześcijan stał się natomiast Miłością ofiarującą zbawienie i Miłością oczekującą wzajemności. Droga ku doskonałości poprzez uczynki miłosierdzia utraciła tu wymiar anonimowości. To konkretne Ja zmierza ku Boskiemu Ty, i w Drugim, któremu ofiarowuje uczynki miłości, widzi Jego ślad – ślad transcendencji.*

Tak chrześcijaństwo zdaje się przekraczać granice hellenistycznej miłości – *eros*, postrzeganej jako pragnienie tego, czego brak, gdzie bóstwo może kochać tylko siebie pozostawiając świat samemu sobie. W *agape* mamy natomiast do czynienia z obydwojema ruchami: w kierunku Boga oraz od Boga ku ludziom.

Augustiańska teoria *agape* osadzona jest, przynajmniej częściowo, w realiach zakreślonych przez greckich filozofów. Ruch powodowany miłością dla biskupa z Hippony jest ciężeniem – co wydaje się oczywistym przywoływaniem poglądów Arystotelesa z *Fizyki* – to znaczy przyciąganiem w stronę swego miejsca spoczynku. To wszystko, co związane jest z miłością pozostaje pod-dane władzom rozumu, woli i pamięci, nie tyle ku zarzą-

dzaniu, co raczej mądryemu rozpoznawaniu i korzystaniu z tego, co miłość może człowiekowi ofiarować. Władza rozumu płynie z założenia, że miłość to pragnienie poznania Prawdy. Poznanie rozumowe prawdy danej w żywej miłości, wyklucza tym samym jej irracjonalny charakter (dla Augustyna) jaki posiadała grecka mania. Wola jest natomiast obrazem człowieka, gdyż tylko człowiek w tym świecie jest wolny. Dzięki woli wybiera dobro lub zło, w niej dokonuje się każdy wybór. Jest ona w tym przypadku utożsamiana z Miłością. Miłości i jej pojawianiu się w ludzkim świecie zawsze towarzyszy tworzenie czegoś w sensie pozytywnym dobra a w sensie negatywnym zła. Nie oznacza to, że miłość tworzy zło. Raczej jej brak, manipulacje przejawami tego, co ona obiecuje, to znaczy fałszowanie obrazu miłości, wprowadza zło w relacje międzyludzkie, które zamiast unifikacji jaka towarzyszy miłości przynosi rozproszenie.

Człowiek postawiony w polu wyboru pomiędzy dobrem a złem, dokonuje tego wyboru w sposób świadomy, nawet wówczas, gdy to co jest przedmiotem jego wyboru nie zostało przez niego poprawnie rozpoznane. Nie ma to wpływu na fakt, iż wybory dokonywane na płaszczyźnie etycznej są zawsze wyborami świadomymi. Wybór taki owocuje kreatywnością. Wybierając wprowadzam poprzez swoją aktywność dobro lub zło w przestrzeń międzyludzką, to znaczy tworzę aksjologiczną perspektywę wspólnej rzeczywistości. Staje się aktywną i świadomą „bramą” pomiędzy tym, co pozaprzestrzenne a tym, co przestrzenne. Miłość – sądząc ją po owocach – może być zatem dobra lub zła. Obie te miłości zdaniem Augustyna Aureliusza współistnieją w człowieku. W jednym jak i w drugim przypadku dokonanie wyboru poprzedzone jest pojawieniem się afektywności. Sam afekt ma dla filozofów ogromne znaczenie jest on tym momentem, w którym do ludzkiej świadomości dociera to, co pozaświadome, to jakby kamień graniczny postawiony wobec naszej świadomości oddzielający to co racjonalne od tego, co irracjonalne. Fakt istnienia afektów pozwala opisywać relacje pomiędzy tymi dwoma środowiskami, to znaczy iż czyni – w jakiś najczęściej metaforyczny lub symboliczny sposób – to, co z założenia niepoznawalne dane do rozpoznania. Sam termin przyjemne lub przykre doznanie duszy nieoponowane przez rozum.

A jednak tylko wybór dobra odbywa się w granicach tego, co zwykło się określać mianem *agape*. W tej boskiej miłości skierowanej ku ludziom Augustyn wskazuje na pewne charakterystyczne dla niej cechy takie jak: bezinteresowność, spontaniczność, miłosierdzie i przebaczenie. Bóg wychodzi na spotkanie ku człowiekowi z Miłością. Sam pozostając ukryty w Transcendencji znaczy świat międzyludzkich doznań śladami Transcendencji, tym samym nie mamy tu miejsca na całkowitą izolację Absolutu od wewnętrznego świata, jak to postrzegał w *Metafizyce* Arystoteles. *Agape* jest dia-logiczna ale w bardzo specyficznym aspekcie. Zamiast słów mamy tu do czynienia z afektami, to jest poruszeniami duszy. Człowiek wsłuchuje się w to, co płynie z Tajemnicy, błaga i słucha. Ale to, co przychodzi stamtąd nie jest werbalną odpowiedzią Boga – a raczej poruszeniem serca – to byłoby zbyt proste, wymaga to paradoksalnej pokory rozumu wobec wiary, to jest rozumu heroicznego. *Credendo videns*. To, co dane jest w tym dia-logu domaga się wiary, bez wiary jest zbywane i bagatelizowane. Ta pozawerbalność tego wydarzenia zdaje się wyjaśniać dążenie mistyków do wyrażania swych stanów w formach metaforycznych i symbolicznych, dających raczej obraz ich drogi ku Miłości niż obraz samej Miłości.

Agape jest wezwaniem do miłowania Miłości. Prowadzić ma ona w konsekwencji do kochania Boga przez Boga. Miłość *agape* to miłość ku człowiekowi, ale to przecież miłość Boga i jako taka posiada osobowe cechy umożliwiające miłowanie Boga przez Boga. *Agape* wyznacza krąg rzeczywistości występowania tej miłości przekraczający realia ludzkiego świata. Jest ruchem zagarniającym człowieka, który zdecydował się do niego przyłączyć i wynosi go ku temu, co zakryte, ale Realne i Prawdziwe, czyniąc tym samym nasz świat metaforycznym w sensie nie tyle fikcyjnym ile danym ku przekraczaniu.

Podstawą takiego miłowania jest w tym przypadku umysłowe rozpoznanie rzeczywistości. Odróżnienie dobra od zła, tego, co ludzkie od tego, co boskie. Istota tej miłości wyraża się w poru-

szaniu woli, dlatego Augustyn twierdził, iż jest ona poddana władzy rozumu, woli oraz pamięci, dzięki której dokonuje się wyboru pomiędzy w hierarchii wartości. Prowadzi to w konsekwencji to pojawienia się w naszym świecie uczynków miłości dobrej bądź też miłości złej.

Człowiek poddany oddziaływaniu *agape* – Bożej miłości - nie jest nią zniewolony, pozostawanie w horyzoncie oddziaływania tego, co boskie odbywa się wobec człowieka istotowo wolnego. Oznacza to, iż jest nadal osobą. Kierując się ruchem miłości ku Bogu, wstępujemy na ślady Transcendencji czyniąc to z własnego wyboru, nie zniewoleni a raczej zauroczeni tym, że niczego tu nie musimy czynić a tylko możemy. Brak przymusu to także jedna z form przekroczenia naszej wewnątrzświatowości, opisanej konieczności tego, co materialne jak i tego, co materią rządzi. W tym osobowym akcie człowieka podejmowanym przez niego wyraża się jego pełna istota. Dialogiczność w *agape* „mówi” uczuciem, rozumem i wolą. Logos *agape* dany jest uczuciu miłowania. Wyrażony w afekcie stwarza możliwość rozumowego rozpoznania rzeczywistości obiektu miłości i wglądu w jego istotę i to nie tylko rozumowego, co intuicyjnego, gdyż danego bezpośrednio w tym afektywnie. Treść rozpoznana pozwala na dokonanie przy pomocy woli wyboru tego, co dla mnie tu i teraz jest najważniejsze i odrzucenia tym samym ego, co temu, co ważne może zagrażać.

Rozumowe roz-poznanie nie jest wcale tożsame z próbą racjonalnego ujęcia tajemnicy Boga, którego jedno z imion brzmi Miłość, co raczej określeniem granic teodycei, to jest cech Boskiego istnienia, które przejawiając się w tym świecie wskazują na ukrytego Boga. Dialogiczność *agape* jest, pomimo skrytości i werbalnego milczenia Bóstwa zwrotna. Płyne ona w tym, co charakterystyczne jest dla uczucia od Boga ku ludziom i po dokonaniu wyboru płynie również od ludzi ku Bogu. Dialogiczność miłości określa w tym przypadku zasadę komunii jaka łączy się pomiędzy Bogiem i kochającymi Boga przez Boga, którzy tylko w ten sposób mogą stać się uczestnikami tego mistycznego spotkania z Bogiem. Wydaje się, że jeżeli do tak rozumianego uczucia przyłoży się większość Jezusowych metafor opisujących konieczność podjęcia wysiłku odrzucenia tego, co ziemskie, to nabiorą one zupełnie innego wymiaru. Tak postrzegane chrześcijaństwo nie jest religią budującą dogłębne poczucie winy i na nim konstruującą swoją naukę lecz raczej religią zakreślającą przestrzeń Nadziei i wskazującą drogę ku temu, co w niej zostało dane. Nie ma tu miejsca na nakazy i budzenie traumatycznego poczucia winy ale wskazania celu.

To właśnie *agape* płynąca od Boga powoduje uzdolnienie człowieka do wejścia w personalną komunie. Miłość otwiera człowieka na człowieka. Człowiek nie jest już samotnym użytkownikiem danego mu świata, wyrwa się z imperializmu Ja odkrywając prawdziwą wolność. Wyznacza on zasadę nowego stylu, który wznosi się ponad indywidualne odrębności. Odkrycie możliwości przekroczenia tychże odrębności nie tylko unifikuje uczestniczących w *agape*, nie ograniczając przy tym ich indywidualnych cech, ale również wyzwała w człowieku utajoną energię do poświęcania się dla drugich.

To wszystko wskazuje wyraźnie na dynamiczną koncepcję miłości. To nie sokratejska kontemplacja *agathonu* lecz wola realizowania Dobra wbrew wszelkim przeciwieństwom. Dynamizm ten płynie od Boga ku człowiekowi, od człowieka, często poprzez drugiego człowieka powraca jako ludzki dynamizm ku Bogu.

Miłość pragnieniem poznania prawdy jako Bytu. Człowiek poszukując prawdy o tym, co jest, poszukuje prawdy o sobie samym. Ta zostaje odkryta w wyniku spotkania na scenie dramatu drugiego człowieka, który przynosi nam w darze prawdę o nas samych. To kim jestem w spotkaniu określa mnie w sposób najbardziej istotowy. W trakcie tego wydarzenia stawiam pytanie o to kim on jest dla siebie a nie kim jest dla mnie. Poprzestając na poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie kim on jest dla mnie mogę popaść w pułapkę uprzedmiotowienia człowieka degradując swe człowieczeństwo do roli użytkownika. Pytając o to kim on jest dla siebie, uświadamiam sobie, że to bliźni. Oznacza to, że Ja nie jestem najważniejszy. Ja istnieje tylko poprzez Ty drugiego. To, co istotczy się pomiędzy nami to logos miłości, którą wybierając w oparciu o preferencję dobra

lub zła czynię miłością dobrą lub złą.

Spotkanie Ja i Ty odbywa się w polu rzeczywistości *agape*. To, co niewysłowione i niepokojące w drugim łączy się w komunii spotkania z moim pragnieniem doświadczenia Prawdy jako Bytu. W ten sposób miłość jest wypełnieniem pragnienia takiego właśnie typu Prawdy jako Bytu, Bytu unifikującego, ukrytego i objawiającego się w znakach miłości.

Agape zakreśla pewien obiektywno-metafizyczny fundament i na nim się opierając Augustyn stwierdzał *Dilige et quod vis, fac*, Kochaj i rób co chcesz. Jednak miłość oderwana od tego fundamentu prowadzi do opaczego zrozumienia tego zdania w sposób relatywistyczno-anarchistyczny, budując obraz miłości własnej, pożądania zmysłowego, podporządkowując człowieka jego egoizmowi i odrzucając prawo drugiego do pełni samostanowienia o sobie. Miłość postrzegana jest w tym przypadku jako wielka obiektywna rzeczywistość o metafizycznej naturze. Posiada ona kilka rodzajów swoich przedmiotów. Ten, który jest przed nami to Bóg. My sami aktualizujemy cechy osoby ludzkiej, ten, który jest obok nas to drugi, to, co jest pod nami to nasze ciało.

Oddalenie się od prawdy poprzez odrzucenie tego, co płynie od Boga i drugiego prowadzi do egoizmu. *Agape* jest wezwaniem do dania świadectwa miłości. Nie tylko dla ludzi, czy wobec ludzi a raczej dla samego siebie. Świadectwo ukazuje nas w sposób źródłowy, nie ważne czy je zakłamiemy, czy będziemy od niego uciekać nasze istnienie w horyzoncie miłości pojawiającej się pomiędzy ludźmi i umożliwiającej transcendowanie tego świata kreśli świadectwo naszych rozpoznaw, preferencji i wyborów ukazując miejsce jakie zajęliśmy we wspólnym świecie poszukujących miłości ludzi. Moja miłość jest świadectwem wyboru, którego celem jest zbawienie. To nie Bóg odwraca się od nas, to my odrzucamy go w wyborze preferowanej przez siebie miłości, o ile nie jest ona wpisana w *agape*. Odrzucenie miłości rodzi miłość egoistyczną, zarzucającą dialogiczność *agape* a tym samym możliwość komunii, prowadzi tym samym człowieka na manowce. Wprowadza go na ścieżki niebezpieczne, na bezdroża, nie wiedące ku Bogu, pozbawione celu i śladów Transcendencji, nie opisane sensem Nadziei ale rodzące przerażenie i nie udzielające odpowiedzi na nic, co pozaświatowe. Człowiek nie pielgrzymuje zaczyna się błąkać swawolnie i samotnie, jego świat stał się światem beznadziei a jego aktywność śmiechem skrywającym pod swą maską porażającą trwogę wobec tego, co kryje się za słówkiem NIGDY. Nie ma tu miejsca na ocalającą mądrość ani na wspólnotę, tu napotyka się tylko na anonimowe twarze skryte pod maskami i skazaną na przegraną ucieczkę przed czasem i koniecznością dokonania się tego, co ziemskie w nas samych. NIGDY przynosi na bezdrożach przerażenie totalnością druzgocącego wszystkiego czasu. Bezdroże nie pozwoli odnaleźć znajdującemu się na nim człowiekowi miejsca, w którym odnajdzie on sens usprawiedliwiający jego istnienie, wykluczający tym samym jego przygodność i przypadkowość. Ludzką egzystencję usprawiedliwia tylko sens płynący od Boga, sens Logosu. Wszystko, co nas otacza jest tworem Miłości, stąd wszystko, co czynimy powinno być zakorzenione w miłości aby można było odnaleźć w niej ocalenie. Zdaje się, iż najtrafniej oddawał to sam Augustyn:

Kochaj i czyn co chcesz!

Gdy milczysz – milcz z miłością;

gdy mówisz – mów z miłości;

gdy karcisz – karć z miłości;

gdy przebaczasz – przebacжай z miłości.

Niechaj tkwi w sercu korzeń miłości;

Wyrośnie z niego tylko dobro.

W taki sposób pojawiają się dwa obrazy miłości wpisanej w pejzaż absolutu: miłość – pragnienie, będąca wyrazem dążenia do tego, czego w nas brak. Charakterystyczna dla greckiego *eros* i buddyjskiej *majtri* oraz miłość – dar ofiarowana człowiekowi przez Boga. Miłość miłująca i zapraszająca do miłowania.

Bogdan Trocha

CO, GDZIE, KIEDY

UNIwersytet ZIELONOGÓRSKI

Uniwersytet Zielonogórski organizuje w tym roku po raz pierwszy imprezę pn. „DNI NAUKI, Zielona Góra 2004”. Rozpocznie się ona 10 października i potrwa 2 dni. Pierwszy dzień festiwalu ma charakter festynu naukowego, zlokalizowanego w kampusie B Uniwersytetu. 10 października uczestnicy festiwalu będą mieli możliwość skorzystania z szerokiej oferty imprez. Odbędą się wykłady, pokazy doświadczalne, ciekawe wystawy, jak również zawody i pokazy sportowe, występy artystyczne, liczne konkursy i zabawy dla dzieci. Do organizacji imprezy włączyły się wszystkie lokalne i regionalne media, wybrane instytucje kultury, jak i inne placówki, np. Fundacja „Bezpieczne Miasto” we współpracy z zielonogórską policją i strażą pożarną, Wojewódzki Sztab Wojskowy oraz 4 Zielonogórski pułk przeciwlotniczy z Czerwienka. Strażacy będą wspinać się po budynku, policjanci zaprezentują tresurę psów policyjnych oraz najnowsze techniki wykorzystywane w kryminologii, a żołnierze ugotują dla nas prawdziwą wojskową grochówkę. Drugi dzień „DNI NAUKI” poświęcony będzie wyłącznie wykładom i pokazom w laboratoriach. Ten dzień adresowany jest głównie do młodzieży szkolnej. Szczegółowy program „DNI NAUKI, Zielona Góra 2004” zamieszczony jest w miesięczniku na stronie 9. Wszystkie szczegółowe informacje dotyczące imprezy można znaleźć na stronie internetowej: www.dni-nauki.uz.zgora.pl

„DNI NAUKI, Zielona Góra 2004” to bardzo duże przedsięwzięcie organizacyjne, a zdecydowanie największa impreza spośród organizowanych do tej pory przez Uniwersytet Zielonogórski.

Poza tym październik na Uniwersytecie to okres bardzo obfity w przeróżne wydarzenia kulturalne.

- 4 – 8.10.04 – DNI NIEMIECKIE. W programie:
 - od 27.09.04 do 8.10.04 – audycje o polsko-niemieckiej tematyce i muzyka niemiecka w Akademickim Radiu INDEX,
 - 30.09.04 – akcja „Jabłuszko”: jabłka wraz z wykonanymi przez uczniów szkół zielonogórskich polskimi i niemieckimi mini-flagami zostaną dostarczone przez młodzież szkół średnich do najważniejszych instytucji w mieście,
 - 4.10.04 godz. 10⁰⁰ – otwarcie wystawy „Przyjazna dłoń” w WiMBP im C.K. Norwida – przygotowana przez Szkołę Myślenia Twórczego w Zielonej Górze,
 - 4.10.04 – ankieta: Co wiesz o Niemczech? – studenci germanistyki pytają,
 - 4.10.04 godz. 19⁰⁰ – koncert Filharmonii Zielonogórskiej z okazji Święta Zjednoczenia Niemiec, połączony z tekstami z literatury polskiej i niemieckiej w Auli Uniwersyteckiej przy ul. Podgórnej 50,
 - 5.10.04 godz. 11⁰⁰ – wystawa rycin z kolekcji Ogołytha „Faust w grafice Karla Bauera”, kampus B UZ, palmiarnia,
 - 5.10.04 godz. 12⁴⁵ – spotkanie z niemiecką dziennikarką p. Helgą Hirsch, Kampus B UZ, palmiarnia,
 - 5.10.04 godz. 18⁰⁰ – „Czwartek lubuski” w WiMBP im. C.K. Norwida (sala dębowa) spotkanie z niemiecką dziennikarką p. Helgą Hirsch,

- 6.10.04 godz. 10⁰⁰ – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (sala dębowa) – dzieci z zielonogórskich przedszkoli i uczniowie szkół średnich prezentują swoją znajomość języka niemieckiego; rozdanie nagród za ilustracje do bajek - konkurs plastyczny odbył się 29.09.2004
- 6.10.04 godz. 20⁰⁰ – „stolik dysput politycznych i nie tylko...” w pubie „Blues Express” (z udziałem studentów UZ - Instytutu Politologii, mieszkańców Zielonej Góry oraz gości z Niemiec),
- 7.10.04 godz. 10⁰⁰ – scenki w języku niemieckim w wykonaniu studentów SNJO UZ, Kampus B UZ, aula C,
- 7.10.04 godz. 14⁰⁰ – Workshop dla nauczycieli szkół zielonogórskich prowadzących wymianę polsko-niemiecką (Gimnazjum nr 2),
- 8.10.04 godz. 17⁰⁰ – koncert wykładowców Instytutu Sztuki i Kultury Muzycznej UZ „Niemiecka muzyka w wykonaniu” - Muzeum Ziemi Lubuskiej, prelekcja nt. winnych tradycji w Zielonej Górze
- 27 października, godz. 19⁰⁰, Aula Uniwersytecka, ul. Podgórna 50 – koncert z cyklu Uniwersyteckich Koncertów Kameralnych „ARS LONGA” pt. „We wspólnej Europie”
- Klub Jazzowy „U Ojca”
 - 1.10.04, godz. 20⁰⁰ – URODZINOWY JAM SESSION
 - 10.10.04, godz. 19³⁰ – Koncert bluesowy (liderzy zespołu KRZAK znowu razem)
 - 13.10.04, godz. 20⁰⁰ - Międzynarodowy projekt Piotra Wojtasika z udziałem gwiazd: Francois Theberge, Nicolas Simion, Michel Donato, John Betsch
 - koncert pt. „Kierunek Jazz...”- koncepcja koncertu związana jest z otworzonym kierunkiem *jazz i muzyka estradowa* na Uniwersytecie Zielonogórskim. W koncercie udział weźmie kadra dydaktyczna prowadząca zajęcia z przedmiotów kierunkowych. Są to wybitni muzycy jazzowi, którzy poza swoimi obowiązkami estradowymi, zwiążą się na stałe z naszą uczelnią i miastem: Jacek Niedziela – kontrabas, Wojciech Niedziela – fortepian, Maciej Sikala – saksofon, Artur Majewski – trąbka, Józef Zatwarnicki – puzon, Inga Lewandowska – wokal, Konrad Zemler – gitara, Marcin Jahr – perkusja
 - stałe wieczory klubowe: swing project, jazz piano bar, jam session, party taneczne (*Good Music*).

FILHARMONIA ZIELONOGÓRSKA

- 1.10.04 (piątek), godz. 19⁰⁰; kościół pw. Najśw. Zbawiciela - *Międzynarodowy Dzień Muzyki* - Koncert symfoniczny Festiwalu Organowego. Dyrygent: Czesław Grabowski, solista: Wilfried Wilke – organy, wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ. W programie m.in. utwory organowe oraz C. Saint - Saëns - *Symfonia organowa*;
- 4.10.04 (poniedziałek), godz. 19⁰⁰; aula UZ - koncert z okazji *Dni Niemieckich*. Dyrygent: Czesław Grabowski, soliści: Iwona Wasiak – skrzypce, Beata Gołemberska – skrzypce, wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ. W programie: C. M. Weber, J. S. Bach, J. Brahms;
- 15.10.04 (piątek), godz. 19⁰⁰; Sala MCM - Inauguracja XIV Festiwalu Smyczkowego „Mistrzowie polskiej wiolonistyki”. Dyrygent: Ryszard Zimak, soliści: Rafał Kwiatkowski – wiolonczela, Maria Machowska – skrzypce, Justyna Jara – skrzypce, Roman Lasocki – prowadzenie, wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ. W programie: H. Wieniawski - I koncert skrzypcowy fis-moll, H. Wieniawski - II koncert skrzypcowy d-moll, A. Dworzak - Koncert wiolonczelowy;

■ 17.10.04 (niedziela), godz. 18⁰⁰; Zamek w Kozuchowie - koncert festiwalowy. Dyrygent: Ryszard Zimak, soliści: LEE JI - SOO – skrzypce, Julita Smoleń – skrzypce, Marcin Zdunik – wiolonczela, wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ. W programie: W. A. Mozart - Koncert skrzypcowy A-dur, J. Haydn - Koncert wiolonczelowy D-dur, P. Sarasate - Fantazje na tematy z opery Carmen;

■ 21.10.04 (czwartek), PWSZ Sulechów - koncert kameralny Festiwalu Smyczkowego. Wykonawcy: Kwartet „QUARREL”;

■ 22.10.04 (piątek), godz. 19⁰⁰; sala MCM - zakończenie XIV Festiwalu Smyczkowego. Dyrygent: Czesław Grabowski, soliści: Jarosław Nadrzycki – skrzypce, Sandra Haniszewska – skrzypce, Magdalena Pietraszewska – wiolonczela, wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ. W programie: H. Wieniawski - Fantazja na temat *Fausta*, P. Czajkowski - Wariacje na temat rokokowy, P. Czajkowski - Koncert skrzypcowy D-dur;

■ 23.10.04 (sobota), godz. 17⁰⁰; sala MCM (zamknięty) - koncert z okazji jubileuszu 10-lecia Zielonogórskiego Stowarzyszenia „Amazonki”. Dyrygent: Czesław Grabowski, wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ.



LUBUSKI TEATR

Data	Godzina	Tytuł
sb. 02.10	19 ⁰⁰	PROWINCJONALNY PLAYBOY
nd. 03.10	12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	TYMOTUSZ RYMCIMCI IWONA, KSIĘŻNICZKA BURGUNDA
cz. 05.10	10 ⁰⁰	IWONA, KSIĘŻNICZKA BURGUNDA
pt. 08.10	19 ⁰⁰	KORONACJA
sb. 09.10	18 ⁰⁰	PO LATACH O TEJ SAMEJ PORZE
nd. 10.10	12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	POŻARCIE KRÓLEWNY BLUETKI PO LATACH O TEJ SAMEJ PORZE
wt. 12.10	10 ⁰⁰	TYMOTUSZ RYMCIMCI
pt. 15.10	19 ⁰⁰	CZESZKA Z CONNEMARA (spektakl dla dorosłych)
sb. 16.10	19 ⁰⁰	DYREKTOR KAZAŁ ZROBIĆ KABARET
nd. 17.10	12 ⁰⁰ 19 ⁰⁰	PINOKIO OPOWIEŚĆ O ZWYCZAJNYM SZALEŃSTWIE
wt. 19.10	10 ⁰⁰	POŻARCIE KRÓLEWNY BLUETKI
sb. 23.10	18 ⁰⁰	SZALONE NOŻYCKI
nd. 24.10	12 ⁰⁰	JĄS I MAŁGOSIA

MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ

W Muzeum czynne są następujące wystawy czasowe:

- 8.09-31.10.04 - Wytwórnia wina i szampana. Grempier & Co. A.G. w latach 1826 – 1945,
- 8.09-31.10.04 – Michał Hrisulidis – Cały jestem zielony,
- 8.09-10.10 – Z dziejów zielonogórskiego rzemiosła,
- 13.10-18.11.04 - Marmurki zakłute w papierze. Wzorzyste papiery introligatorskie Stefana Szczerbińskiego z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju,
- 8.10-11.04 - Agata Zbylut – Obiekty, Instalacje

zebrała aua

.....NA WYDZIALE HUMANISTYCZNYM

Student ma prawo wiedzieć

Jeszcze przed wakacjami ukazała się seria pięciu informatorów o kierunkach studiów prowadzonych przez instytuty na Wydziale Humanistycznym: Filologii Germańskiej, Filologii Wschodniosłowiańskiej, Filozofii, Historii i Politologii.

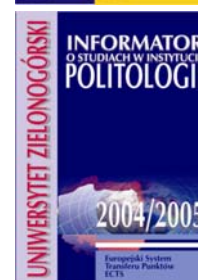
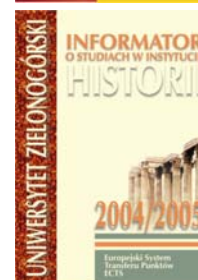
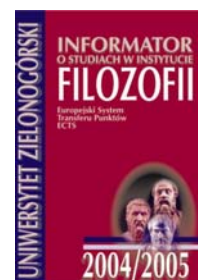
Informatory stanowią wyczerpujące kompendium wiedzy o studiach na poszczególnych kierunkach. Ale nie tylko – student może zapoznać się z historią i dniem dzisiejszym Uniwersytetu, poznać strukturę wydziału i instytutu, a nawet zdobyć wiedzę o mieście, w którym studiuje.

Trzonem informacji jest naturalnie program studiów, przedstawienie cykli przedmiotowych, wreszcie szczegóły dotyczące poszczególnych przedmiotów w ujęciu semestralnym. Zaliczonemu przedmiotowi wskazana jest punktacja w systemie ECTS (Europejski System Transferu Punktów), która pozwala na odbycie części studiów poza naszym Uniwersytetem – polskim lub zagranicznym. Każdy przedmiot, oznaczony swym kodem, ma podaną liczbę godzin zajęć dydaktycznych w semestrze (wykłady, ćwiczenia, konwersatoria) i określeniem formy egzekwowania wiedzy. Student o każdym przedmiocie może dowiedzieć się niemal wszystko – kto jest wykładowcą, kto prowadzi konwersatoria, które zajęcia są obowiązkowe, jaki jest zakres materiału niezbędnego do opanowania przedmiotu, wreszcie jego literaturę.

Informator zawiera też potrzebne studentowi adresy, telefony, faxy, adresy e-mail'owe, a wszystko po to, by student od wstąpienia na wydział wiedział jak się poruszać i czego od niego się wymaga.

Widać, że na Wydziale Humanistycznym szanuje się studenta. Ale ta seria informacyjna świadczy też o porządku w organizacji dydaktyki, dbałości, by realizacja przyniosła studentowi jak najwięcej pożytku ze studiowania. Sądzę, że wzorem „humanistów” powinny pójść inne wydziały, które dotąd nie wydają wyczerpującego kompendium informacyjnego dla studentów. Powinno to stać się w uczelni obowiązkiem każdej władzy dziekańskiej.

ap



O akademickim sporcie prawie wszystko

W roku akademickim 2003/2004 działalność Studium ukierunkowana była na dalsze doskonalenie modelowego systemu kształcenia studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Program ten realizowany jest w ramach elastycznego systemu studiów obowiązującego na naszej uczelni. Pozwala on studentom na rozwijanie własnych zainteresowań związanych ze sportem i turystyką oraz umożliwia im zaspokajanie potrzeb związanych z ruchem, sprawnością oraz dbałością o własne zdrowie. Elementy tego programu funkcjonują zarówno w kampusie „A” jak i „B”.

Zajęcia obowiązkowe prowadzone są w zależności od planu studiów na poszczególnych wydziałach dla studentów I, II lub III roku studiów. Studenci mają do wyboru 9 dyscyplin takich jak:

- pływanie,
- jeździectwo,
- koszykówka,
- piłka siatkowa,
- piłka nożna,
- kulturystyka,
- zajęcia ogólnorozwojowe,
- zajęcia muzyczno ruchowe,
- rehabilitacja.

Dla studentów, którzy nie mogą uczestniczyć w normalnych zajęciach oraz z wadami postawy prowadzone są zajęcia z rehabilitacji ruchowej. Dodatkowo dla studentów nie objętych zajęciami obowiązkowymi z wychowania fizycznego zorganizowano zajęcia fakultatywne, które odbywały się w godzinach popołudniowych i cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem młodzieży.

BAZA DYDAKTYCZNA

Studenci naszej uczelni uprawiają sport w bardzo dobrych warunkach. Mają do dyspozycji 2 hale sportowe, salę gimnastyczną, 2 siłownie, korty tenisowe, zespoły boisk, ośro-

dek jeździecki w Raculce. Zajęcia są również realizowane na stadionie MOS-u i pływalni „Nowity”. Obiekty te pozwalają w pełni realizować program wychowania fizycznego na naszej uczelni.

REMONTY I MODERNIZACJA BAZY SPORTOWEJ

Hala - Kampus „B”

- wymiana tablicy energetycznej,
- wykonanie systemu monitorującego obiekty sportowe,
- wykonanie społecznie boisk do piłki siatkowej plażowej.

Hala - Kampus „A”

- modernizacja pomieszczenia przeznaczonego na siłownię w sali gimnastycznej,
- renowacja sprzętu do siłowni.

Ogółem koszt remontów i modernizacji wyniósł około 70 tys. zł.

KSZTAŁCENIE KADR I PODNOSZENIE KWALIFIKACJI

Mgr **Ewa Skorupka**, mgr **Tomasz Grzybowski** i mgr **Jerzy Grzesiak** kontynuują prace doktorskie.

SPORT

Omawiając działalność Studium należy podkreślić bardzo dobrą atmosferę wokół sportu na naszej uczelni. Sport jest domeną Klubu Uczelnianego AZS, który jest samodzielną, samorządną organizacją młodzieży akademickiej. W 17 sekcjach sportowych zrzeszonych jest około 700 członków:

- | | |
|---------------------|-----------------|
| ▪ piłka ręczna, | ▪ tenis, |
| ▪ tenis stołowy, | ▪ pływanie, |
| ▪ piłka siatkowa M, | ▪ jeździectwo, |
| ▪ piłka siatkowa K, | ▪ kulturystyka, |
| ▪ koszykówka M, | ▪ brydż, |
| ▪ koszykówka K, | ▪ żeglarstwo, |
| ▪ aerobik, | ▪ uni – hokej, |
| ▪ karate, | ▪ dart. |
| ▪ ju – jitsu, | ▪ |

Sportową wizytówką naszej uczelni są gry sportowe: piłka siatkowa, piłka ręczna, tenis stołowy. Zespoły te występują na szczeblu centralny w rozgrywkach II ligi. W tym roku wielki sukces osiągnął zespół **piłki ręcznej**. Zajmując III miejsce w rozgrywkach wywalczył historyczny awans do I ligi.



Pozostałe zespoły prezentują coraz wyższy poziom sportowy co w przyszłości może zaowocować również awansem do I ligi.

Największe sukcesy sportowców Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2003/2004.

- **pływanie** - 6 medali (3 złote, 2 srebrne, 1 brązowy) na Mistrzostwach Polski Uniwersytetów.
- **karate tradycyjne** - 6 medali (4 srebrne, 2 brązowe) na Mistrzostwach Polski Seniorów i Juniorów (16-18.04.2004r.), 18 medali (8 złotych, 6 srebrnych, 4 brązowe) na Mistrzostwach Polski AZS (28-30.11.2003r.).
- **piłka siatkowa** - srebrny medal na Mistrzostwach Polski Uniwersytetów (22-25.04.2004r.), w rozgrywkach II ligi - III miejsce, II miejsce w Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubuskiego.
- **piłka ręczna** - srebrny medal na Mistrzostwach Polski Uniwersytetów (7-9.05.2004r.) - III miejsce w rozgrywkach II ligi i awans do I ligi.
- **tenis stołowy** - IV miejsce w rozgrywkach II ligi, awans drugiej drużyny do II ligi.
- **piłka nożna (szóstki)** - I miejsce w Akademickich Mistrzostwach województwa Lubuskiego.
- **koszykówka kobiet** - II miejsce w Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubuskiego.

Bardzo dobrze funkcjonuje na naszej uczelni system rozgrywek międzywydziałowych oraz pomiędzy grupami dziekańskimi w koszykówce, piłce nożnej, piłce siatkowej i uni – hokeju. Ogółem w zawodach tych startuje ponad 2.000 studentek i studentów.

Jak co roku w maju Studium, KU AZS UZ i Klub Środowiskowy organizuje szereg imprez sportowych dla środowiska akademickiego pod nazwą „Dni Sportu Studenckiego”. Celem tych zawodów jest popularyzacja sportu wśród młodzieży akademickiej i pracowników wyższych uczelni oraz integracja środowiska akademickiego Zielonej Góry i województwa lubuskiego. W różnych imprezach sportowych uczestniczą studenci i pracownicy pięciu lubuskich uczelni: PWSZ Sulechów, PWSZ Gorzów Wlkp, AWF Gorzów Wlkp., WISZ Gorzów Wlkp. i UZ.



Program wychowania fizycznego realizowany przez SWFiS spełnia oczekiwania studentów i pozwala w pełni realizować zadania z zakresu kultury fizycznej.

Jacek Sajnog

Diariusz prawniczy

W czerwcu, lipcu, sierpniu oraz wrześniu ukazały się nowe przepisy prawne, ważniejsze z nich publikujemy.

- Ustawa z dnia 28 maja 2004 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym, ustawy o wyższych szkołach zawodowych, ustawy o pożyczkach i kredytach studenckich oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.04.152.1598);
- Ustawa z dnia 14 maja 2004 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty (Dz.U.04.162.1690);
- Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U.04.173.1807);
- Ustawa z dnia 15 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.04.179.1845);
- Rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U.04.180.1860);
- Rozporządzenie MENiS z dnia 22 lipca 2004 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów, oraz nazw kierunków studiów (Dz.U.04.182.1880);
- Rozporządzenie MENiS z dnia 23 lipca 2004 r. w sprawie

rodzajów dyplomów i tytułów zawodowych oraz wzorów dyplomów wydawanych przez uczelnie (Dz.U.04.182.1881);

Uczelnie, poczynając od 1 stycznia 2005 r., będą wydawały absolwentom wszystkich rodzajów i kierunków studiów nowy dyplom ukończenia studiów, składający się z dwóch części:

- 1) części A oraz
 - 2) części B – **suplementu**. Wzór suplementu oparty jest na modelu opracowanym przez Komisję Europejską, Radę Europy oraz UNESCO/CEPES. Suplement ma zastąpić wydawane przez uczelnie wypisy z indeksu i dostarczać pełnych informacji o odbytych studiach, niezbędnych zarówno do celów dalszego kształcenia jak i dla potencjalnego pracodawcy.
- Rozporządzenie MENiS z dnia 10 sierpnia 2004 r. w sprawie nostryfikacji dyplomów ukończenia studiów wyższych uzyskanych za granicą (Dz.U.04.184.1897);
 - Ustawa z dnia 22 lipca 2004 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U.04.187.1922);
 - Rozporządzenie MENiS z dnia 11 sierpnia 2004 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników uczelni państwowych (Dz.U.04.187.1931);
 - Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.04.191.1954);

- Ustawa z dnia 30 lipca 2004 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (Dz.U.04.192.1963);
- Rozporządzenie MENiS z dnia 18 sierpnia 2004 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia standardów nauczania dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia (Dz.U.04.194.1985);
- Rozporządzenie MENiS z dnia 2 września 2004 r. w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą (Dz.U. 04.194.1986);
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 2004 r. w sprawie liczby, wysokości oraz warunków i trybu przyznawania nagród Prezesa Rady Ministrów za wyróżnione rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz dzia-

łalność naukową, naukowo-techniczną lub artystyczną (Dz.U.04.196.2016);

- Rozporządzenie MENiS z dnia 1 września 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad, trybu i kryteriów udzielania, spłacania oraz umarzania kredytów i pożyczek studenckich, wysokości kredytu studenckiego i pożyczki studenckiej, warunków i trybu rozliczeń z tytułu pokrywania odsetek należnych bankom od kredytów studenckich oraz wysokości oprocentowania pożyczki i kredytu studenckiego spłacanego przez pożyczkobiorcę lub kredytobiorcę (Dz.U.04.196.2017);

Urszula Dziuk

Dział Organizacyjno-Prawny

Fakty, poglądy, opinie

Wolność prasy, cena prawdy

Czy wolno informować o złamaniu publicznego zaufania przez znaną osobę? Myślę, że tak.

Znany psychoterapeuta został oskarżony o pedofilię. Wiadomość wywołała szok wśród jego klientów i przyjaciół. Czy nawet psychoterapeuta nie potrafił opanować ciemnej strony popędu seksualnego? Czy nie starał się go opanować? Czy nie widzi nic złego w uwodzeniu dzieci? Wiele podobnych pytań powstaje w takiej sytuacji. Ale pojawia się też kwestia, jak prasa powinna reagować. Czy wolno informować o złamaniu publicznego zaufania przez znaną osobę, czy lepiej zachować milczenie i żyć wątpliwościami do pełnego wyjaśnienia sprawy? Myślę, że trzeba jasno mówić. Kunktatorstwo daje zwycięstwo źle pojętej solidarności grupowej i gwałci zasadę wolności prasy.

Amerykanie chronią prywatność i dbają o publiczny wizerunek, ale szanują prawdę. My chronimy publiczny wizerunek, nie dbamy o prywatność i posługujemy się niejasnym pojęciem „dobra osobiste”. Czy obrona prywatności ma się przyczyniać do tworzenia korzystnego wizerunku publicznego?

(...) Wyższe uczelnie w Ameryce bronią wolności słowa zagwarantowanej w pierwszej poprawce do konstytucji, ale raz po raz boleśnie się przekonują, że to nie jest łatwe. W pewnym domu akademickim w USA wywieszono napis: „Na tym piętrze nie chcemy homoseksualistów”. Na żądanie obrońców praw człowieka autorom ogłoszenia zagrożono eksmisją, jeśli eksces się powtórzy. Gdzieś indziej policja uniwersytecka, starając się zdobyć od świadków opis osoby, która dokonała jakiegoś wykroczenia, nie ma prawa w raporcie wspomnieć, czy sprawcą był Murzyn, Azjata, czy biały.

Tak wygląda obrona prywatności w Ameryce. Dość przesadnie. Szanując prawa jednostki, tępi się sytuacje, które mogłyby ośmieszać jakąkolwiek zbiorowość. Jest to jednak postępowanie dość konsekwentne. Sami Amerykanie z przekonaniem bronią swego dobrego imienia i mistrzowsko budują swój obraz publiczny. W Ameryce nikt nie narzeka na szefa, nie skarży się obcym na swojego męża, nie wypycha się do kolejki pod byle pretekstem. Amerykanie bez szemrania płacą podatki, chodzą do kościoła i uczą dzieci, by nigdy nie musiały brać zasiłku dla bezrobotnych. Jeden z organizatorów programu „Big Brother” skarżył się, że w USA program był nudny jak flaki z olejem. Amerykanie nigdy nie zapominają, że ktoś może ich widzieć i chcą zawsze wypaść właściwie. Lubią demonstrować samokontrolę i postawę świadczącą o tym, że nie mają nic do ukrycia. Na ich tle Europejczycy okazują się niefrasobliwymi ekshibicjonistami. (...)

Jacek Hołówka
autor jest etykiem, profesorem filozofii
Uniwersytetu Warszawskiego
Rzeczpospolita, 13 lipca

Prof. dr hab. dożywotni

W polskiej nauce ciągle obowiązuje tytułomania niespotykana w innych cywilizowanych krajach. Najwyższa pora z tym skończyć i uprościć procedury nadawania stopni naukowych.

W sejmowej komisji edukacji, nauki i młodzieży znajduje się projekt nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym autorstwa grupy profesorów pod patronatem prezydenta RP. Niestety, petryfikuje on obecny system, będący swoistą hybrydą rozwiązań sprzed II wojny światowej z sowieckimi naleciałościami. Utrwała rozbudowaną tytułologię w polskiej nauce, która nie jest stosowana nigdzie poza krajami takimi jak Białoruś, Kuba, Wietnam i Korea Północna. Tak się niestety składa, że zgodnie z obowiązującym prawem Rzeczpospolita Polska z zasadą wzajemności uznaje tytuły naukowe nadawane przez te państwa z dawnego „obozu pokoju i przyjaźni”, nie uznaje natomiast tytułów z krajów takich jak USA. Tak więc profesor z nadania Łukaszenki jest również w Polsce profesorem, podczas gdy profesor Harvard University profesorem u nas nie jest. (...) Panuje u nas przekonanie, że oznaką mądrości są siwe włosy i długi tytuł naukowy przed nazwiskiem. Tymczasem na świecie największe odkrycia są dziełem ludzi młodych, którzy mają jedynie tytuł doktora. Długie tytuły zaspokajają przede wszystkim ambicje ich posiadaczy i są w większości nieprzetłumaczalne i niezrozumiałe dla cudzoziemców. Za granicą miarą uczonego jest jego dorobek lub uczelnia, na której pracuje. Polacy uwielbiają się nawzajem tytułować. Niedysyjsze Panie Podczaszy i Panie Cześniku teraz zastąpione zostało Panem Docentem, Panem Profesorem, Panem Magistrem itp. Najwyższa pora skończyć z tym samouwiebleniem! (...)

Cezary Wójcik, Józef Wieczorek
Polityka, 30/2004

Alarm! Fatalny stan polskiej nauki

Gdyby nie tradycyjne filary polskiej nauki - fizyka, matematyka, chemia, astronomia - znaleźlibyśmy się w Trzecim Świecie. Nasza informatyka i nauki techniczne, jeszcze całkiem mocne w latach 80., dziś straciły impet, a polska pedagogika wlecze się w światowym ogonie

Jaka jest rzeczywistość pozycja polskiej nauki w świecie? Wzrost niedawno opublikowanego w „Nature” rankingu pod względem liczby publikacji w renomowanych czasopiśmie zajmujemy 19. pozycję.

- Naprawdę stoimy jedno miejsce niżej - mówi znany fizyk, były rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Andrzej K. Wróblewski. - Tak w światowej hierarchii plasuje nas filadelfijski Instytut Informacji Naukowej. - Niezależnie od tego, czy będzie to 19. czy 20. pozycja, to i tak należy ją uznać za niedobłą - twierdzi Wróblewski. Spadamy powoli, lecz systematycznie, coraz bardziej tracąc dystans do światowej czołówki. (...)

Z przeprowadzonej przez Wróblewskiego analizy wynika, że - poza naukami ścisłymi - dobrą pozycją w świecie (15.) może się pochwalić tylko historia. - Nasza historiografia miała od dawna silną pozycję w Europie Środkowo-Wschodniej - mówi prof. Janusz Tazbir z Instytutu Historii PAN. - Przez lata byliśmy dla historyków z tzw. demoludów „oknem na świat” zapewniającym dostęp do cenzurowanych w innych krajach materiałów, czyli tzw. prohibitów.

Niestety, poza naukami ścisłymi i historią Polska nie ma się czym dziś pochwalić. Nasza biologia, w którą świat inwestuje teraz największe pieniądze, wciąż znajduje się w trzeciej dziesiątce.

Dramatyczny jest upadek nauk technicznych i informatycznych. - Słaby wynik informatyki wynika z tego, że w świecie rozwinęła się informatyka praktyczna, podczas gdy u nas silniejsze są działy teoretyczne - tłumaczy prof. Jackowski. (...)

Andrzej Hóldys
Gazeta Wyborcza, 29 lipca

Porządki w dyplomach

Już wkrótce zdobycie ekspresowego wykształcenia za pośrednictwem moskiewskiej czy kijowskiej uczelni będzie nie możliwe. Rząd przedstawił Sejmowi projekty czterech ustaw o wypowiedzeniu porozumień z czasów PRL, które zakładały automatyczne uznawanie dokumentów o wykształceniu.

Chodzi o umowy z ZSRR, Jugosławią, Bułgarią oraz Węgrami. Wczoraj podczas pierwszego czytania posłowie z Komisji Edukacji i Spraw Zagranicznych zgodzili się na ich wypowiedzenie.

Odstąpienie od porozumień oznacza np., że nie będą już automatycznie uznawane dyplomy lekarzy z uczelni bułgarskich czy krajów byłego ZSRR, do których Polska miała spore zastrzeżenia. Program tych studiów był znacznie uboższy niż w naszych uczelniach.

Nie będą też możliwe nadużycia - przyspieszone uzyskiwanie stopnia doktora habilitowanego przez polskich naukowców na uczelniach ukraińskich czy też sprzedawanie zagranicznego dyplomu psychologa przez polskie spółki nieposiadające nawet statusu wyższej uczelni. (...)

Anna Paciorek
Rzeczpospolita, 30 lipca

Wyzwanie dla uczelni

Uczyniono nareszcie zadość apelom „Rzeczpospolitej” o prokuratorskie ściganie procederu handlowania dyplomami. Okoliczność ta skłania jednak do szerszego - kryminologicznego - spojrzenia na cały problem. (...) Bezradność społeczeństwa wobec fali przestępczości oraz czynów niemoralnych i szkodliwych jest przyczyną nieomal odruchowego wzywania na pomoc karzącego miecza Temidy. Niech ustawodawca tworzy normy pozwalające wypełnić występki i zło. Przyjęcie takiej postawy, nawet przez elitę naukową i intelektualną, nie wymaga wielkiego wysiłku, a jednocześnie poprawia obywatelskie samopoczucie. Towarzyszy mu zaufanie do organów ścigania i komfortowa pewność, że skoro one nie znajdują podstaw prawnych do działania z urzędu, to tych podstaw brak. Dopiero więc wypełnienie luki prawnej przez rząd i parlament „ułatwi uczelniom walkę ze skandalicznym zjawiskiem”.

Tymczasem, podobnie jak „w innych krajach”, na których przykład PAU się powołuje, w naszym kodeksie karnym można znaleźć przepis, który pozwala ścigać z urzędu handel dyplomami: jest to stan faktyczny wyłudzenia poświadczenia nieprawdy. Art. 272 k.k. stanowi: „Kto wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, podlega karze”. Tą osobą jest profesor, który podpisuje dokument oświadczający, że ten, kto mu przedstawił pracę, spełnił warunki wymagane do uzyskania danego tytułu naukowego. Składa on swój podpis w przekonaniu, że osoba przedstawiająca pracę jest rzeczywiście jej autorem. Wyłudzaającym jest ten, kto jako własną przedstawia pracę od innych nabytą. (...)

Krzysztof Poklewski-Koziół
autor jest doktorem prawa, kryminologiem
Rzeczpospolita, 27 lipca

Wczasy uniwersyteckie

Gdy w marcu uniwersytet w Bremie odwiedził dziekan krakowskiej Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera, zapanowała konsternacja. Bo dziekan był w wieku, w którym

przeciętny niemiecki student dopiero przymierza się do kończenia studiów. Przeciętna wieku absolwenta niemieckiego uniwersytetu na studiach magisterskich wynosi 27-28 lat. Studenci powyżej trzydziestki nie są rzadkością. W seminariach, które organizowałem wspólnie z warszawską odnogą Central European University, różnica wieku między studentami niemieckimi a tymi z Europy Wschodniej zawsze była uderzająca: ci ostatni byli już doktorantami, podczas gdy pierwsi mieli jeszcze dużo czasu do zakończenia studiów magisterskich. Z tego płynie nauka, że wejście Polski do Unii Europejskiej może oznaczać dla naszych studentów nie tyle szansę, co upośledzenie. Polskim studentom mającym dostęp do zachodnich uczelni publicznych grozi demoralizacja, której od dawna podlegają ich rówieśnicy z Niemiec, Francji czy Włoch. (...)

Zdzisław Krasnodębski
Wprost, 18 lipca

Ruch w interesie

Z wiosną cała natura budzi się do życia. Także w edukacyjnym biznesie zaczyna się coraz większy ruch. Tak, w biznesie, bo na kształceniu młodych Polaków można zrobić całkiem niezły interes. Ludzie bowiem dobrze już zrozumieli, iż bez solidnego wykształcenia niewiele się dziś zstępuje, a że zrozumieć też, że tzw. bezpłatne wykształcenie jest już tylko postperelowskim mitem, gotowi są zaangażować w przyszłość swoich pociech własną, czasem sporą „kasę”.

A gdzie pojawia się popyt, natychmiast pojawia się i podaż. (...) Gazety pełne różnych edukacyjnych ofert i ogłoszeń, ale klient zrobił się wymagający i byle jakie gazetowe ogłoszenie dziś mu już nie wystarcza. Trzeba było więc wymyślić coś bardziej prestiżowego – coś co posiada znamiona obiektywności. No i wymyślono – tzw. rankingi wyższych uczelni w centralnych, uchodzących za prestiżowe kolorowych tygodnikach.

Akcję rozpoczął „Wprost”, potem dołączyła do niego „Polityka” a ostatnio „Newsweek”. Na debiut tego ostatniego, póki co, spuścić możemy co najwyżej zasłonę miłosierdzia. Jeśli bowiem np. UJ umieszczany jest w nim daleko w tyle za jakąś nikomu nieznaną, pseudowyzszą szkołą w Pcimiu, nie mamy o czym mówić. Jeśli głównym kryterium tego rankingu uczyniono późniejsze zatrudnienie, to warto uświadomić sobie, iż gdyby ktoś wpadł na pomysł założenia Wyższej Szkoły Pracownic Agencji Towarzystwa (WSPAT – popularnie mogłaby to być „Kurtyzanka”), jej absolwentki o wiele łatwiej znalazłyby pracę, niż np. absolwentki filozofii UJ. Czy to oznaczałoby jednak, że „Kurtyzanka” byłaby lepszą uczelnią od UJ?

Dwa pozostałe tygodniki starają się stosować bardziej wszechstronne i zobiektywizowane kryteria, choć i to nie jest łatwe. Jeśli bowiem w jednym z tych rankingów mój macierzysty Wydział Prawa UMK w Toruniu, który jako jeden z trzech w Polsce ma I kategorię KBN „łąduje” na drugim, w innym zaś ex aequo na piątym – szóstym miejscu, warto by o te kryteria spytać. A prawda jest prosta. Uniwersytet jak wino – czym starszy, tym lepszy i komu jak komu, ale Czytelnikom „Spraw Nauki” nie trzeba tego tłumaczyć. UJ, UW, UAM to czołówka polskich uniwersytetów. Depczą im po piętach, a w niektórych dziedzinach pięty im już podeptały, „pięćdziesięciolatki” – uniwersytety założone tuż po wojnie. A potem reszta „nowych” uniwersytetów, przed którymi jeszcze długa droga. (...)

Marian Filar
Sprawy Nauki, 21 lipca

Jarmark wszechwiedzy

Ponad 100 instytucji, 700 pokazów i 50 tys. gości. 22 maja 2004 r. na Rynku Nowego Miasta i Podzamczu w Warszawie odbył się największy w Europie happening popularnonaukowy organizowany w plenerze. To już ósma edycja tej swojskiej imprezy naukowej pod gołym niebem. Hasło przewodnie tegorocznego Pikniku brzmiało: „Nauka bez granic”, co oznaczało przede wszystkim wielkie wyzwanie dla umysłów, ale również naukę uprawianą ponad granicami państw i naukę interesującą wszystkich, bez ograniczeń wiekowych. Stąd gry, zabawy, konkursy, samodzielne przeprowadzanie eksperymentów i badań, nie tylko dla dzieci. W czasie Pikniku uczeni i animatorzy różnych dyscyplin wiedzy przedstawili kilkadziesiąt prezentacji, wyjaśniając naukowo (aczkolwiek przystępnie, z godną podziwu wyro-

zumiałością i humorem) zjawiska towarzyszące człowiekowi w życiu codziennym. Jak co roku impreza stanowiła doskonałe forum edukacji, ale i doskonałej „majówkowej” zabawy. (...)

Małgorzata Pawelczyk
Forum Akademickie, 7-8/2004

Cholera w Sejmie

(...) Oto Sejm, szkolony najwidoczniej chocholim tańcem wokół ustaw zdrowotnych, nagle postanowił zająć się projektami ustaw o szkolnictwie wyższym, przygotowanymi przez dwie ortogonalne do siebie grupy. Jeden projekt przygotował zespół powołany przez kilku rektorów i byłych rektorów szkół wyższych, działających pod opieką prezydenta RP. Drugi projekt napisali niegdyś przedstawiciele środowiska akademickiego skupieni wokół komisji nauki „Solidarności”, a teraz został on przedstawiony jako poselski. Oba projekty zostały napisane po to, żeby pewna część środowiska akademickiego (przede wszystkim kadra zarządzająca i niesprawna naukowo liczna grupa pracowników zbliżających się do emerytury) zrealizowała swoje wąskie cele. Przy tym ignoruje się podstawowe wyzwania stojące przed szkołami wyższymi w Polsce, czyli zapewnienie powszechności dostępu do edukacji na maksymalnie wysokim poziomie. Projekt prezydencki zawiera za to takie „kwiatki”, jak uzależnienie od decyzji ministra edukacji tego, komu z pracowników uczelni wolno będzie uczestniczyć we współpracy naukowej z zagranicznymi ośrodkami! Ustawy frazesów Projekty ustawy o szkolnictwie wyższym są pełne frazesów na temat dostosowania polskich norm do mglawicowych projektów Unii Europejskiej. Żaden z nich nie odnosi się do fundamentalnych spraw finansowania szkolnictwa wyższego, w tym przecięcia gordyjskiego węzła tzw. bezpłatnych studiów, czyli buba w postaci art. 70 naszej konstytucji. Od piętnastu już lat wiadomo, że bez stworzenia jednego spójnego prawa dla szkolnictwa wyższego i realizacji badań naukowych oraz odrzucenia fałszywego, populistycznego paradygmatu bezpłatnych studiów nic nie da się w naszym życiu akademickim naprawdę naprawić. (...)

Łukasz A. Turski,
autor jest profesorem w Centrum Fizyki Teoretycznej PAN
oraz na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w
Warszawie
Wprost, 8 sierpnia

Eliksir życia

(...) Sukces, a także wynikający z niego wysoki status społeczny oraz towarzyszący im stres działają jak szczepionka wydłużająca życie - dowodzi w swojej książce „Status syndrome” („Syndrom sukcesu”) prof. Michael Marmot, epidemiolog z University College of London. Brytyjski uczony przez ponad ćwierć wieku prowadził badania na ten temat (przede wszystkim w Wielkiej Brytanii i USA). - Wszyscy zdobywcy Oscara, bez względu na stan zdrowia, żyją średnio aż o cztery lata dłużej niż aktorzy, których jedynie nominowano do tej nagrody - mówi „Wprost” prof. Marmot. Prześledził on losy ponad siedmiuset zdobywców nagrody amerykańskiej Akademii Filmowej. - Cztery lata zyskane dzięki szczepionce sukcesu to mniej więcej tyle, o ile średnio w całej populacji można wydłużyć życie dzięki wyeliminowaniu wszystkich chorób układu krążenia! - tłumaczy prof. Marmot. Podobną prawidłowość jak w wypadku laureatów Oscara brytyjski uczony dostrzegł w społeczności 18 tys. urzędników państwowych w Londynie (obserwował ich przez prawie 30 lat). Okazało się, że im większy sukces zawodowy odniósł badany i im wyższa była jego pozycja w hierarchii, tym lepszym cieszył się zdrowiem i tym dłużej żył. Urzędnicy najwyższego szczebla umierali przed 65. rokiem życia czterokrotnie rzadziej niż szeregowi pracownicy, na przykład gońcy czy portierzy. Wśród osób stojących nisko w hierarchii trzy razy częściej niż wśród ich zwierzchników zdarzały się śmiertelne zawały serca. Podobnie było w wypadku udarów mózgu, chorób płuc czy przewodu pokarmowego. Co ciekawe, osoby ze szczytu urzędniczej hierarchii znacznie rzadziej popełniały samobójstwa czy uczestniczyły w wypadkach. To nie dochody, a co za tym idzie, wydatki na leczenie oraz wygodne życie są najważniejsze dla długości życia. Dochód przeciętnego Amerykanina jest ponad sto razy wyższy niż Kubańczyka. Biedny

mieszkaniec Kuby jest - jak na warunki amerykańskie - wręcz niewyobrażalnie biedny. W obydwu tych krajach występuje jednak ta sama prawidłowość dotycząca długości życia osób stojących na dole hierarchii społecznej. Żyją one o kilka lat krócej niż ci, którzy odnieśli sukces. Socjolog Robert Erikson, prowadzący w Szwecji badania w latach 1991-1996, dowiódł, że im wyższy społeczny prestiż, tym dłuższe życie. (...)

Mariusz Cieślak, Paweł Górecki
Wprost, 8 sierpnia

Turystyka habilitacyjna

- Brał Pan udział - w sposób czynny, bądź bierny - w blisko stu przewodach habilitacyjnych w różnych jednostkach PAN i uniwersytetach. Spotkał się Pan ze zjawiskiem turystyki habilitacyjnej?

- Oczywiście. Zjawisko „krążenia po kraju” kandydata na doktora habilitowanego w poszukiwaniu przychylnych, którzy przyznają mu upragniony stopień, nasiliło się w ostatnich latach. Znam wiele przypadków (zazwyczaj zakończonych sukcesem!) parokrotnego startowania z tą samą rozprawą habilitacyjną w różnych ośrodkach krajowych usque ad finem...

- Jak to jest możliwe?

- Przewód habilitacyjny otwiera się na wniosek zainteresowanego i wówczas - zazwyczaj na wniosek powołanej komisji - rada naukowa uchwala, bądź odmawia wszczęcia przewodu. Odmawia, jeśli wstępne dane o kandydacie posiadane przez komisję i przedstawione radzie, nie uzasadniają wniosku. Byłem raz przewodniczącym takiej komisji. Uznałem dorobek kandydatki za ewidentnie wątpliwy, a wobec faktu, że rozprawa habilitacyjna ocierała się o plagiat, przeprowadziłem uchwałę o rezygnacji ze wszczynania przewodu. Aliści, dopiero post factum, dowiedziałem się ze zdumieniem, iż moja decyzja nie ma żadnego znaczenia, bowiem zainteresowana może spokojnie, nadal z tą samą rozprawą udać się na inny uniwersytet i tam przeprowadzić przewód zwycięsko! Centralna Komisja Kwalifikacyjna takich uchwał po prostu nie rejestruje. (...)

- A może habilitacje nie są potrzebne?

- W Europie praktykowane są dwa modele habilitacji: niemiecki z XIX wieku, który kładzie nacisk na naukowe kwalifikacje i model francuski (agrégation), który charakteryzuje się naciskiem na walory dydaktyczne kandydata na profesora. Moim zdaniem, nauki ścisłe, nie bez racji, pragną dostosowania habilitacji do własnych potrzeb, bądź rezygnacji z niej. Tam pisze się artykuły, z reguły zespołowe. Dla nauk humanistycznych najważniejszą rzeczą w dorobku naukowym jest książka - monografia jako podstawa habilitacji. Nie są to bowiem nauki eksperymentalne, lecz opisowe. Nie da się uzyskać w humanistyce habilitacji za tekst o objętości habilitacji Einsteina. Konkluzja: moim zdaniem w naukach społecznych i humanistyce habilitacja jest niezbędna i opiera się na założeniu pierwszeństwa w ocenie dorobku badawczego, a nie umiejętności dydaktycznych. Jak ma być w naukach ścisłych i technicznych - odpowiedź pozostawiam zainteresowanym. (...)

z prof. Stanisławem Salmonowiczem
rozmawiała Janina Słomińska
Sprawy Nauki, 12 sierpnia

Rewolucja na uczelniach

(...) W nadchodzącym roku akademickim prawo do ubiegania się o świadczenia pomocy materialnej będą mieli wszyscy studenci, niezależnie od systemu studiów, zarówno na uczelniach państwowych, jak i prywatnych. Dotychczas o pełną pomoc materialną mogli ubiegać się wyłącznie studenci studiów dziennych uczelni państwowych oraz studenci studiów dziennych uczelni niepaństwowych - ci jednak w ograniczonym zakresie. - Nowe rozwiązanie będzie respektowało wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2002 roku o konieczności równoprawnego traktowania wszystkich studentów - mówi Arkadiusz Doczyk. W związku z tym rozwiązaniem może jednak powstać niemałe zamieszanie. Na pytanie, czy znajdzie się jakiś student wieczorowy lub zaoczny, któremu będzie przysługiwało stypendium socjalne, w samorządzie studenckim UW usłyszeliśmy, że raczej nie. Jednak nie to stanowi największy problem. Jak nam powiedziano w samorządzie studenckim, od tego roku studenci zaoczni będą mogli otrzymywać stypendium naukowe, ale jak

do tej pory nie wiadomo, kto będzie je przydzielał. – Chcieliśmy rozszerzyć pomoc materialną, a także wyrównać szanse studentów wieczorowych i zaocznych, którym do tej pory nie przysługiwała pomoc materialna – mówi Ewa Sieczek, zastępca dyrektora departamentu szkolnictwa wyższego. (...)

Paulina Koziejowska
DLACZEGO, sierpień 2004

Szkoła nie tylko dla najzdolniejszych

– (...) Czy nie traktuje pan jako porażki faktu, że uczelnie nie będą przyjmować wyłącznie na podstawie nowej matury? Wy myślają najroźniejsze dodatkowe sprawdziany.

– W okresie przejściowym nowa matura nie może się stać całkowitą przepustką na studia. Dopiero po pewnym czasie wyższe uczelnie nabiorą do niej zaufania. Mnie satysfakcjonuje to, że w uchwałach wszystkich senatów uczelni znalazła się informacja o honorowaniu nowej matury. Sądzę, że ten okres przejściowy, przyglądanie się efektom nowej matury, potrwa przynajmniej trzy lata, bo w tym czasie obowiązywać będzie podwójna ścieżka rekrutacji – na studia będą zdawać także absolwenci ze starą maturą. Jest jeszcze jeden powód, dla którego uczelnie zaczęły wycofywać się z dodatkowych sprawdzianów. Otóż z analizy losów tych studentów, którzy najlepiej zdali egzaminy wstępne, także olimpijczyków, wynika, że wcale nie zrobili spektakularnych karier. Tak więc stara matura była siłem wewnątrzszkolnym, dopuszczającym do dalszej edukacji. Z kolei egzamin wstępny selekcjonował kandydatów, ale efekt tego nie zawsze był najlepszy. Mam nadzieję, że właśnie nowa matura będzie skuteczniejszym sprawdzianem. Jednolite będą i wymagania, i kryteria. Nie będzie sytuacji, gdy matura w Katowicach znaczy co innego niż we wsi podkarpackiej. (...)

z Mirosławem Sawickim, ministrem edukacji narodowej i sportu rozmawiała Iwona Konarska
Przegląd, 31 sierpnia

Heidegger z Wisienką

Z życia polskich doktorantów

Rozdarcie pomiędzy pracą a nauką, rynkiem a szkołą. Doktoranci, jeszcze nie naukowcy, ale już nie studenci. Kiedy tuż po obronie pracy magisterskiej bez żadnego przygotowania stają po drugiej stronie katedry, by prowadzić zajęcia, zastanawiają się, czy ze studentami być na ty, czy na pan, pani.

Często bywają zakłopotani własną inteligencją. Nie wiedzą, co z nią zrobić, zwłaszcza w sytuacjach, gdy to nie współczynnik IQ jest decydujący, ale raczej inteligencja emocjonalna. Z emocjami często sobie nie radzą, co uwidacznia się zwłaszcza w intymnych relacjach. Spekulują i dywagują, tworząc teorie, jak powinien wyglądać idealny związek. – Nie potrafisz brać życia takim, jakie jest – mówi Anna.

W jej otoczeniu obowiązują dwie koncepcje dotyczące bliskich związków. Pierwsza zaleca, aby obie osoby były naukowcami i hołdowały wyłącznie partnerskim relacjom. Wspólne sprzątanie, wspólne dyskusje i wspólne pisanie tekstów. Ta teoria podbudowana jest wiarą w pokrewieństwo dusz, podpartą jednością umysłu. Młodzi wyznający ją uważają zwykłe czynności dnia powszedniego za godne pogardy. W przypadku wspólnego życia taka postawa prędzej czy później rodzi problemy. – Jeśli dla obu osób Kantor jest ważniejszy niż wyniesienie śmieci, to trudno razem funkcjonować – podsumowuje swoje małżeństwo Ewa, 25-letnia rozwódka. (...)

Iwona Aleksandrowska
Polityka, 38/2004

Ile rząd utnie nauce?

Rząd planuje zmniejszenie wydatków na badania naukowe. Nie zgadzamy się na cięcia finansowe. Nauka powinna dostać o 10 proc. więcej niż w tym roku – mówił w poniedziałek prof. Andrzej Legocki, prezes Polskiej Akademii Nauk

Od 15 lat jest gorzej i gorzej, nauka jest systematycznie ignorowana i lekceważona przez kolejne rządy, nie wykonano wobec nas żadnego pozytywnego gestu – mówił w poniedziałek prof. Legocki na konferencji prasowej na Uniwersytecie War-

szawskim. Towarzyszyło mu kilkudziesięciu naukowców pracujących zarówno na wyższych uczelniach, jak i w PAN.

– Bez względu na to, gdzie pracujemy, na nauce zależy nam tak samo. Zabranie pieniędzy na badania uderzy również w jakość edukacji, bo jedno nie istnieje bez drugiego. Najsilniejsze naukowo uczelnie świata – Oksford, Stanford czy Princeton – mają też najlepszych studentów – przekonywał prof. Piotr Węgleński, rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

– Z braku dobrej nauki cierpi nie tylko edukacja. Stajemy się też krajem zacofanym cywilizacyjnie, gdzie poziom usług oferowanych obywatelowi, np. w zdrowiu czy komunikacji, jest niższy niż w krajach rządzonych przez dalekowzrocznych polityków. Nasi decydenci raz na parę lat, zwykle przed wyborami, wygłaszają parę frazesów o tym, że trzeba budować społeczeństwo oparte na wiedzy, a potem tną wydatki na ten cel – dodał prof. Węgleński.

Według Legockiego planowane obcięcie wydatków państwa na naukę o 13 proc. spowoduje „dramatyczne konsekwencje”. Jakże? – Zamykanie placówek, zwolnienia wśród doktorantów, zmniejszenie o połowę lub nawet więcej funduszy na nowe badania, trudności w staraniach o pieniądze z Unii Europejskiej. Skoro nasz rząd nie docenia poziomu polskiej nauki, czemu inni mieliby to czynić – mówił prezes PAN. (...)

Andrzej Hołdys
Gazeta Wyborcza, 7 września

To więcej niż głupota

Ostatnie propozycje dalszego drastycznego ograniczenia nakładów na naukę w Polsce coraz bardziej uwiarygodniają pogląd, że to coś więcej niż tylko wynik głupoty polityków. Komu od pewnego czasu bardzo zależy na tym, by naukę w Polsce osłabiać i niszczyć? Oto kilka faktów z poprzednich lat. Na początku z naukowcami w początkach lat 1990 wicepremier Balcerowicz oświadczył publicznie, że „polska nauka zajmuje się wynajdywaniem koła, które jest od dawna znane, więc nie ma co w nią inwestować”. Są świadkowie tej wypowiedzi.

W początkowym okresie transformacji przyjechała do nas grupa ekspertów OECD, aby doradzić rządowi w sprawach reformy nauki i edukacji. Wtedy ktoś postarał się o umieszczenie w prasie informacji, jakoby zdaniem tych ekspertów nauka w Polsce stała na tak niskim poziomie, że nie opłaca się w nią w ogóle inwestować, bo w razie potrzeby taniej będzie kupić licencję zagraniczną. Akurat miałem wtedy kontakt z tą grupą ekspertów, którzy zaprzeczyli, że kiedykolwiek komukolwiek udzielali podobnych kłamliwych wypowiedzi. Powiedzieli to publicznie na konferencji prasowej w KBN, a ja zachowałem podpisane przez nich oświadczenie w tej sprawie.

Przez kilkanaście lat kolejni ministrowie finansów ograniczali systematycznie nakłady na badania naukowe. Część planu niszczenia nauki w Polsce już się powiodła, ponieważ sporo naszych naukowców już wyemigrowało, a teraz liczba emigrantów zapewne jeszcze wzrośnie. I jak tu nie wierzyć w spiskową teorię dziejów?

Andrzej Kajetan Wróblewski,
były rektor UW i członek KBN
wypowiedź dla
Gazety Wyborczej, 7 września

Polscy naukowcy uciekają za granicę

Czy w Polsce można zrobić karierę naukową? Nie. Szczególnie wtedy, gdy jest się młodym biotechnologiem. – Dlatego większość z nas już wyjechała lub też wkrótce wyjedzie za granicę – alarmuje jeden z nich.

Kiedyś wierzyłem, że Polska w UE ma szansę pójścia drogą Irlandii, że są szanse na stopniowe zmniejszanie dystansu cywilizacyjnego. W szczególności dzięki „stawianiu na nowe technologie” – to taka fraza klucz, niezwykle często pojawiająca się na ustach polityków wszystkich chyba ugrupowań.

Jak to jest realizowane w przypadku biotechnologii, zdążyłem już się trochę zorientować...

Kiedy kończyłem liceum i obwieściłem rodzicom, że chciałbym studiować biotechnologię, nie byli przesadnie zachwyceni. Biotechnologia kojarzyła im się głównie z oczyszczaniem ścieków i długo musiałem przekonywać, że dzisiaj biotechnologie opierają się na biologii molekularnej, inżynierii genetycznej,

biochemii i służą bardzo wielu dziedzinom wiedzy. A poza tym, czy oczyszczanie ścieków uważają za zajęcie uwłaczające?

Zgodzili się wreszcie, zaznaczając jednak, że wiele we mnie młodzieńczego idealizmu.

Ale przecież wszędzie słyszało się, że nadchodzi nowa „zielona rewolucja”, że wiek XXI będzie wiekiem właśnie biotechnologii itp., itd. Dzisiaj idealizmu jest we mnie dużo mniej. Dopiąłem swego - skończyłem Międzywydziałowe Studium Biotechnologii na SGGW, dzisiaj pracuję w Instytucie Biochemii i Biofizyki PAN, zajmuję się biotechnologią roślin i myślę, że od biedy odpowiadam definicji młodego naukowca.

Gdzieś jednak, tak od połowy studiów do dziś, nurtuje mnie (moich kolegów także) następujące pytanie: po jakiego diabła państwo inwestuje w moją edukację, finansuje bardzo drogie studia, wypłaca mi stypendium za dobre wyniki, a potem uniemożliwia wykorzystanie nabytych umiejętności? Nikogo już kompletnie nie obchodzi, co będzie ze mną dalej - i proszę mnie źle nie zrozumieć, ja wcale nie oczekuję, że ktoś mnie w życiu poprowadzi za rączkę. (...)

W tej chwili ścieżka kariery młodego biotechnologa jest silnie zdeterminowana i wygląda mniej więcej tak. Po skończeniu studiów są dwie możliwości. Jeśli będziemy bardzo chcieć i będziemy mieli szczęście, jest szansa, że uda się nam dostać

na studia doktoranckie. Jeśli nie, możemy się przekwalifikować lub zostać przedstawicielem medycznym. Nie ma nic złego w akwizycji albo sprzedaży hamburgerów, wkurzające jest tylko, że niepotrzebnie uczyliśmy się technik inżynierii genetycznej i różnic między bakteriami a wirusami oraz kodem genetycznym a genomem, skoro bardziej przydatne by były techniki sprzedaży bezpośredniej.

Jeśli nie wybieramy żadnej z wyżej wymienionych opcji, a chcemy pracować w zawodzie, musimy wyjechać, nawet jeśli tego wcale nie chcemy. Powiedzmy jednak, że złapaliśmy Pana Boga za nogi i dostaliśmy się na studia doktoranckie. To, że czas ich trwania nie jest wliczany do emerytury, to drobniaczek. Ot, któryś z legislatorów zapomniał o tym drobnym szczególe.

Z nawiązką wynagrodzi nam to stypendium, na czwartym roku czasem sięgające nawet niebotycznej sumy tysiąca złotych! (...)

Adam Wawrzyński
Gazeta Wyborcza, 22 września

wybrała esa

Przegląd prasy

Redakcja Gazety Lubuskiej otrzymała list otwarty uczonych zajmujących się badaniami seksualności człowieka oraz zagadnieniami edukacji. Pismo jest reakcją na styl prowadzenia dyskusji (w programie TVP 2 „Warto rozmawiać”) nad problematyką badań prowadzonych przez prof. Zbigniewa Izdebskiego z Zielonej Góry – czytamy 2 lipca w tym dzienniku. My, niżej podpisani, zajmujący się w swych badaniach naukowych różnymi aspektami seksualności człowieka, a także zagadnieniami dotyczącymi edukacji, czujemy się poważnie zaniepokojeni próbami wstrzymania realizacji projektu badawczego „Młodzież o sobie”. Opinie, postawy i zachowania młodzieży wobec ważnych spraw życiowych” i publikacji jego wyników. Wyrażamy również swój głęboki sprzeciw w stosunku do zarzutów stawianych prof. Zbigniewowi Izdebskiemu, stwarzają one bowiem zagrożenie dla autonomii środowiska naukowego. Najwięcej ataków dotyczy rzekomego „słownego molestowania dzieci” poprzez pytania zawarte w ankiecie. Prof. Zbigniew Izdebski jest poważnym i cenionym badaczem problematyki z zakresu seksuologii rozwojowej i społecznej – w tym problemów najtrudniejszych, bo dotyczących patologii. Tematy takie, jak: przemoc w rodzinie czy też przemoc seksualna zawsze budziły wiele kontrowersji. Kontrowersyjność danego zjawiska nie może być jednak usprawiedliwieniem dla unikania go. Problemy te istnieją. Twierdzenie, że jest inaczej, oznacza wyrządzenie krzywdy ofiarom przemocy. To one bowiem pozostaną same z problemami, ponieważ nauczyciele i pedagodzy nie mają dziś wystarczających narzędzi, by im pomóc – skutecznych programów profilaktycznych i edukacyjnych. Do opracowania takich programów niezbędne są jednak badania określające zakres i skalę tych niekorzystnych zjawisk. Cel ten przyświecał badaniu realizowanemu przez prof. Izdebskiego w ramach projektu badawczego Państw Rejonu Morza Bałtyckiego.

* * *

Przyjmowanie podań o przyjęcie zakończyła w piątek największa lubuska uczelnia – Uniwersytet Zielonogórski. W tym roku padł rekord. O jedno miejsce na socjologii walczyło osiem osób. – tak pisała 5 lipca Gazeta Lubuska o zakończeniu pierwszej rekrutacji na UZ. Rozmowy kwalifikacyjne na socjologię trwały pięć dni. W poprzednich latach obowiązywał egzamin. Niektórzy właśnie w tej zmianie upatrują powodu obniżenia tego kierunku. – Jestem zaskoczona ilością kandydatów. W ub.r. było tylko kilkanaście

osób więcej niż miejsc – mówi Natalia Bołbot z Zielonej Góry. Gdybym wiedziała, wybrałabym może marketing i zarządzanie? – dodaje Lidia Bednarek, która opowiada, że komisja stworzyła sympatyczną atmosferę, był czas na przygotowanie się. Wierzy, że dobrze jej poszło... Trafiła na pytania o karierze („to mi pasowało”) i społecznych kosztach przekształcenia gospodarki realnego socjalizmu w gospodarkę rynkową („to mniej mi się podobało”). Zadowolony ze swych wypowiedzi jest też Przemysław Adamowicz z Wałbrzycha. Mówił o przyczynach ubóstwa w Polsce. – Pozamykane kopalnie, biedaszyby – mam z tym do czynienia na co dzień – podkreśla. – Drugi temat dotyczył holocaustu.

* * *

6 lipca Gazeta Lubuska także pisała o socjologii. Tym razem jednak o problemach: Socjologia przeżywa na Uniwersytecie Zielonogórskim obłądzenie. Przyszli studenci martwią się: czy zdobędą tytuł magistra? Z instytutu odeszło trzech profesorów. Dyrektor uspokaja, że nic się nie zmienia. Ponad osiem osób na jedno miejsce na socjologię powoduje, że przyjęciu na studia towarzyszą wielkie emocje. Po uczelni krąży różne „sprawdzone informacje”. W związku z odejściem z Instytutu Socjologii trzech profesorów, kształcenie ma ograniczyć się do licencjackiego, czy to prawda? – pytają młodzi ludzie. – Potwierdzam, że dwóch profesorów przeszło do Instytutu Socjologii i Psychologii Uniwersytetu Szczecińskiego, a jeden do Akademii Ekonomicznej w Poznaniu – mówi dyrektor Instytutu Socjologii UZ dr Maria Zielińska. – To decyzja wynikająca z różnych życiowych przemyśleń, ale tak to już jest, że jedni odchodzą, drudzy przychodzą. Mocno zaawansowane są bowiem rozmowy z profesorami z innych ośrodków akademickich w Polsce. Kadra zostanie uzupełniona.

* * *

Podania wypełniane w komputerze, wyniki podawane przez internet i zero kolejek pod Działem Kształcenia Uniwersytetu Zielonogórskiego – Elektroniczna rekrutacja sprawdza się rewelacyjnie – oceniają studenci i pracownicy UZ – czytamy 8 lipca w Gazecie Wyborczej.

W tym roku na Uniwersytet Zielonogórski złożono kilkanaście tysięcy podań. Kolejki jednak nie było, gdyż zielonogórska uczelnia jako jedna z nielicznych wprowadziła elektroniczną rekrutację. Kandydaci na studia wypełniali podania na stronie www.uz.zgora.pl pod hasłem „rekrutacja”, tam też teraz można znaleźć wyniki egzaminów. – Nie było możliwości pomyłki kierunków, bo program pod wskazanym wydziałem pozwalał wpisać tylko istniejące na nim kierunki. Dodatkowo PESEL był sprawdzany z datą urodzenia. Gdy

miał termin składania dokumentów na dany kierunek, program uniemożliwiał logowanie się w nim. - tłumaczy Edyta Wysocka, kierownik Działu Kształcenia UZ. - Nie trzeba specjalnie przyjeżdżać i przy okazji można sprawdzić, czy koleżanka zdała - mówią studenci.

Tego samego dnia w Gazecie Wyborczej mogliśmy przeczytać, że XIX Ogólnopolski Konwent Miłośników Fantastyki POLCON 2004 odbędzie się w Zielonej Górze 19-22 sierpnia. To jedna z najstarszych i na pewno najważniejsza w Polsce „branzowa” impreza poświęcona fantastyce. Co roku organizują ją stowarzyszenia i kluby z najważniejszych miejsc w kraju.

Załoga Zielonogórskiego Klubu Fantastyki „Ad Astra” do tej pory zaliczała obowiązkowo kolejne POLCONY. Nasi fani podpatrywali, uczyli się, aż wreszcie wzięli sprawy we własne ręce. I stało się. POLCON u nas!!!! Prezes klubu Waldemar Gruszczyński spodziewa się nawet kilkusetosobowej widowni z Polski. W wyzwaniu fantantom pomoże Uniwersytet Zielonogórski. Impreza odbędzie się w Collegium Neofilologicum. Jednym z ciekawszych punktów programu będzie panel naukowy, organizowany przez Instytut Astronomii UZ. I tak udział zapowiedzieli m.in. prof. Janusz Gil, prof. M. Abramowicz z Instytutu Astrofizyki Chalmers University w Goeteborgu oraz dr S. Bajtlik. Prawdopodobnie przyjdzie również Tadeusz Dworak, pisarz i naukowiec, zajmujący się metafizyczną inżynierią wszechświata. Dworak przygotowuje wykład o nowoodkrytych księżycach w Układzie Słonecznym.

O 268 więcej osób niż planowano, przyjmie Uniwersytet Zielonogórski. Tym samym liczba żaków pierwszego roku studiów dziennych wzrosła do 3.900 - donosi 9 lipca Gazeta Lubuska. Na wszystkich kierunkach zakończono już przyjmowanie dokumentów. Kończą się też egzaminy wstępne i rozmowy kwalifikacyjne. Na tablicach ogłoszeń pojawiły się już pierwsze wyniki m.in. na trzyletnie studia w Kolegium Języków Obcych. Można je też sprawdzić na stronie internetowej: www.uz.zgora.pl Należy jednak pamiętać, że jedynymi oficjalnymi dokumentami, stwierdzającymi przyjęcie na studia są: protokół komisji rekrutacyjnej oraz decyzja o przyjęciu wysyłana pocztą. Kandydat po otrzymaniu takiego zawiadomienia, zobowiązany jest najpóźniej do 13 sierpnia br. do potwierdzenia woli podjęcia studiów na uniwersytecie. Niedostarczenie takiego potwierdzenia będzie uważane za rezygnację ze studiów. Wraz z deklaracją trzeba też zmienić kopię świadectwa na oryginał lub odpis wystawiony przez szkołę średnią na druku świadectwa dojrzałości (jeśli podczas rekrutacji załączono odpis potwierdzony notarialnie). W przypadku niewyczerpania limitów po 14 sierpnia zostanie ogłoszona druga rekrutacja. Z nieoficjalnych informacji wynika, że dodatkowy nabór może być ogłoszony na edukację artystyczną w zakresie sztuki muzycznej, a także w zakresie sztuki plastycznej, fizykę, fizykę techniczną, astronomię, elektrotechnikę.

15 lipca Gazeta Wyborcza poinformowała, że zielonogórska artystka Alicja Matwijewicz zaprojektowała logo dla Lubuskiego Trójmieścia, w którego skład wchodzi Zielona Góra, Sulechów i Nowa Sól.

Alicja Matwijewicz ukończyła Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu, a projektowaniem zajmuje się od 1981 r. Na swoim koncie ma liczne osiągnięcia. Jest m.in. autorką logo Politechniki Zielonogórskiej, Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Porozumienia Zielonogórskiego. Przez kilka lat projektowała etykiety na butelki dla Lubuskiej Wytwórni Wódek, m.in. do ginu lubuskiego. W niedalekiej przyszłości Alicja Matwijewicz ma zamiar doktoryzować się. Na razie jest asystentką prof. Włodzimierza Dreszera na kierunku architektura wnętrz na Uniwersytecie Zielonogórskim. Szczególnie fascynuje ją koncepcja stworzona przez Dreszera - tzw.

bionika, polegająca na podpatrywaniu pomysłów w naturze.

Badając w 1999 r. ponad 600 uczniów szkół średnich naszego województwa, stwierdziłam, że co trzeci 18-latek rozważał możliwość targnięcia się na własne życie, co piątą tę próbę podejmował. To zatrważające wskaźniki - mówi Grażyna Miłkowska-Olejniczak, kierownik Zakładu Pedagogiki Opiekuńczej i Specjalnej w Instytucie Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Zielonogórskiego, która 17 lipca była gościem „Rozmowy ze specjalistą” w Gazecie Wyborczej.

Jakie były tego przyczyny?

- Najczęściej tkwiły w nieporozumieniach rodzinnych, problemach szkolnych, poczuciu osamotnienia, dramacie uczuciowym. Uczniowie samobójstwo traktują jako sposób na ich rozwiązanie. Niepokojące jest, że wielu młodych ludzi odrağowuje agresją kierowaną na siebie. W poczuciu bezradności, złości dokonują samouszkodzeń: podcinają sobie żyły, biją głową w ścianę, kaleczą się. Dlaczego próbują to zrobić coraz młodszy? - Przyczyn może być kilka: bieda w domu - nie mogą mieć tego, co posiadają ich rówieśnicy i co oglądają w telewizorze; problemy w szkole - w wieku 13 lat muszą pisać testy kompetencji, które traktowane są jak egzaminy, muszą szybko dorastać do „wyścigu szczurów”, żeby być najlepszym, bo tylko tacy sobie w życiu poradzą. To smutne bo zabieramy im dzieciństwo, zbyt szybko zmuszamy do stawiania w życiowe szranki. Niektórzy tego po prostu nie wytrzymują.

Studenci rekrutują...studentów - czytamy 17 lipca w Gazecie Wyborczej. Uniwersytet Zielonogórski zasypywany jest podaniami od kandydatów na studia. Kilkanaście tysięcy dokumentów pomagają segregować świeżo upieczona polonistka i student mechaniki.

W ciągu 10 minut, jakie spędziłam wczoraj w Dziale Kształcenia UZ, dziewięć razy zadzwonił telefon. - Teraz to jest spokojnie. Były dni, kiedy dzwoniło we wszystkich pomieszczeniach na raz i nie dawaliśmy rady odbierać. Do tego przychodzili kandydaci z dokumentami, musieliśmy wczytywać dane do komputera i segregować pocztę. - opowiada Paulina Jankiewicz, tegoroczna absolwentka UZ, która od 1 czerwca pomaga przy rekrutacji na UZ.

Już tak się wczuła w rolę, że nawet w domu, jak odbiera telefony to mówi: „Słucham tu Dział Kształcenia”. Paulina skończyła filologię polską ze specjalnością dziennikarską. Przez jakiś czas pracowała w „kablówce”, ale, jak mówi, to nie to, co chciałaby robić. Dlatego po skończeniu kursu pedagogicznego porzuciła podania o pracę do szkół.

Czeka na odpowiedź. W międzyczasie na umowę o dzieło pomaga etatowym pracownikom UZ.

Uniwersytet rekrutuje na jazz - po raz pierwszy oficjalnie napisała 18 lipca Gazeta Wyborcza. Interwały, akordy, solfeże... Oj, nie będzie łatwo dostać się na nowy kierunek naszego uniwersytetu. Jazz i muzyka estradowa to najmłodsze dziecko Uniwersytetu Zielonogórskiego. Niedawno zatwierdziło je Ministerstwo Edukacji. Na jazzmanów czeka 20 miejsc na studiach dziennych zawodowych i 30 na zaocznych.

20 lipca w tygodniku Przegląd Edyta Gietka w artykule „Erotyka daleko od szosy” powołuje się na naukowców z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Czytamy tam, że dla tysięcy młodych dziewczyn z prowincji erotyka to jedyna oferta na rynku pracy. „Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym” oburzyła Polskę elitarną. Tymczasem podejrzwała tylko skrawek seksbiznesu na prowincji.

Doktor Jacek Kurzępa, socjolog młodzieży z Uniwersytetu Zielonogórskiego i autor książki „Młodzież pogranicza - świnki, czyli o prostytucji nieletnich”, w której przedstawia akceptowane przez nastolatków formy zarabiania, dziewcz-

czynny początkujące w tym biznesie nazywa właśnie świnkami. Ale to tylko termin dla zachodniego pogranicza. W miejscowościach nadmorskich popularniejsze określenie to miewki. Kim jest dzisiejsza świnka? – Zwykle pochodzi z rodziny upośledzonej materialnie i socjalnie. Ale jest coraz bardziej pewna siebie i wyrachowana. Bo już nie musi się liczyć z ostracyzmem środowiska – mówi dr Kurzępa. – W moich sondażach ten fach tylko o 1% przegrywa z uczciwą pracą. Jak się zaczyna? Najpierw ona siedzi przed ekranem telewizora (na prowincji to od dawna jedyna rozrywka) i zastanawia się, jak wejść za tę szybę szansy na sukces i drogi do gwiazd (wystarczy przejrzeć tytuły programów). – Znam matki, które pilnują córek do pełnoletności, by potem wystawić je zagranicznikowi za 5-6 tys. marek. Ale musi być pełnoletnia, bo Niemcy to legalisi – opowiada prof. Danuta Markowska, socjolog i etnolog z Uniwersytetu Zielonogórskiego, która od lat zajmuje się pograniczem w perspektywie szans i zagrożeń. – Matki tłumaczą córkom, na czym polega różnica z Niemcem za kilka tysięcy, a z ukończonym za darmo. Jak to możliwe? Dla wielu seks wyszedł już dawno ze sfery kategoriycznych ocen moralnych, kiedy to albo się puszczała i była k... albo nie. Jest oceniany zdaniem poprzedzającym: to zależy. Zagubieni, niewykształceni, bez pomysłu i perspektyw, pootaczali się jakimś nimbem pseudoracjonalizacji, którym kamuflują zażenowanie. Zasada jest taka – matka zostawia klucz i wychodzi z mieszkania. Potem mówi: to dla jej dobra, czy miałyby taką kawalerkę?

* * *

Socjolog dr Jacek Kurzępa z Uniwersytetu Zielonogórskiego kilka lat przyglądał się zjawisku, które opisał w książce 'Młodzież pogranicza - świnki'. Zebrał ponad 600 ankiet, przeprowadził setki rozmów, bywał - wcielając się w różne role - w nocnych dyskotekach i klubach w Berlinie, Frankfurt nad Odrą, Cottbus, a także w mniejszych po polskiej stronie" - pisze 24 lipca Gazeta Lubuska.

Młodzież jest wtłoczona w kulturę pozoru, kolorowych czasopism i reklam, seksu bez ograniczeń - podkreśla socjolog. Młodzi chcą być na luzie, na fali. I wchodzi w przypadkowe kontakty seksualne. Sezonowe prostytutki wiedzą, że robią źle, ale skoro jest tak już dwa tygodnie, miesiąc, to następny 'nie robi już różnicy'. Prostytnujący się chłopcy często są heteroseksualistami. W Polsce mają swoje dziewczyny, z którymi współżyją. Czasem dla lepszego samopoczucia nazywają siebie biseksualistami. Najpierw, aby się przełamać, często biorą narkotyki, palą trawkę. Przy każdym spotkaniu z klientem zwykle jest alkohol - informuje Gazeta Lubuska.

* * *

Ruch Muzyczny 25 lipca zaprezentował sylwetkę Iwony Kowalkowskiej, adiunkta na Uniwersytecie Zielonogórskim:

Iwona Kowalkowska - sopran, absolwentka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy w klasie Hanny Rejmer. Była solistką Opera Nova w Bydgoszczy (1987-92) oraz Warszawskiej Opery Kameralnej (1993-2002). Współpracowała z zespołami Capella Bydgostiensis, „Arte dei Suonatori”, „Cantores Viridimontani”, AMFC Vocal Consort. Z zespołem The Polish Chamber Choir koncertowała w Polsce i Europie, a w Holandii dokonała także rejestracji na CD Mesjasza Händla. Ma w repertuarze wiele partii mozartowskich i barokowych, jest adiunktem w Instytucie Kultury i Sztuki Muzycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego, gdzie prowadzi zajęcia z emisji głosu. Jest także kierownikiem studiów podyplomowych emisji głosu dla nauczycieli akademickich.

Osiem lat temu podjęłam pracę w Studium Wokalno-Aktorskim przy Teatrze Muzycznym w Gdyni - mówi Iwona Kowalkowska. Był to punkt zwrotny w moim podejściu do zawodu. Dotąd wyobrażałam sobie, że dydaktyka śpiewak może zająć się dopiero u kresu kariery artystycznej. Okazało się jednak, że nauczanie może być pasją niezależnie od punktu rozwoju drogi artystycznej. Od lat studenckich naj-

bliższa mi była kameralistyka oraz muzyka baroku. Marzyłam, by stanąć na scenie jednego z najlepszych teatrów wykonujących taką muzykę - Warszawskiej Opery Kameralnej. Solistką tego teatru byłam przez dziewięć lat. Praca w WOK to także możliwość koncertowania. Uczestniczyłam też w nagraniu opery Bizeta Don Procopio; płyta ukazała się we wrześniu 2003 w firmie Dynamie. W roku 2002 zamknęłam w warszawskiej Akademii Muzycznej przewód kwalifikacyjny I stopnia pod opieką Krystyny Szostek-Radkiewicz, która od pięciu lat jest moim najważniejszym mentorem. Uważam, że każdy śpiewak powinien pozostawać pod kontrolą pedagoga, który zachowuje „świeże ucho” i „ostry kąt widzenia”. To ważna stymulacja do dalszego rozwoju. Jestem adiunktem na Uniwersytecie Zielonogórskim. Przygotowuję też młodych adeptów sztuki wokalne, aby ich potem oddać w ręce kolegów-pedagogów akademii muzycznych. Szkolę aktorów, pedagogów i „naprawiam” głosy osobom, które mają trudności z fonacją. W grudniu pracowałam w zespole przygotowującym na zlecenie MENiS standardy kształcenia nauczycieli w zakresie emisji głosu. Brałam udział w sympozjach poświęconych problemom pracy głosem (m.in. w kwietniu 2003 r. w Międzynarodowej Konferencji „Logopedia - teoria - praktyka” we Wrocławiu). Napisałam wiele artykułów i przygotowuję książkę na ten temat. Przygotowuję się też do habilitacji artystycznej.

* * *

30 lipca Rzeczpospolita opublikowała rozmowę z Jackiem Kurzępą socjologiem młodzieży z Uniwersytetu Zielonogórskiego na temat Przystanku Woodstock

Dlaczego młodzież tak chętnie jeździ na Przystanek Woodstock?

To ich Mekka, wymarzone miejsce, obudowane legendą. Tutaj czują się dobrze, bo wokół są rówieśnicy, z którymi doskonale się rozumieją. Wszyscy są sobie równi, tak samo młodzi, tak samo zakręceny, tak samo spragnieni przygody.

Na Przystanek przyjeżdża przede wszystkim młodzież z małych miast i wsi, młodzież, której powodzi się gorzej. Tu może zapomnieć o ponurej rzeczywistości i swoich problemach - braku perspektyw, braku pracy. Mało istotne jest miejsce, mało istotne są hasła tej zabawy, ważne, żeby było bagno, w którym można się potapiać.

Czy młodzi mają jakieś ideały?

No pewnie. Młodzi cenią sobie rodzinę, zależy im też na odniesieniu sukcesu w życiu, na zrobieniu kariery. Są jednak bardzo pragmatyczni, marzenia dopasowują do swoich możliwości, często bardzo ograniczonych. Dlatego na przykład decyzje o założeniu rodziny coraz częściej odkładają na potem, do czasu, gdy są przekonani, że ich na to stać.

* * *

Forum Akademickie w podwójnym, wakacyjnym numerze napisało o najnowszym nabytku UZ: Instytut Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego wzbogacił się o najnowocześniejszy w kraju teleskop wraz z oprzyrządowaniem. Średnica zwierciadła teleskopu wynosi 355 mm, a ogniskowa - 3556 mm. Światłosiła to f/10, rozdzielczość - 0,34", zasięg wizualny - 15,3 mag, zasięg fotograficzny - 17,8 mag. W skład zestawu wchodzi też: wielowarstwowy system antyodbłaskowy EMC, 16-kanalowy odbiornik GPS, wielofunkcyjny panel kontrolny, system umożliwiający ręczny lub elektroniczny powolny ruch na obu osiach, ręczny sterownik z cyfrowym wyświetlaczem, całkowicie programowalny napęd, system prowadzenia z wysoką precyzją ponad 145 tys. obiektów w wewnętrznej bazie danych.

Sprzęt wartości ok. 16 tys. euro ufundowała Fundacja Alexandra von Humboldta, a oficjalnie przekazał dr Peter Ohr, konsul generalny Niemieckiej Republiki Federalnej w Polsce. Wcześniej Instytut Astronomii UZ otrzymał od tej samej fundacji sprzęt komputerowy. Teleskop zostanie zainstalowany na Wieży Braniborskiej, która jeszcze tego lata będzie przykryta otwieraną kopułą. Po zakończeniu remontu studenci astronomii w UZ będą dysponowali nowo-

czesnym, w pełni skomputeryzowanym obserwatorium astronomicznym.

Żak szkolony – pod takim tytułem 12 sierpnia Gazeta Lubuska donosi o zmianach zasad przyznawania pomocy materialnej.

Studenci za wszystko będą musieli płacić z własnej kieszeni. Podrożeją akademiki i obiady. Będzie wprawdzie więcej pieniędzy na stypendia, ale też więcej osób do podziału. Ustawa niesie i inne zmiany. Już nie tylko studenci studiów dziennych państwowych, ale także zaoczeni i wieczorowi oraz kształcący się na uczelniach prywatnych będą teraz mogli ubiegać się o stypendia socjalne, naukowe i dla osób niepełnosprawnych. Pieniądze z wyrównaniem od stycznia mają dostać do 30 września. Jednak wciąż nie ma rozporządzeń o zasadach przyznawania stypendiów. – Opracowujemy nowy regulamin, ale szczegółów nie znamy – słyszymy w dziale spraw studenckich Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Klaudia Gruszecka, tegoroczna absolwentka Politechniki Szczecińskiej, zaprojektowała Centrum Kultury Studenckiej dla Uniwersytetu Zielonogórskiego – poinformowała 17 sierpnia Gazeta Wyborcza.

24-letnia Klaudia jest rodowitą zielonogórzanką. W czasie szczecińskich studiów odbyła zagraniczną praktykę w Stuttgarcie. Doświadczenie zdobywała także w lubuskich biurach architektonicznych, między innymi w pracowni Projekt, który dla Uniwersytetu Zielonogórskiego zaprojektował m.in. wydziały mechaniczny i nauk ścisłych. Tak wpadła na pomysł stworzenie projektu Centrum Kultury Studenckiej dla Uniwersytetu. Początkowo miał być budynkiem przeznaczonym jedynie na występy kabaretowe. W rezultacie powstał – jak mówi Klaudia – kombajn kulturalny z salą audytorjno-kinową, sceną kabaretowo-teatralną, pomieszczeniami warsztatowymi, rozgłośnią radia studenckiego. – Można by tam organizować wystawy, happeningi, prezentacje oraz szkolenia – opowiada autorka. – Marzy mi się zaktywizowanie i zintegrowanie zielonogórskiego środowiska akademickiego. Centrum Kultury Studenckiej zaplanowała we wschodniej części miasta, a dokładnie na terenie Kampusu A przy ul. prof. Zygmunta Szafrana.

Inż. Andrzej Rybicki, dyrektor administracyjny Uniwersytetu Zielonogórskiego: – Jesteśmy zainteresowani projektem pani Klaudii. W planach rozbudowy Uniwersytetu powstał już pomysł budynku pełniącego podobne funkcję. Myśleliśmy jednak o jego zlokalizowaniu na terenie Kampusu B. Chętnie zapoznamy się jednak z nowym pomysłem.

25 sierpnia dziennikarz Gazety Lubuskiej opisał swoje „poszukiwanie” stancji. – Ja z ogłoszenia. Wisiąco na uniwersytecie – mówię. – Eeee, szczerze mówiąc wolalabym dziewczynę. I raczej z pierwszego roku. A pan już chyba na ostatnim? – pyta starsza pani i nie czekając na odpowiedź ciągnie. – Chłopcy częściej imprezują, chodzą po nocach. Zapewniam, że będę wcześniej w domu. Bo przecież praca magisterska. – Proszę, to ten pokój – przekonuje się. Pokój jest świeżo malowany. Stoi w nim duża szafa, biurko i wersalka. – Ile pani chce? – 250 zł. Jest dostęp do kuchni, lodówki. Tylko o 22.00 zamykam drzwi. I nie chcę tu żadnych gości – podkreśla już bardziej stanowczo. – Pan nie pali? Bo ja nie znoszę dymu...

Natalia Starosta z Olbrachtowa koło Żar i Monika Górzna z Międzyrzecza, studentki pedagogiki na UZ, szukają mieszkania. Bo koszty się rozłożyła na kilka osób. Chcą, by było blisko uczelni (niepotrzebny wtedy bilet miesięczny). Uniwersytet na stronach internetowych prowadzi bazę kwater – www.dss.uz.zgora.pl.

W Gazecie Lubuskiej 25 sierpnia czytamy, że tylko w Zie-

lonej Górze w czterech czołowych firmach informatycznych pracuje około tysiąca osób. Bez szumu, bez reklamy ścigają się ze światowymi potentatami. Zielonogórska firma Rector zdobyła kontrakt na usługi informatyczne przy budowie airbasów, samolotów produkowanych przez międzynarodowe konsorcjum. Lubuska firma znalazła się w gronie firm na najwyższym poziomie technologicznym. – Od lat już mamy wrażenie, że tworzymy załazek, rozsądnik centrum nowoczesnych technologii – mówi prof. Józef Korbicz prorektor Uniwersytetu Zielonogórskiego. – Otwierając nowe kierunki pośrednio przyczyniamy się do powstawania takich firm. Proszę zauważyć, że nie tylko ich pracownicy, ale także dyrektorzy to nasi absolwenci. Czy Zielona Góra, Lubuskie ma szansę stać się ostoją nowych technologii zwanych z angielskiego high tech? Zdaniem prof. Korbicza do tego droga daleka, ale... Już teraz firmy przebiegają w najlepszych studentach wypatrując geniuszy na drugim, trzecim roku studiów. Do Zielonej Góry zjeżdżają młodzi informatycy z Wrocławia, Warszawy, a nawet z Berlina. To ci którzy uważają, że tutaj są perspektywy. – W USA słynna Dolina Krzemowa powstała na takim amerykańskim zadupiu – mówi pracownik jednej z firm. – Dlaczego Zielona Góra nie ma być taką polską „krzemówką?”

27 sierpnia nieznani sprawcy obrabowali filię Kredyt Banku, która swoją siedzibę miała na terenie uniwersytetu.

Około godz. 4.00 w gmachu Uniwersytetu Zielonogórskiego przy al. Wojska Polskiego zaczął wyć alarm. Na parterze budynku mieści się filia Kredyt Banku. Portier poszedł w tamtą stronę. Jak relacjonuje, usłyszał tylko okrzyk „spie...!”.

Włamywacze jak powiedzieli, tak zrobili. Gdy przyjechała policja i agencja ochroniarska, rabusiów już nie było, ale pozostawili ślady. Przede wszystkim wybite okno i dziury w podłodze. Złodzieje dostali się do pomieszczeń bankowych przez duże okno od strony al. Wojska Polskiego. Nie myśleli po banku. Skoncentrowali się na automacie kasjerskim, w którym spodziewali się znaleźć gotówkę. Ale żeby akcja trwała krócej, oderwali ważące 150 kg urządzenie od mocowań z podłogą, wynieśli, wsadzili do samochodu i odjechali. – Najprawdopodobniej złodzieje wcześniej opracowali plan, mieli także odpowiednie narzędzia – mówi Małgorzata Kalinowska z biura prasowego lubuskiej komendy policji. Bankierzy szkody ocenili na około 30 tys. zł. Do tego trzeba dodać wartość automatu – mniej więcej 100 tys. zł.

1 września dwutygodnik COGITO zaprasza swoich czytelników na Uniwersytet Zielonogórski, a konkretnie na Dni Niemieckie: W dniach 4-8 października na Uniwersytecie Zielonogórskim odbędą się Dni Niemieckie. Zainauguruje je koncert Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Honorowy patronat nad imprezą obejmie Prezydent Miasta Bożena Ronowicz i rektor prof. Michał Kisielewicz. Dni Niemieckie są organizowane na UZ po raz drugi i organizatorzy liczą na to, że impreza wejdzie na stałe do kalendarza akademickiego. Impreza ma na celu zapoznanie się z kulturą, językiem i mentalnością naszych sąsiadów. Dlatego też do udziału w imprezie poproszono nie tylko studentów i pracowników Uniwersytetu, ale też młodzież szkolną, a nawet przedszkolaki.

2 września Gazeta Wyborcza zaprezentowała rozmowę z Wojciechem Niedzielą – pedagogiem Akademii Muzycznej w Katowicach, który od 1 października będzie wykładał również na kierunku jazz i muzyka estradowa na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Jazz i muzyka estradowa na Uniwersytecie Zielonogórskim to katowicka Akademia Muzyczna bis, czy nowa jakość?

„Bis” to pejoratywne słowo, dlatego powiem inaczej: edukacja muzyki jazzowej jest podobna, jednak kadra trochę

inna, bo oprócz mnie i mojego brata z Katowic więcej wykładowców nie ma. Każdy z nas będzie starał się pracować jak najlepiej, ale wiadomo, że sposób pracy w dużej mierze zależy też od samych studentów. Sam jestem ciekaw, jak to wszystko będzie wyglądać.

Jest Pan surowym wykładowcą?

Ja to traktuję inaczej. Uważam, że studenci są na tyle dośrośli, że jeśli ktoś chce, to nie trzeba go przymuszać i nigdy tego nie robię. Ja pokazuję, wskazuję niuanse, popycham, w którą stronę. Jeśli nauka ma polegać na zmuszaniu, to żadnego pożytku z tego nie będzie.

* * *

Jak każdego roku wśród laureatów Kulturalnych Nagród Prezydenta Miasta znaleźli się przedstawiciele Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wszystkich zaprezentowała 8 września Gazeta Wyborcza. I tak nagrody dostali m.in. Maciej Niedzielski, muzyk z zespołu Artrosis i autor projektu Sui Generis Umbra; Dorota Komar-Zmyślony, malarka, nauczycielka liceum plastycznego; Andrzej Gliwa, tancerz, organizator imprez tanecznych dla młodzieży; Maciej Wróblewski - piosenkarz, autor płyty „O pieśni mnie prosisz”; Włodzimierz Kwaśniewicz - dyrektor Muzeum Wojskowego; **Jerzy Szymaniak**, pianista szef Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Natomiast nagrody sportowe otrzymali Sylwia Bogacka, strzelectwo, Gwardia Zielona Góra, olimpijka; Marcin Horbacz, pięciobój, olimpijczyk; Andrzej Stefanek, pięciobój, olimpijczyk; Alana Marcinkowski, żużlowiec quick-miksu Zielona Góra; Ewa Ziemnicka, strzelectwo, Zrzeszenie Sportowo-Rehabilitacyjnego Start; Piotr Maciaszczyk, trener ZKS Waldemar Puchalski, prezes Zielonogórskiego Towarzystwa Piłki Nożnej Pięcioosobowej, organizator ligi szóstek i **Klub Środowiskowy Akademickiego Związku Sportowego Uniwersytetu Zielonogórskiego** za wybitne osiągnięcia w zespołowych grach sportowych. Akademicy wyróżnili się m.in. wicemistrzostwem Polski drużyn uniwersyteckich w piłce ręcznej i awansem sekcji szczypiorniaka do rozgrywek I ligi.

* * *

Wybierasz się na studia, chcesz pogłębić swą wiedzę, zrozumieć rzeczy niezrozumiałe, ciekawie spędzić czas? Odwiedź uniwersytet 10-11 października - tak już 17 września Gazeta Lubuska zachęca swoich czytelników do udziału w Dniach Nauki. Eksperymenty, pokazy, wykłady i wielki festyn dla całej rodziny to tylko niektóre punkty bogatego programu Dni Nauki. Wszystko po to, by udowodnić, że nauka wcale nie musi być nudna ani trudna. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Nawet maluchom studenci z Naukowego Koła Wolontariuszy Pedagogów proponują różne konkurencje i przedstawienia. Nie zabraknie też dam i wojowników z Bractwa Rycerskiego działającego przy UZ. Zaplanowano też rozgrywki sportowe, występy Big Bandu UZ, pokazy tańca współczesnego itp.

Będzie można także dowiedzieć się, czym zajmują się studenckie organizacje. Ale przede wszystkim odkryć to, co nieodkryte. Samemu zabawić się w badacza albo dać się zbadać naukowcom.

Atrakcje te zaplanowano na niedzielę w kampusie B uniwersytetu przy al. Wojska Polskiego. Natomiast w poniedziałek uczelnia zaprasza całe klasy.

* * *

Nauka nie musi być nudna – tak 21 września Gazeta Wyborcza rozpoczęła kampanię informacyjną o przygotowywanej na październik imprezie. Wykłady, pokazy, doświadczenia i wielki festyn dla całej rodziny - na dwa październikowe dni (10 i 11 października) Uniwersytet Zielonogórski oddaje do dyspozycji zielonogórczan swoich naukowców.

- Nauka to nie tylko niezrozumiałe wzory, nudne wykłady, ale przede wszystkim doświadczenia, osiągnięcia pomagające nam żyć - mówi prof. Józef Korbicz, prorektor ds. nauki

i współpracy z zagranicą Uniwersytetu Zielonogórskiego, zapowiadając pierwsze Dni Nauki organizowane na naszej uczelni.

Niedziela 10 października zapowiada się jako wielka impreza festynowo-naukowa dla całej rodziny. Oprócz wykładów będą również pokazy doświadczeń. Najmłodszych na pewno zainteresują małe żółwie błotne pokazywane w akwariach. Starsi będą mogli pooglądać gwiazdy przez uniwersytecki teleskop. Dla sportowców zaplanowano zabawy sportowe. Ponadto będą występy Big Bandu UZ, Chóru Akademickiego, zespołów tanecznych.

- Nie zabraknie też małej gastronomii typowej dla rodzinnych imprez, by można było przyjść na uniwersytet na cały dzień i porozmawiać z naukowcami, a także samemu zabawić się w badacza - zachęca do udziału Ewa Sapeńko, specjalista ds. kontaktów z mediami Uniwersytetu.

Drugiego dnia (poniedziałek 11 października) uczelnia zaprasza szkoły. Licealiści i uczniowie technik dowiedzą się wszystkiego o studiowaniu na Uniwersytecie Zielonogórskim.

* * *

22 września po raz kolejny w Gazecie Wyborczej ukazał się artykuł o nowych zasadach przyznawania pomocy materialnej. Ile będą wynosić stypendia? Jakie dokumenty są potrzebne? Kto dostanie dofinansowanie do zakwaterowania? - Nie wiemy, pracujemy nad regulaminem - taką odpowiedź słyszy student, który chce ubiegać się o pomoc socjalną na UZ. Według znolizowanej ustawy od października uczelnie w całym kraju nie będą dotować już akademików ani studenckich stołówek, co oznacza droższe obiady i miejsca w domach studenckich. Jednocześnie o stypendia mogą się ubiegać nie tylko studenci dzienni, ale również zaoczeni i wieczorowi. Dokładne zasady przyznawania pomocy materialnej na Uniwersytecie Zielonogórskim będą jednak znane dopiero na koniec września.

- W zeszłym roku o tej porze moje papiery już dawno były na uczelni i czekałem na decyzję, czy dostanę stypendium, czy nie. Teraz wszędzie mnie odsyłają, bo nie ma jeszcze regulaminu, a podania będą chyba na początku października. To kiedy my dostaniemy pieniądze? - pyta zdenerwowany Przemek Feliga, student V roku filologii polskiej ze specjalnością dziennikarską, który od początku studiów dostaje stypendium socjalne.

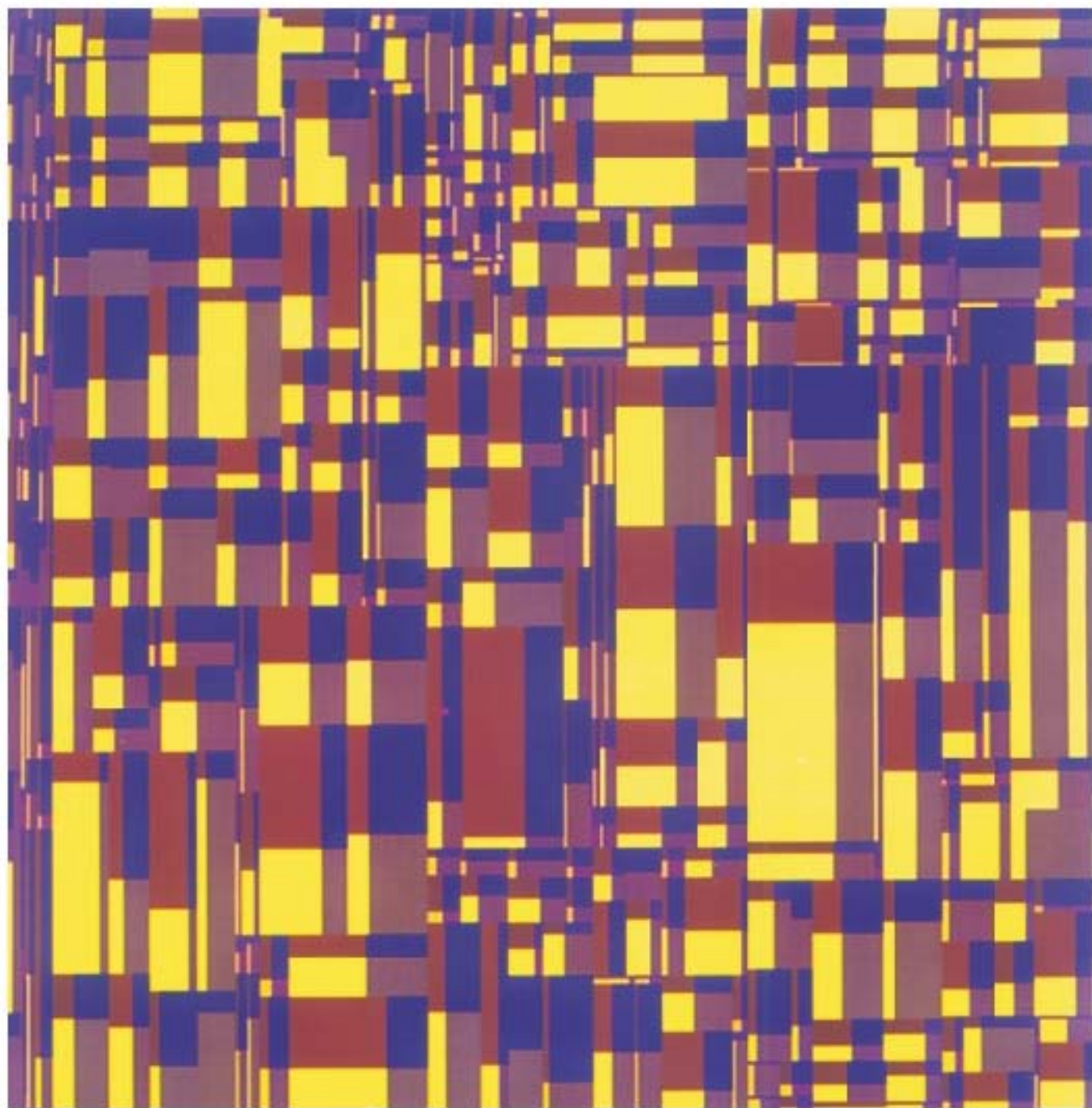
Blady strach padł na studentów liczących na tanie mieszkanie w akademiku. Według propozycji uczelni cena za miejsce w domu studenckim wzrośnie o blisko 90 zł (dotychczas w zależności od standardu student płacił od 135 do 165 zł za miesiąc). Od października wzrośnie do ok. 230 zł. - Będziemy sugerować niższą kwotę, ale jesteśmy tylko organem opiniotwórczym - mówi Damian Tarka, przewodniczący Parlamentu Studenckiego. Jak zapewnia, dokładne ceny będą znane jeszcze w tym tygodniu.

* * *

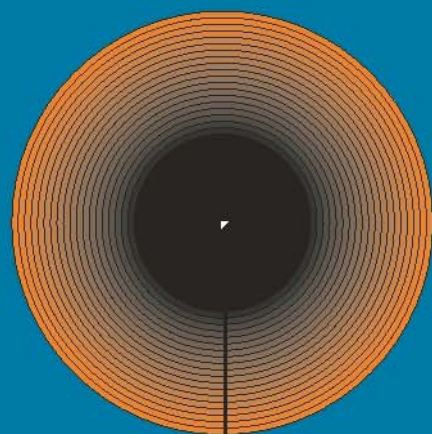
23 września Gazeta Lubuska poinformowała o tym, że Państwowa Komisja Akredytacyjna pozytywnie oceniła fizykę na Uniwersytecie Zielonogórskim. Po przeprowadzonej przez komisję kontroli (programy kształcenia, stan kadry, hospitacje zajęć itp.) kierunek fizyka na Wydziale Fizyki i Astronomii otrzymał pozytywną ocenę. To już trzeci po informatyce oraz zarządzaniu i marketingu kierunek, które PKA oceniła w ostatnich miesiącach i nie miała żadnych zastrzeżeń. Oznacza to, że kształcenie na nich jest porównywalne z kierunkami prowadzonymi na renomowanych uczelniach w kraju.

Politologia natomiast dostała ocenę warunkową, bo nie zatrudniała ośmiu samodzielnych pracowników naukowych. Jak się dowiedzieliśmy, zalecenia komisji zostały już spełnione i Instytut Politologii zatrudnia już odpowiednią liczbę profesorów.

czytała esa



Jan Pamula - Nowy obraz 3, obraz cyfrowy, 73x73 cm, 2003



ZIELONA GÓRA 2004

10-11

październik

niedziela

poniedziałek

DNI NAUKI